



# OBLICZA



Periodyk  
Dolnośląskiego Ośrodka  
Doskonalenia Nauczycieli  
we Wrocławiu  
sierpień 2017



## Temat

- 3 Ewa Mańkowska, Nie tylko tajemniczy, ale i bezpieczny Dolny Śląsk, czyli niewidzialny parasol

## Inspiracje

- 5 Lech Stempel, Pikniki edukacyjne - „uczyć bawiąc”  
7 Krystyna Pac-Marcinkowska, (Nie)bezpieczna cyberprzestrzeń  
9 Krystyna Pac-Marcinkowska, Słów kilka o wspieraniu uczniów uzdolnionych w województwie dolnośląskim  
12 Ewa Wierbiłowicz, Arystotelesi w szkolnych ławkach  
13 Urszula Tobolska, Pomysły na nagłe zastępstwa  
18 Ewa Bochynek, Maria Konopnicka i krasnoludki w Świebodzicach

## DODN przekracza granice

- 20 Ewa Norkowska, DODN naukowo w Moskwie  
22 Sabina Czajkowska-Prokop, Projekt Groß für Klein - Dużi dla małych: Transgraniczna współpraca dla wspierania edukacji przedszkolnej w zakresie kultury i języka sąsiada

## Zawodowcy

- 24 Agnieszka Krupa, Jak owocnie pomagać uczniom - kilka słów o konferencji „Doradztwo zawodowe - perspektywy i praktyczne rozwiązania”  
26 Agnieszka Krupa, Sieć współpracy i samokształcenia nauczycieli przedmiotów zawodowych branży transportowo-spedycyjno-logistycznej  
27 Małgorzata Reichel, Sieć współpracy i samokształcenia nauczycieli branży budowlanej

## Projekt Zawodowy Dolny Śląsk

- 28 Joanna Józefczuk, Idalia Gałczyńska-Matuch, Elżbieta Zalewska-Pięta, Informacja o działaniach podczas realizacji projektu Zawodowy Dolny Śląsk

## Kultura

- 30 Anna Stodolna-Rybczyńska, 200 lat Ossolineum

## Regionalia

- 33 I.Czech, Szczawno Zdrój  
36 Anna Stodolna-Rybczyńska, Mosty zamiast murów  
38 Małgorzata Lubańska, „Tożsamość Dolnoślązaków” - projekt ważny dla wszystkich!

## Warto

- 40 Katarzyna Baeck-Kamińska, Myśleć kompleksowo, czyli o programach wsparcia w jeleniogórskiej edukacji  
42 Krzysztof Krupa, Szachy. Sukces jest w głowie  
44 Paweł Nowak, Krystyna Pac-Marcinkowska, DODN i dolnośląskie konkursy  
45 Joanna Kaczmarek, Warto przeczytać książkę... Burza w mózgu nastolatka  
46 Małgorzata Lubańska, W kręgu „magii szkoły” - poznajmy tę książkę!

## Zespół redakcyjny

Dolnośląski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu, ul. Skarbowców 8a

Opracowanie graficzne, skład i łamanie, okładka: Noemi Nikończuk-Kowalczyk

Druk: Abakus, ul. Perłowa 7, 55-200 Oława

## Przed nami nowy początek...

Nowy rok szkolny, nowe działania związane z reformą... Nie sposób jednak zapomnieć o dobrej przeszłości, pełnej pozytywnych emocji, przeszłości wzbudzającej nadzieję na owocne działania.

Dlatego też pragnę serdecznie podziękować wszystkim Państwu Nauczycielom, którzy w poprzednim roku szkolnym, 2016/2017, zechcieli z nami współpracować, uczestniczyć w organizowanych przez nas szkoleniach, konferencjach i projektach.

Nasze przesłanie brzmi: istniejemy dla Was, drodzy Państwo! Przedsięwzięcia planujemy z myślą o zaspokojeniu nauczycielskich potrzeb, pragnień i zamiarów. Plany na nowy rok szkolny 2017/2018 powstały z myślą o wszystkich nauczycielach pracujących w różnych typach szkół Dolnego Śląska. Pragniemy, żeby osoby zainteresowane doskonaleniem znalazły w naszej ofercie formy pracy odpowiadające ich potrzebom.

Zapraszamy zatem do wnikliwego przyjrzenia się naszej ofercie w informatorze, do owocnego z niej wyboru - oraz do dyskusji o jej kształcie.

Pragnę teraz przekazać środowisku oświatowemu szczerze i najserdeczniejsze życzenia na nowy rok szkolny. Według Platona, Początek jest zawsze najważniejszy, my zaś rozumiemy, że i najtrudniejszy... Dlatego w nowym roku szkolnym 2017/2018 życzę Państwu radości i satysfakcji z pracy w szkołach - oby ten czas mijał bez poważnych trosk i kłopotów. Zrealizujmy - wszelkie plany i marzenia edukacyjne, miejmy wiele okazji do wspólnego świętowania sukcesów.

I nie oczekujemy natychmiastowych efektów działań edukacyjnych - bo wszystko, co doskonałe, dojrzewa powoli...

Małgorzata Matusiak, Dyrektor DODN

## Bo w zmianie siła...

*Jedyną stałą rzeczą jest zmiana.* (Heraklit z Efezu)

Początek nowego roku szkolnego wiąże się z potrzebą zaistnienia w nowych warunkach. Po zapoznaniu się z podstawowymi kierunkami realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2017/2018 mamy świadomość, że stanowią one od dawna przewodnie myśli dla nauczycielskich działań. Ciągle zatem aktualna w naszym działaniu jest maksyma *nihil novi sub sole*. Konsultanci DODN, zapoznając się z pierwszym zapisem kierunku polityki oświatowej na temat wdrażania podstawy programowej kształcenia ogólnego, mogą podziękować rzeszy dolnośląskich nauczycieli (5487 osób!), z którymi wielokrotnie rozmawiali podczas spotkań informacyjnych (145 spotkań w roku szkolnym 2016/2017!), dotyczących nowych podstaw programowych. Pochylaliśmy się wtedy wspólnie nad nimi oraz poszukiwaliśmy wskazań do pracy na obecny rok szkolny. Dziękujemy Państwu za współobecność i refleksje!

Już od kilku lat w edukacji mocno akcentowany jest trend szczególnej troski o podniesienie jakości edukacji matematycznej, przyrodniczej i informatycznej, co uznajemy za znak czasów. Nasza instytucja od kilku lat skutecznie odpowiada na te potrzeby poprzez cykl organizowanych szkoleń i realizację projektów.

Jako użytkownicy cyberprzestrzeni od lat proponujemy szkolenia dotyczące bezpieczeństwa w Internecie oraz promujemy odpowiedzialne korzystanie z mediów społecznych (to zapis kolejnego kierunku polityki oświatowej!). W szkołach pracujemy obecnie z przedstawicielami pokolenia Z, które w naturalny sposób wkroczyło do cyfrowego świata, a - jak wiadomo - nie jest ono zawsze przyjazny i bezpieczny. Stąd szczególnie potrzeba sprawowania mądrej opieki ludzi dorosłych nad młodymi użytkownikami Internetu, zwłaszcza nauczycieli, którzy muszą zabiegać o podwyższanie świadomości uczniów na temat zagrożeń płynących z sieci.

W Dolnośląskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli od dwóch lat z powodzeniem działa Zespół ds. kształcenia zawodowego. Czyni to prężnie, proponując szereg ciekawych przedsięwzięć, adresowanych do nauczycieli wszystkich etapów edukacyjnych. W związku ze zmianami w edukacji wszyscy nauczyciele powinni się troszczyć w swych szkołach o trafną preorientację zawodową uczniów. Zapis kolejnego, czwartego kierunku realizacji polityki oświatowej: *wprowadzanie doradztwa zawodowego do szkół i placówek* ma oczywiście odpowiedź w ofercie ośrodka, bowiem oferujemy wsparcie w budowaniu wewnątrzszkolnego systemu doradztwa zawodowego i tworzeniu szkolnych programów doradztwa zawodowego.

Od wielu lat wspólnie pracujemy nad wzmocnieniem wychowawczej roli szkoły - oferta edukacyjna naszej placówki szczególnie akcentuje ten obszar pracy nauczyciela. Proponujemy szereg szkoleń oraz konferencji, podkreślając fakt, że każda sytuacja dydaktyczna niesie niezliczone możliwości włączenia działań wychowawczych. Artykuły w *Obliczach* także utwierdzają nas w przekonaniu, że jest to jeden z najbardziej istotnych obszarów pracy nauczyciela!

Włączamy się od dawna w postulat obecny w kierunkach polityki państwa, związany z *podnoszeniem jakości edukacji włączającej w szkołach i placówkach systemu oświaty*. Obliguje nas do uważnego przysłuchania się różnicowanym potrzebom edukacyjnym naszych uczniów i wspierania rozwoju umiejętności nauczycielskich w tej kwestii.

Można zatem powiedzieć, że od wielu lat pracujemy w zgodzie z podstawowymi kierunkami realizacji polityki oświatowej państwa. W roku szkolnym 2017/2018 będziemy jeszcze mocniej akcentować przywołane obszary szkolnej praktyki, gdyż są ciągle wyzwaniem dla środowiska edukacyjnego. Zapraszamy Państwa do współpracy - korzystania z oferty szkoleniowej, konsultacji indywidualnych i grupowych oraz konstruktywnego dialogu. Oby nowy rok szkolny był okresem realizacji satysfakcjonujących wyzwań i możliwości świętowania wielu sukcesów, związanych z dokonaniem uczniów oraz naszymi, nauczycielskimi!

dr Anna Stodolna-Rybczyńska



# Nie tylko **TAJEMNICZY,** ale i **BEZPIECZNY** **Dolny Śląsk,** czyli **NIEWIDZIALNY** **PARASOL**



Bezpieczna droga do szkoły, zagrożenia płynące z sieci, jak udzielić pierwszej pomocy, jak bezpiecznie spędzać wakacje, a jak chronić swoje dane osobowe? To tylko kilka wyzwań, z którymi zmagają się uczniowie w codziennym życiu. Na te i wiele innych pytań, odpowiedzi udziela program edukacyjny „Bezpieczny Dolnoślązak”.

Organizatorem programu jest Marszałek Województwa Dolnośląskiego, a celem jest propagowanie działań, mających na celu podniesienie świadomości z zakresu szeroko rozumianego bezpieczeństwa, wśród uczniów z różnych poziomów edukacyjnych. Program realizowany jest przy współpracy służb ratowniczych, inspekcji, straży i organizacji pozarządowych z terenu Dolnego Śląska, zajmujących się bezpieczeństwem, które są wyspecjalizowane w udzielaniu pomocy drugiemu człowiekowi. Warty podkreślenia jest fakt, iż partnerzy programu prowadzą działania bezkosztowo.

„Bezpieczny Dolnoślązak” to pierwszy program edukacyjny, kładący tak duży nacisk na praktykę – mówi Ewa Mańkowska, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego. *Dzieci i młodzież zdobywają wiedzę poprzez bezpośredni kontakt ze służbami ratowniczymi, mogąc poznać charakter ich pracy i wyzwania z tym związane.*

Szkola lub przedszkole przystępujące do programu ma pełen wachlarz obszarów tematycznych związanych z szeroko rozumianym bezpieczeństwem, spośród których wybiera kilka do realizacji. Wśród proponowanych obszarów znalazły się m. in. bezpieczeństwo w Internecie, pierwsza pomoc, bezpieczeństwo na drodze, bezpieczny



wypoczynek, zagrożenia w sytuacjach niespodziewanych (pożar, powódź, gradobicie), oszustwa domowe, ochrona danych osobowych, uzależnienia, bezpieczeństwo ekologiczne, ale również terroryzm czy też elementy obronności. Tegoroczna, druga już edycja programu, kładła szczególny nacisk na tematykę bezpieczeństwa osób z niepełnosprawnościami.

*Kolejna edycja programu uwzględniła działania mające na celu podniesienie świadomości istnienia osób z niepełnosprawnościami wśród nas, co za tym idzie zwiększyła integrację społeczną oraz pokonywanie stereoty-*

pów. Na co dzień nie zdajemy sobie sprawy jak osoby z niepełnosprawnościami muszą radzić sobie z przeciwnościami - podkreśla Wicemarszałek Mańkowska.

Dodatkowo cieszy nas niezmiernie patronat naukowy Zakładu Socjologii Edukacji Instytutu Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Zaangażowanie grona uniwersyteckiego podnosi rangę naszego projektu, a także może być materiałem do badań naukowych w zakresie bezpiecznych zachowań, nie tylko wśród najmłodszych - mówi Pani Wicemarszałek. I dodaje: Dzięki zaangażowaniu patrona medialnego, czyli TVP Wrocław, program Bezpieczny Dolnoślązak dotarł do tysięcy odbiorców na całym Dolnym Śląsku i niewątpliwie przyczynił się do promocji i sukcesu projektu.

Okazją do wyciągania wniosków, szerokich podsumowań i analiz są konferencje podsumowujące każdą edycję programu. Jest to doskonała platforma wymiany doświadczeń nie tylko jednostek oświatowych, ale wszystkich instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo dzieci i młodzieży. Bardzo ważne, że wszystkie zainteresowane instytucje, takie jak służby, samorządy, czy placówki edukacyjne, mogą wyciągać wspólnie konstruktywne wnioski.

Nagrodą dla placówek, które wykazały się największą ilością działań oraz największą kreatywnością, są pikniki bezpieczeństwa, podczas których wszyscy uczniowie mają okazję przyrzeć się bliżej sprzętowi, który jest w posiadaniu ratowników oraz pokazom umiejętności ratowniczych.



Dynamicznie zmieniające się otoczenie wokół nas oraz powiązane z tym stale ewoluujące zagrożenia, sprawiają że edukacja dla bezpieczeństwa staje się kwestią priorytetową w dzisiejszych czasach.

*Dobre i wartościowe rzeczy zawsze mają swoją kontynuację. Kiedy coś się sprawdzi i przyniesie zamierzony efekt, podświadomie czujemy, że warto dobrą praktykę kontynuować. Z pełnym przekonaniem mogę powiedzieć, że taką wartością jest program Bezpieczny Dolnoślązak. Już dwie edycje unikalnego w skali Polski programu edukacyjnego zakończyły się sukcesem. Liczę więc na kontynuację edukacji kolejnych młodych pokoleń w następnych edycjach - dodaje Ewa Mańkowska.*

Kwestie bezpieczeństwa obywateli powinny stać się wynikiem sprzężonych poczynań edukacyjnych w zakresie kształtowania wzorców i norm zachowań w strukturze osobowościowej jednostki, a kluczową sprawą jest przygotowanie młodego pokolenia do życia w tolerancji i godności wobec innych ludzi, do życia w bezpiecznym społeczeństwie...



# PIKNIKI EDUKACYJNE - „uczyć bawiać!”

Zakończyła się już II edycja dolnośląskiego programu edukacyjnego *Bezpieczny Dolnoślązak*, organizowanego przez Marszałka Województwa Dolnośląskiego. Aby dolnośląskie szkoły mogły w szerszym zakresie zapewnić uczniom uczestnictwo w zajęciach praktycznych, dotyczących bezpiecznego zachowania, które młodzież wykorzysta w szkole oraz w życiu codziennym, potrzebna jest wieloaspektowa współpraca szkół ze służbami i organizacjami powołanymi w celu zapewnienia bezpieczeństwa.

Program *Bezpieczny Dolnoślązak* był realizowany na zasadach projektu edukacyjnego, a zatem w ramach zajęć dydaktycznych, działań praktycznych, warsztatów, spotkań tematycznych, wycieczek, prezentacji, zabaw i innych form, zaproponowanych przez szkoły, a zaakceptowanych przez organizatora. Dzięki tym działaniom uczniowie mogą przygotować się do współpracy różnymi służbami pracującymi na rzecz podniesienia poziomu bezpieczeństwa, także z tymi mniej im znanymi. Wyjazd na wycieczkę mogą np. rozpocząć od spotkania w siedzibie Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, gdzie będą doskonalić umiejętność bezpiecznego zachowania podczas wycieczki w górach.

Realizacja programu w szkole odbywa się na zasadzie projektu edukacyjnego. Należy pamiętać, że udział w programie nie jest konkursem na najlepszy projekt, lecz w przypadku zaistnienia szczególnie interesujących działań w szkole, organizatorzy wybierają trzy najlepsze inicjatywy edukacyjne. Swą aktywność uczestnicy ukazują na *Fronterze* - w odpowiednich zakładkach oraz salach. Zamieszczają tam opisy swych projektów, sprawozdania oraz opisy współpracy z poszczególnymi służbami. Na podstawie tych dokumentów dostrzec można potencjał działań szkolnych. W ramach nagrody za ciekawe przedsięwzięcia edukacyjne w trzech wybranych szkołach organizowane są, najczęściej w maju i czerwcu, *pikniki bezpieczeństwa*.

**Niekonwencjonalna nagroda** dla trzech szkół, które podczas pracy w programie wykazały się największą kreatywnością oraz zrealizowały najwięcej przedsięwzięć

z zakresu bezpieczeństwa to także ciekawa propozycja metodyczna dla wszystkich nauczycieli. Organizacja *pikników bezpieczeństwa* jest podpowiedzią, w jaki sposób - interesująco i pożytecznie - można zaplanować naukę bezpiecznych zachowań, połączoną z zabawą na terenie własnej szkoły.

Szkoły i placówki oświatowe zazwyczaj ograniczały działania na rzecz podnoszenia poziomu bezpieczeństwa do współpracy z wybranymi służbami, najbardziej utożsamianymi z pracą na rzecz bezpieczeństwa, czyli Policją i Strażą Pożarną. Uczestnictwo w Programie umożliwiło szkołom otwarcie się na pracę z wieloma innymi podmiotami, które nie zawsze mogą je wspierać podczas realizacji zadań dotyczących problematyki szeroko pojętego bezpieczeństwa. Przykłady takich działań to np. zaproszenie do udziału w Programie przedstawicieli KRUS-u, WORD-u czy Urzędu Żeglugi Śródlądowej. Szkoły i przedszkola, opracowując własny projekt w ramach programu *Bezpieczny Dolnoślązak*, mają okazję dowiedzieć się, kto w ich najbliższym otoczeniu podejmuje działania na rzecz bezpieczeń-





stwa oraz w jakim zakresie. Współpraca z tymi podmiotami przynosi obopólne korzyści. Szkoły i placówki realizują swoje zadania z zakresu przekazywania wiedzy na temat bezpiecznych zachowań, a służby i instytucje partnerskie otrzymują odbiorców świadomych i przygotowanych do współpracy podczas ewentualnego przeciwdziałania zagrożeniom.

W trakcie realizacji projektów odbywa się stałe monitorowanie podejmowanych działań. Szkoły przesyłają do koordynatora sprawozdania i materiały potwierdzające przebieg przeprowadzonych zajęć - są to najczęściej ich opisy, zdjęcia, filmy, prezentacje.

Program *Bezpieczny Dolnoślązak* nie ma charakteru konkursu - nie jest kolejnym wyścigiem po wygraną. Wygrywają wszyscy uczestnicy, którzy uzyskali możliwość uczestnictwa w praktycznym działaniu z udziałem tak wielu podmiotów. Jednak w trakcie realizacji zadań niektóre szkoły, przedszkola i placówki w swoich przedsięwzięciach wyróżniają się szczególnie i mogą być przykładem, inspiracją dla innych. Właśnie takie placówki są dostrzegane. Wyboru dokonuje komisja ds. oceny projektów edukacyjnych w programie *Bezpieczny Dolnoślązak*, w skład której wchodzi przedstawiciele organizatora, realizatora i partnerów Programu. Komisja analizuje przedstawione programy, sprawozdania i dokumentację. Przedstawiciele służb weryfikują zapisane w sprawozdaniach informacje, dotyczące udziału Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Ochotniczej Straży Pożarnej, WOPR, GOPR, Ratownictwa Medycznego oraz innych partnerów.

Na zakończenie II edycji programu *Bezpieczny Dolnoślązak* wyróżniono następujące szkoły:

Miejski Zespół Szkół nr 2 w Bolesławcu,  
Publiczną Szkołą Podstawową nr 15 w Wałbrzychu,

Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 12 w Szkole Podstawowej nr 26 we Wrocławiu.

*Pikniki Bezpieczeństwa*, które zorganizowano w tych placówkach, stanowiły nie tylko element podsumowania Programu, ale były też świętem szkół. Uczestniczyli w nich wszyscy uczniowie i nauczyciele z wyróżnionych placówek. Podczas tych wydarzeń partnerzy szkół prezentowali sprzęt ratowniczy oraz organizowali pokazy własnych umiejętności. Co zaproponowali uczestnikom pikników? Niewątpliwie atrakcją dla uczniów jest dłuższe spotkanie z pracownikami różnych służb pracujących na rzecz bezpieczeństwa publicznego, dzięki którym np. strażacy zaprezentowali swój sprzęt - rozłożyli drabinę, by zapoznać uczniów z jej długością, pokazali możliwości gaszenia pożaru wodą i przy okazji ... ochłodzili przegrzanych uczestników pikniku podczas czerwcowego upału! Ponadto uczniowie podczas tegorocznych pikników mogli uważnie obejrzeć sprzęt ratujący życie, znajdujący się w karetkach pogotowia ratunkowego oraz wykazać się swą umiejętnością resuscytacji na fantomach...

Na pewno jedną z największych atrakcji pikników stanowiły spotkania z *czworonożnymi przyjaciółmi*, psami wspierającymi np. pracę Straży Granicznej lub Jednostki Ratownictwa Specjalnego.

Młodzi uczestnicy pikników popisywali się także talentami artystycznymi - przygotowali popisy dotyczące działań na rzecz bezpieczeństwa i zaprezentowali je przed licznie zgromadzoną publicznością na scenach *pod chmurką*... Wszyscy pokrzepiali się przygotowanym poczęstunkiem - były to najczęściej pieczone kielbaski, słodkie bułeczki, owoce i napoje. Nie zabrakło także pamiątek dla uczestników wydarzenia - *prezentami* były koszulki z logo

programu *Bezpieczny Dolnoślązak* i gadżety umożliwiające uczniom - zgodnie z jednym z haseł akcji - *być widocznym na drodze*.

**Pikniki edukacyjne to doskonały sposób na niekonwencjonalne utrwalenie nabytej wiedzy na temat bezpiecznych zachowań podczas wspólnej zabawy. Działania te wpisały się w oświeceniowe zalecenie - należy uczyć - bawiąc!**

Lech Stempel  
Konsultant DODN  
we Wrocławiu



# (Nie)bezpieczna cyberprzestrzeń

Banalne jest stwierdzenie, że permanentny i coraz szybszy postęp technologiczny wpływa na świat, w którym codziennie funkcjonujemy

Wykorzystywanie na szeroką skalę technik teleinformatycznych doprowadziło do wirtualizacji rzeczywistości i cyfryzacji życia. Cyberprzestrzeń, która jeszcze niedawno, bo w latach osiemdziesiątych XX w., była pojęciem przypisanym głównie literaturze science fiction, dzisiaj definiowana jest przez systemy prawne państw, głównie w kontekście bezpieczeństwa.

Przestrzeń cybernetyczna zawładnęła nie tylko światem dorosłych, ale również dzieci i młodzieży. Trudno się zatem dziwić, że stała się przedmiotem wnikliwej analizy procesu edukacyjnego w sferze poznawczej, emocjonalnej i społecznej. Powód tego jest oczywisty - coraz większa liczba uczniów uzależnia się od sieci, narażona jest na zagrożenia różnego typu na niewyobrażalną skalę. Skoro podstawowymi elementami środowiska cybernetycznego są m.in.: nieograniczony zasięg, złożoność oraz bezprzeźrzenność, rozumiana jako brak możliwości odniesienia do fizycznych wymiarów realnego świata, jedynym sposobem walki z jego negatywnymi wpływami jest podwyższanie świadomości zagrożeń, proponowanie alternatywnych form spędzania czasu, dbałość o relacje w świecie realnym.

W szkołach od wielu lat realizowane są programy na rzecz zapewnienia dzieciom i młodzieży bezpieczeństwa, z uwzględnieniem bezpieczeństwa w sieci. Programy te organizowane są systematycznie, często zyskują wsparcie ze strony organów prowadzących i różnych instytucji, powołanych do wspierania placówek edukacyjnych. Ciągłe jeszcze brakuje rozwiązań systemowych, które - jak wiadomo - są najbardziej efektywne. Dlatego warto dzielić się przykładami dobrych praktyk, których skuteczność wyniknie z kompleksowych, przemyślanych działań, opartych na dobrej identyfikacji problemu.

Jedną z takich praktyk jest program realizowany w Wałbrzychu, zainicjowany przez Zespół Szkół Politechnicznych *Energetyk*, w ścisłej współpracy z Urzędem Miasta Wałbrzych.

We wrześniu 2016 roku dr Roman Szelemej, Prezydent Miasta Wałbrzycha, powołał Zespół ds. Bezpieczeństwa w Cyberprzestrzeni. Decyzja ta była konsekwencją wcześniej podejmowanych w mieście przedsięwzięć, będących odpowiedzią na gwałtowny rozwój mediów cyfrowych oraz technologii informacyjno-komunikacyjnych, który ilustruje współczesną ambiwalencję - to samo zjawisko potrafi

stwarzać niebywałą szansę rozwoju cywilizacyjnego i jednocześnie uwalniać zagrożenia o równie niebywałej sile.

Od roku 2008 miały miejsce kolejne edycje Wałbrzyskiej Konferencji *Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w Internecie*, których organizatorzy w przemyślany sposób zmieniali zakres tematyczny i różnicowali odbiorców, począwszy od dyrektorów wszystkich szkół i placówek, nauczycieli informatyki, pedagogów i psychologów, a skończywszy na przedstawicielach szeroko rozumianego sektora edukacyjnego, organizacji pozarządowych, wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania oraz dostawców usług i treści internetowych z Aglomeracji Wałbrzyskiej. W roku 2010 ZSP *Energetyk* z fundacją KidProtect, serwisem aukcyjnym Allegro.pl i portalem Nasza-Klasa.pl zaprosił uczniów i nauczycieli z powiatu wałbrzyskiego do udziału w ogólnopolskim projekcie edukacyjno-profilaktycznym *Klikaj z głową*, realizowanego w ramach programu *Szkoła Bezpiecznego Internetu*, objętego patronatem Rzecznika Praw Dziecka, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Pełnomocnika Rządu ds. Równego Traktowania oraz Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Rok później odbyła się konferencja szkoleniowa, obejmująca cykl wykładów otwartych *Pomyśl, zanim klikniesz* dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych, obejmujących zagadnienia związane z prawem autorskim w cyberprzestrzeni i technikami manipulacji przez Internet. W latach 2012-2014 w szkołach Aglomeracji Wałbrzyskiej odbywały się cyklicznie spotkania z uczniami, rodzicami i nauczycielami pn. *SecureNet - Bezpieczeństwo w Internecie*. W roku 2014 ZSP *Energetyk*, wspólnie z Komendą Miejską Policji w Wałbrzychu, zorganizował pilotażowy program *Bezpieczny Wałbrzyszanin - Bezpieczna Szkoła*, którego celem była promocja bezpiecznych zachowań wśród młodzieży, a w 2015 r. zostały zorganizowane w Centrum Nauki i Sztuki *Stara Kopalnia* warsztaty *Pomyśl, zanim klikniesz*, dzięki którym młodzież gimnazjalna mogła zapoznać się z najważniejszymi i najnowszymi zjawiskami patologicznymi, występującymi w świecie wirtualnym. W roku 2016 odbyła się konferencja pt. *(Nie)bezpieczna cyberprzestrzeń*, zorganizowana przez Zespół Szkół Politechnicznych *Energetyk* i Centrum Nauki i Sztuki *Stara Kopalnia*, z udziałem dr Anny Andrzejewskiej i prof. dr. hab. Józefa Bednarka z Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie.

Właśnie ta konferencja, zorganizowana z dużym rozmachem, niezwykle bogata w treści merytoryczne, stała się podstawą zainicjowania działań Zespołu ds. Bezpieczeństwa w Cyberprzestrzeni. Jego zadaniem było przygotowanie i uruchomienie innowacyjnego, perspektywicznego programu wychowawczo-profilaktycznego (na lata 2016-2019), adresowanego do wałbrzyskiego środowiska edukacyjnego: uczniów i ich rodziców, nauczycieli, pedagogów i psychologów. Priorytetem w działalności zespołu jest opracowanie i wdrożenie strategii działań w środowisku lokalnym, zmierzających do podniesienia świadomości na temat zagrożeń związanych z niewłaściwym korzystaniem z nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych oraz promowanie bezpiecznych zachowań w cyberprzestrzeni. Zespół tworzy sieć podzespołów, zajmujących się różnymi typami zagrożeń: zagrożeniami zdrowia psychicznego i fizycznego, moralnego, społeczno-wychowawczego, poznawczo-intelektualnego i komunikacyjnego, substancjami chemicznymi, teleinformatycznymi oraz ryzykownych zachowań. Wachlarz problematyki - jak widać - jest bardzo szeroki i oddaje obraz skali zagrożeń.

W dniach 18 i 19 maja 2017 roku, w ramach Dolnośląskich Dni Bezpiecznego Internetu, odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa *(Nie)bezpieczna Cyberprzestrzeń*. Do poprzednich organizatorów konferencji dołączyła Wyższa Szkoła Zawodowa im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu. Honorowy patronat nad wydarzeniem objęli: Anna Zalewska, Minister Edukacji Narodowej, Roman Kowalczyk, Dolnośląski Kurator Oświaty, Marek Michalak, Rzecznika Praw Dziecka, Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego, Roman Szelemej, Prezydent Miasta Wałbrzycha, Jacek Cichura, Starosta Wałbrzyski oraz Arkadiusz Golanowski, Komendant Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu.

Podczas konferencji głos zabrał Łukasz Mikołajczyk, senator RP, przewodniczący powstałego w marcu 2017 r. Parlamentarnego Zespołu ds. Bezpieczeństwa Dzieci w Świecie Wirtualnym. Zaprezentował główne cele jego funkcjonowania, szczególnie akcentując potrzebę inspirowania do opracowywania i wdrażania kompleksowych oraz wieloaspektowych działań edukacyjno-profilaktyczno-terapeutycznych, zapewniających dzieciom i młodzieży bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni.

Niezwykle ciekawe było wystąpienie ks. Marcina Marsollka, kierownika Wojewódzkiego Ośrodka Terapii Uzależnień i Współuzależnień w Opolu, duszpasterza ludzi uzależnionych, specjalisty psychoterapii uzależnień. Powołując się na 30-letnie doświadczenie, podkreślił konieczność rozpoznania przyczyn uzależnienia młodych ludzi od sieci, a następnie zaplanowania wsparcia, którego istotą jest ekologia rozwoju.

Wielu prelegentów, zwłaszcza psychologów i pedagogów, zwracało uwagę na fakt, że cyberprzestrzeń stała się substytutem świata realnego, w którym młodzi ludzie doświadczają emocji nieadekwatnych do ich wieku i rozwoju. Wymowne było odwołanie do badań *Fundacji Dzieci Niczyje* (obecnie: *Fundacji Dajemy Dzieciom Moc*), które objęły dzieci w wieku od 6 miesięcy(!) do 6,5 lat i które wykazały m.in., że 64% z nich korzysta z urządzeń mobilnych, przy czym 25% codziennie. 72% dzieci ogląda filmy i korzysta z gier na smartfonie lub tablecie - urządzeniach, które stały się wirtualnymi niańkami, owszem, zdolnymi do zajęcia czasu w sposób dla dziecka atrakcyjny, ale na pewno niemającymi możliwości, by wprowadzić dziecko w świat wartości. To mogą uczynić wyłącznie rodzice, nauczyciele, mądrzy dorośli, towarzyszący dzieciom w rozwoju.

Drugi dzień wydarzenia miał charakter międzynarodowy, gdyż o zagrożeniach, płynących z cyberprzestrzeni, wypowiadali się również zagraniczni goście. Była m.in. mowa o walce z produkcją i dystrybucją pornografii dziecięcej w Internecie i europejskich standardach prawnych w tym zakresie, o cyberstalkingu jako formie przemocy domowej, hakerskich atakach na strony banków i instytucji publicznych, coraz częstszym infoholizmie młodych ludzi, w tym dzieci.

W ramach konferencji zostały wręczone nagrody wałbrzyskim uczniom ze wszystkich etapów edukacyjnych, którzy wzięli udział w konkursach na temat cyberprzemocy. Formuły konkursów plastycznego, teatralnego i literackiego były dość swobodne, by młodzi ludzie mogli zwrócić uwagę na zjawiska, które - według nich - wymagają zauważenia i podjęcia z nimi walki. Wartością było to, że prace zawierały propozycje spędzania wolnego czasu w sposób bezpieczny i niekoniecznie z wykorzystaniem przestrzeni wirtualnej.

Prowadzący konferencję, w tym Ewa Dziobak, koordynatorka Zespołu ds. Bezpieczeństwa w Cyberprzestrzeni, zapowiedzieli dalsze działania, które miałyby spowodować, że realizowany program faktycznie będzie miał charakter kompleksowy i obejmie liczne środowiska. Plany są ambitne, gdyż jednym z przyjętych celów jest opracowanie wstępnych założeń projektu międzynarodowego pn. *Działania edukacyjne i profilaktyczne, związane z zagrożeniami świata wirtualnego w Europie Środkowo-Wschodniej*. Wypada mieć nadzieję, że dobre doświadczenia i przykłady dobrych praktyk w zakresie walki z uzależnieniami, płynącymi z sieci oraz z cybernetyczną przestępczością będą popularyzowane i okażą się skuteczne. Krokiem w dobrym kierunku jest podwyższanie świadomości uczniów, ich rodziców, ale również nauczycieli na temat mechanizmów, wyzwalanych przez wirtualną rzeczywistość - jak łatwo zauważyć - dość *oporną* na wyznaczenie granic dobra i zła.

Krystyna Pac-Marcinkowska  
konsultant DODN we Wrocławiu, Filia w Wałbrzychu



# SŁÓW KILKA O WSPIERANIU uczniów uzdolnionych w województwie dolnośląskim

W czerwcu 2016 roku została udostępniona publicznie informacja o wynikach kontroli NIK na temat wspierania uczniów uzdolnionych w województwie dolnośląskim.

Trzeba przyznać, że obszar poddany obserwacji jest niezwykle ważny w dobie konkurencyjnego rynku pracy, innowacyjnych rozwiązań w różnych sektorach gospodarki, bardzo dynamicznego postępu cywilizacyjnego. Nie ma przecież wątpliwości, że jakość edukacji ma wpływ na wykorzystanie potencjału ludzkiego na rzecz rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Brzmi banalnie, ale odkrywamy oczywistą prawdę o szkole, która musi wspierać każdego ucznia, w tym ucznia o zdiagnozowanych uzdolnieniach kierunkowych lub zdolnościach ogólnych.

Wynik kontroli dla oświaty dolnośląskiej w obszarze wspierania uzdolnionych uczniów wymaga głębokiej refleksji ze strony całego środowiska edukacyjnego, a szkół w szczególności, gdyż to one bezpośrednio oddziałują na młodych ludzi, budują ich potencjał i postawy. Surowe oceny związane są między innymi z niestosowaniem narzędzi diagnostycznych, które wyłaniałyby uczniów o ponadprzeciętnych możliwościach, brakiem lub niedostatkiem niektórych form wsparcia (np. obozów naukowych, indywidualnych programów nauki i indywidualnych toków nauki), lukami w zorganizowanej pomocy psychologiczno-pedagogicznej i materialnej (stypendialnej).

Subiektywnie uważam brak diagnozy zdolności i uzdolnień uczniów za zjawisko, które należy wyeliminować z edukacyjnej przestrzeni, tym bardziej, że - zgodnie z wieloma ministerialnymi rozporządzeniami i w powiązaniu z rzetelną praktyką - szkoły muszą badać możliwości i potrzeby swoich uczniów, by - po wnikliwej analizie - zaplanować oraz wdrożyć efektywny proces kształcenia i wychowania. Badaniem zostało objętych 8 dolnośląskich szkół (5 szkół podstawowych, 3 gimnazja, w tym z każdej kategorii pojawiła się szkoła niepubliczna, szkoła z Wrocławia i z dolnośląskiej *provincji*). Można by się spierać, czy jest to wystarczająca reprezentacja szkół, by uogólniać wnioski i na ich podstawie tworzyć rekomendacje. Badania częściowe zawsze są obarczone niepewnością wnioskowania, a przy próbie badawczej, obejmującej około 0,6% szkół, trudno uznać, że mamy do czynienia z wystarczającą reprezentacją (w ujęciu socjologii reprezentatywnej). Piszę o tym jednak nie po to, by podważać wyniki kontroli, z którymi w znacznej części się zgadzam. Ciągle w szko-

łach nie wykorzystuje się licznych narzędzi badających zainteresowania oraz uzdolnienia dzieci i młodzieży. O ile wcześniej były trudne do zdobycia, o tyle teraz są - na co zwracają uwagę osoby z NIK - upowszechniane i polecane między innymi przez stronę internetową Ośrodka Rozwoju Edukacji (zakładka dotycząca ucznia uzdolnionego).

Przedstawiciele NIK sygnalizują, że w szkołach jest zbyt mała wiedza na temat efektów realizowanego przez MEN programu *Opracowanie i wdrożenie kompleksowego systemu wspierania uczniów zdolnych*, w wyniku którego powstało wiele publikacji, między innymi o modelach pracy z uczniem uzdolnionym na różnych poziomach edukacji, wspieraniu uzdolnień kierunkowych, pracy rodziców i wychowawców ze zdolnymi dziećmi, pedagogicznych narzędziach diagnozowania uzdolnień itp. Materiały te z pewnością mogłyby ukierunkować szkoły i placówki w tworzeniu systemowych rozwiązań na rzecz wspierania uczniów zdolnych, zaliczanych przecież do grupy uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Osobiście cieszę się ze świadomości, że we wszystkich szkołach, należących do Dolnośląskiej Sieci Szkół Wspierających Uzdolnienia (jest ich 57, czyli niespełna 4% szkół dolnośląskich), narzędzia identyfikacji i diagnozy zainteresowań i uzdolnień znajdują zastosowanie, gdyż jednym z warunków wstąpienia do sieci jest podporządkowanie oferty edukacyjnej wynikom przeprowadzonych badań. Nie jest to jedyny warunek, ale wyjątkowo mocno obserwowany przez członków komisji akredytacyjnej. Niska procentowo obecność szkół *sieciowych* na edukacyjnym rynku Dolnego Śląska może dziwić, gdyż Certyfikat Szkoły Wspierającej Uzdolnienia jest potwierdzeniem znaku jakości pracy szkoły, ale też mają one autonomię w decydowaniu, o jakie tytuły będą się ubiegać. Na pewno warunki wstąpienia do *sieci* są dostępne dla każdej dobrze pracującej szkoły. Musi realizować opracowany przez siebie szkolny program rozwijania zainteresowań i uzdolnień, który spełnia konieczne założenia: egalitaryzm, systemowość rozwiązań, uzależnienie oferty zajęć pozalekcyjnych od wyników badań potrzeb i oczekiwań uczniów, zajęcia prowadzone w sposób polimetodyczny (indywidualizacja uzależniona od diagnozy np. kanałów sensorycznych, dominujących

w procesie uczenia się), szeroka współpraca z rodzicami i środowiskiem lokalnym, monitorowanie realizacji programu i jego ewaluacja. Inne założenia wynikają ze specyfiki placówki i kreatywności realizatorów. Stworzenie takiego programu nie jest trudne dla szkół, które mają do pracy z uczniem zdolnym podejście procesowe. Wspieranie uczniów uzdolnionych nie może kojarzyć się wyłącznie z konkursami, zatowarowanymi przedsięwzięciami, a z niemal *pozytywistyczną* systemową pracą, z uwzględnieniem podmiotowości i samodzielności młodych ludzi.

Indywidualne programy nauki - wiem z autopsji, a kontrola NIK to potwierdziła - pojawiają się marginalnie, choć są szkoły, w których realizuje się ich po kilka w roku, a są takie, w których przez dziesięciolecia nie pojawił się żaden, chociaż statystyka nie kłamie, gdy mówi, że w każdej populacji szkolnej są uczniowie o wysokim potencjale intelektualnym, twórczym, czy sportowym. W obiegowym żarcie mówi się, że w pewnym wieku nie ma ludzi zdrowych, są tylko niezdiagnozowani. Podobnie się ma - i to nie żart - z potwierdzeniem uzdolnień u uczniów. Skoro się nie uruchamia badań na temat liczby zdolnych, uzdolnionych, utalentowanych, przyjmuje się a priori, że ich nie ma! Takie założenie jest tym bardziej możliwe, gdy bada się osiągnięcia ucznia przez pryzmat średniej ze wszystkich ocen i dodatkowo zachowania, jakby przyjmując, że zdolny musi być grzeczny. Prawdę powiedziawszy można się dziwić, że w szkołach brakuje diagnozy możliwości uczniów. Wszak stworzenie programu nauczania - podstawowego dokumentu dla każdego nauczyciela - wymaga potwierdzenia, że jest on dostosowany do potrzeb i możliwości uczniów z tej właśnie, a nie innej klasy. Skąd czerpać wiedzę o tych potrzebach i możliwościach? Oczywiście, że z analizy uruchamianych narzędzi identyfikacji i diagnozy osiągnięć uczniów, która dodatkowo pozwoli podjąć decyzje nauczycielskie, dotyczące procesu indywidualizacji, doboru form i metod pracy, strategii oceniania, wykorzystania technik uczenia się itp. W szkołach należących do DSSWU indywidualne programy nauki są realizowane częściej niż w innych szkołach, ale na pewno ciągle zbyt rzadko. Być może kojarzą się z nadmiernym formalizowaniem działań, które i tak są podejmowane, i z determinacją realizowane. Indywidualny program nauki powinien być mądrze zaplanowaną mapą rozwoju ucznia, ustaloną przez niego samego z nauczycielem - opiekunem (ten z racji wieku i wykształcenia jest wiodącą osobą w parze, ale uwzględnia potrzeby i pomysły podopiecznego).

NIK eksponuje jeszcze inne czynniki, które - być może - wstrzymują procedurę uruchamiania indywidualnych programów nauki. Po stronie dyrektora bariera wynika m.in. z potrzeby zasięgnięcia opinii rady pedagogicznej i poradni psychologiczno-pedagogicznej oraz braku możliwości na gratyfikację dla nauczycie-

la - opiekuna ucznia uzdolnionego. Dodatek motywacyjny (wszyscy związani z szkolnictwem znają jego przeciętną wysokość!), nagroda (kolejka oczekujących jest z reguły długa) lub *przydzielanie prestiżowych zadań* (cytat z raportu) to zbyt krótki katalog możliwości nagrodzenia tytanicznej czasem pracy. Prestiżowe zadania z reguły są czasochłonne i pracochłonne, trudne do wykonania. Gdy są finalizowane - owszem - dają satysfakcję i ... zmęczenie, nie mówiąc o kosztach rodzinnych. Automotywacja to wielka rzecz, ale pod warunkiem wykorzystania instrumentów motywacji zewnętrznej.

W dokumencie pokontrolnym jest również mowa o indywidualnych tokach nauki - tych niemal nie ma w szkolnej praktyce. Są trudniejsze do realizacji niż indywidualne programy, gdyż wymagają pomysłów organizacyjnych (uczeń realizuje część lub całość swojej edukacji poza szkołą), ustaleń z organem prowadzącym szkołę (promowanie może odbywać się w każdym momencie roku szkolnego), a i musi być przekonanie, że uczeń dojrzał emocjonalnie i społecznie do takiej formy wspierania. Słowo *trudniejsze* nie powinno zniechęcać do konstruowania ITN, najczęściej w parze z IPN, gdy uczeń wyraźnie wyprzedza rówieśników w przyswajaniu podstawy programowej i zaczyna objawiać znużenie przedmiotem (przedmiotami), czego konsekwencje w procesie kształcenia i wychowania są przewidywalne. Na pewno uczniowie ci powinni mieć zapewnioną pomoc psychologiczno-pedagogiczną i mocno spersonalizowane sposoby stymulowania talentu.

NIK zwraca uwagę, że niewykorzystanym czynnikiem wspierającym kształcenie uczniów jest pomoc stypendialna. Szkoły rzadko występują do MEN o stypendia (!), choć mają realną możliwość wspierania uzdolnionych właśnie dzięki takiej formie, która - w połączeniu z innymi sposobami oddziaływań - na pewno mogłaby wpływać korzystnie na motywację do rozwoju. Pytanie, dlaczego się tak dzieje, pozostawię bez odpowiedzi, ale może warto byłoby zadbać o powołanie w szkołach komisji stypendialnej. Jej zadaniem byłoby pozyskiwanie informacji o stypendiach, rozmowy z uczniami - potencjalnymi stypendystami i ich rodzicami, prowadzenie konsultacji z samorządem uczniowskim, pomoc w wypełnianiu wniosków itp. Niepozyskiwanie środków finansowych, które są gwarantowane prawem - dość, jak wykazuje NIK, nieprecyzyjnym i niedoskonałym, ale jednak obecnym w praktyce oświatowej - jest niezrozumiałe.

W naszym regionie od prawie 17. lat funkcjonuje Dolnośląski System Wspierania Uzdolnień. NIK zauważył, że brakuje w nim pełnej spójności, gdyż opiera się *na wielu nieformalizowanych działaniach różnych instytucji go tworzących*. Obserwując niejako system od środka dostrzegam wiele czynników, które owej spójności nie sprzyjają, ale też mam świadomość dużej liczby działań podejmowanych na rzecz doskonalenia kompleksowych rozwiązań.

DSWU jest mocno osadzony w zapisach Strategii Rozwoju Województwa Dolnośląskiego i opiera się na trzech filarach: Dolnośląskiej Sieci Szkół Wspierających Uzdolnienia, spektakularnych przedsięwzięciach edukacyjnych (*Dolnośląski Festiwal Nauki* oraz *Konkursy z Dolny Ślązaczek*, *z Dolny Ślązak Gimnazjalista*) oraz systemie stypendialnym.

Dolnośląska Sieć Szkół Wspierających Uzdolnienia reprezentowana była w badaniach NIK przez dwie szkoły podstawowe: Szkołę Podstawową nr 93 im. Tradycji Orła Białego we Wrocławiu i Szkołę Podstawową nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Lubaniu. Wyróżniły się na tle badanych placówek w obszarze organizacyjno-kadrowym, diagnozowania uzdolnień przez sformalizowany system typowania uczniów, organizowania opieki psychologiczno-pedagogicznej, aktywności w wydarzeniach, pozwalających dzielić się dobrymi praktykami w zakresie wspierania rozwoju uczniów (np. konferencje międzynarodowe, wizyty studyjne), szerokiej współpracy z rodzicami, realizacji IPN (*impulsem do wdrożenia programów była przynależność do DSSWU i wnioski w tej sprawie komisji audytowej*), pracy metodą projektów w grupach różnowiekowych, międzyklasowych oraz z udziałem osób dorosłych, prowadzenia kół zainteresowań w ramach nauczycielskiego wolontariatu, doskonalenia nauczycieli, ukierunkowanego na efektywną pracę z uczniem uzdolnionym. Pojawiły się też informacje o braku innowacji pedagogicznych w tych szkołach, niewykorzystaniu wszystkich form wsparcia, uchybieniach w przyznawaniu stypendiów. No cóż ... wiadomo chociaż, o czym należy podyskutować i nad czym popracować.

Przedstawiciele Zespołu Dolnośląskie Centrum Wspierania Uzdolnień, działającego przy DODN we Wrocławiu, którego autorka artykułu jest członkiem, mają świadomość słabych stron funkcjonowania Dolnośląskiej Sieci Szkół Wspierania Uzdolnień - znają potrzeby szkół, z którymi mają nieustanny kontakt. Cieszą się z rodzinnej atmosfery w obrębie placówek *sieciowych*, która ujawnia się podczas organizowanych z myślą o nich konferencji, se-

minariów, grantów kuratorskich, projektów, wyjazdów studyjnych. Napisali wiele koncepcji prorozwojowych, uwzględniających głosy szkół, ale ich wcielenie w życie zawsze zależy od jednostek decyzyjnych i dysponujących publicznym groszem.

Dolnośląskie rozwiązania w obszarze wspierania uzdolnień podporządkowane są idei egalitaryzmu, w której przyjmuje się, że każdy uczeń jest zdolny do rozwoju. Idea o tyle słuszna, że nie wyklucza elitarnego podejścia: wśród wspieranych są uczniowie szczególnie uzdolnieni i utalentowani.

**Właśnie teraz w gremiach współtworzących system odbywa się gorąca dyskusja na temat uruchomienia działań, które przybliżą wybitne jednostki do osiągnięć na miarę ich potencjału. Z inicjatywy Pani Wandy Gołbiowskiej, Dyrektora Departamentu Spraw Społecznych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, odbywają się kolejne robocze spotkania, na których powstaje regionalny program wspierania ucznia szczególnie uzdolnionego. Wiadomo już, że będzie opierał się na silnej koalicji różnych instytucji, w tym UMWD, Kuratorium Oświaty we Wrocławiu, JST, Dolnośląskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu, dolnośląskich uczelni wyższych, by uwolniona siła synergii zagwarantowała zaplanowany rezultat - efektywne wsparcie wybitnej młodzieży przez dostarczenie jej ponadstandardowej oferty edukacyjnej.**

O wygenerowanych pomysłach na wspieranie najbardziej uzdolnionych Dolnoślązaków, wcześniej zidentyfikowanych i zdiagnozowanych, być może napiszemy już w kolejnym numerze *Obliczy*. Państwa natomiast zapraszamy do konstruktywnej dyskusji na wywołany temat oraz podjęcia decyzji o zdobyciu prestiżowego Certyfikatu Szkoły Wspierającej Uzdolnienia.

Krystyna Pac-Marcinkowska  
konsultant DODN we Wrocławiu, Filia w Wałbrzychu





# Arystotelesi

## w szkolnych ławkach - cz. I

*Physis* to grecki termin tłumaczony jako *natura*, ponieważ etymologicznie wywodzi się od słowa *fizyczny*, będącego synonimem pojęcia *naturalny*.

Arystoteles (385 - 322 r. p.n.e.), zainspirowany pojęciem *physis*, stworzył filozofię przyrody. Przez pierwszą część swojego życia budował jej założenia, a u schyłku aktywności - z wielkim zapalem wdrażał. Jego fascynacja tym, co widział i odkrywał, spowodowała, że założył szkołę Likejon, aby przekazywać i propagować swoje widzenie otaczającego go świata i zarażać swoim zachwytem innych.

Wszyscy, bez wyjątku, uznajemy Arystotelesa za intelektualistę, który w swoich filozoficznych i naukowych dociekaniach jako pierwszy bazował na empiryzmie. W przeciwieństwie do Platona, swojego mentora z wczesnej młodości, badał świat za pomocą zmysłów. Chcąc pokazać, jak funkcjonuje otaczająca go rzeczywistość, podejmował praktyczne działania naukowe, a także inspirował do nich swoich uczniów w Likejonie.

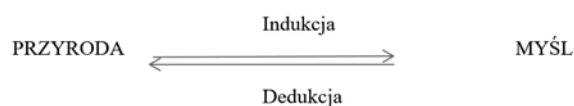
Podstawy jego filozofii przyrody były tak szerokie, że uczynił Likejon swoistym instytutem zespołowych badań przyrodoznawczych.

Zatem z dzisiejszej perspektywy możemy uznać Arystotelesa za naukowca, który w swoim dążeniu do zrozumienia zasad funkcjonowania obiektów oraz zjawisk i procesów, którym podlegają, opierał się na wnikliwej obserwacji, doświadczeniach i eksperymentach. Arystoteles nie tylko opisywał, jak zbudowane jest i jak funkcjonuje to, co go otacza. Intensywnie poszukiwał związków i zależności panujących pomiędzy różnymi obiektami, obiektami a zjawiskami i procesami, a także związków wewnętrznych pomiędzy obiektami a ich funkcją. Tak więc pytania *po co?* i *dlaczego?* były dla niego najważniejszymi.

Zdaniem Arystotelesa, w odróżnieniu od Platona, ludzie nie posiadają *ukrytej pamięci*, którą otwierają jak szufladki starej kartoteki, lecz cała ich wiedza i umiejętności pochodzą z osobistego doświadczenia. Dlatego uznał, że aby coś wiedzieć, należy tego najpierw doświadczyć, a następnie z doświadczenia osobistego wyprowadzić teorię. W ten oto sposób propagował ideę myślenia naukowego, aktualną i niepodważalną do dzisiaj.

Według Arystotelesa myślenie naukowe ma charakter indukcyjno-dedukcyjny. Punktem wyjścia nauki są spostrzeżenia - obserwacje otaczającej nas natury bądź rze-

czywistości, stworzonej w laboratorium badacza. Od jednostkowych obserwacji własności obiektów, zjawisk i procesów należy przejść, poprzez wnioskowanie, do ich ogólnego opisu, w którym pomija się cechy indywidualne, a zostawia wspólne i nadaje się im ogólną formę, tworząc definicje i teorie. Ten etap przechodzenia od pojedynczych faktów, zachodzących w rzeczywistości, do ich myślowego opisu, Arystoteles nazwał *indukcją*.



Z kolei *dedukcja* polega na tym, że sprawdzamy istniejące już teoretyczne podstawy, odnosząc się do ich założeń. Zatem efekt końcowy w postaci wniosku, definicji, teorii konfrontujemy z rzeczywistością, a wyniki tej konfrontacji potwierdzają słuszność indukcyjnych uogólnień, bądź zmuszają do ich rewizji lub nawet obalenia i odrzucenia.

Od czasów założenia Likejonu do współczesności dzieli nas 2327 lat, a jednak nasuwa się pytanie o to, jak strategia edukacyjna Arystotelesa sprawdza się dzisiaj? Wydaje się, że jest ciągle w szkole pożądana, by uczniowie potrafili nie tyle przyswajać wiedzę, co ją rozumieć i tworzyć. Przedmioty przyrodnicze, choć oczywiście nie tylko, wymagają badań i eksperymentów. Sprawmy, żeby nasi uczniowie poczuli się Arystotelesami lub jego uczniami z Likejonu. Jak to zrobić? Odpowiedź w kolejnym numerze *Obliczy*.

Ewa Wierbiłowicz  
Konsultant DODN we Wrocławiu,  
Filia w Jeleniej Górze

# Pomysły na nagle zastępstwa i nie tylko....

Zebranie propozycji zadań, które nauczyciel może wykorzystać podczas konieczności zastąpienia na lekcji nieobecnego nauczyciela i ujęcie ich w ramy artykułu oznacza, że do kwestii *nagłych zastępstw* należy podejść bardzo poważnie. Często nauczyciele są zaskakiwani koniecznością pójścia na zastępstwo - zdarza się, że nagle słyszą od dyrektora: *Pójdzie Pani/Pan na zastępstwo*. Gdyby zapytać nauczyciela, jak się wówczas czuje, odpowiedź brzmiałaby zapewne: *Niekomfortowo...*

Skuteczną specjalistką od *wymówek* była nasza noblistka, Wisława Szymborska. Dostawała mnóstwo zaproszeń na spotkania literackie. Szybko zrozumiała, że gdyby chciała skorzystać ze wszystkich, to zapewne nie miałaby czasu na nic innego. Dlatego jej sekretarz, Michał Rusinek, odpowiedział szacownej noblistce taką odpowiedzią: *Przyjadę, jak tylko będę młodsza*<sup>1</sup>.

Żeby tak odpowiedzieć dyrektorowi, należałoby mieć gwarancję, że nasz dyrektor ma poczucie humoru. Bo przecież tak oznajmić dyrektorowi nie wypada!

Należy stwierdzić, że propozycja nieplanowanego spotkania z klasą może zdarzyć się w każdym czasie. I zazwyczaj poważnie stresuje nauczyciela.

Nauczyciele najchętniej prowadzą zajęcia z własnego przedmiotu nauczania. Matematyk bez problemu zastąpi kolegę matematyka, zaś polonista innego humanistę itp. W rzeczywistości ten system nie zawsze się sprawdza. Czasem wejście na zastępstwo sprawia, że nauczyciel napotyka kilka ewidentnych utrudnień, np. nie jest w stanie przewidzieć obszaru tematycznego zajęć przewidzianego na dany dzień, nie jest w stanie zgromadzić niezbędnych pomocy dydaktycznych przewidzianych w scenariuszu zajęć. Wreszcie należy pamiętać, że nie zawsze zna grupę uczniów, z którą wypadnie mu spędzić pełne 45 minut. Wszystko to może go zaniepokoić.

Co może zatem uczynić nauczyciel w tej niekomfortowej dla siebie sytuacji?

Najczęściej stara się odwołać do własnego doświadczenia i rozpocząć zajęcia od zabaw integracyjnych, by szybko zorientować się w *zasobach* uczniów (umiejętnościach dzieci, ich chęci do pracy itd.). Działanie to doskonale sprawdza się w edukacji wczesnoszkolnej.

Może także wykorzystać dostępne pomoce dydaktyczne, takie jak kreda, tablica, papier, pisaki, piłki eduball itp. oraz zastosować metody aktywizujące uczniów, które uatrakcyjnią zajęcia, zdyscyplinują grupę. Skuteczne są zwłaszcza na wyższych poziomach nauczania.

Inna droga to czerpanie inspiracji z zasobów sieci, zasobów książkowych i doświadczeń własnych i innych nauczycieli.

*Awaryjne zastępstwa* powinny być dobrze przeprowadzone przez nauczyciela. Jeśli nie chce on, by jego zastępstwo było stratą czasu i dla niego, i dla uczniów, dobrze byłoby, gdyby udało mu się do nich przygotować.

Dobrym pomysłem jest posiadanie przez nauczyciela własnego portfolio, a w nim gromadzenie różnorodnych pomysłów na zajęcia. Projektując pracę z dziećmi, weź-

my pod uwagę nie tylko atrakcyjność metod pracy, ale również czynnik edukacyjny - zdobycie przez ucznia wieloaspektowej wiedzy i umiejętności. Warto np. zaglądać do czasopisma *EduFakty - Uczę Nowocześnie*, a zwłaszcza jego wersji elektronicznej <http://edufakty.pl/edufakty>, skąd można czerpać inspiracje. Materiały opracowane w wyniku inspiracji warto gromadzić w swoim e-portfolio<sup>2</sup>. I korzystać z nich także na lekcjach - nie tylko na zastępstwach.

W niniejszym artykule jego autorka pomysły na awaryjne zastępstwa zaczerpnęła z różnych źródeł - książek, czasopism, z Internetu, ale też z własnych doświadczeń. Dostosowała je do różnych poziomów nauczania: edukacji wczesnoszkolnej, klas IV-VI szkoły podstawowej, gimnazjów (w nowej strukturze będą to klasy VII-VIII szkoły podstawowej), szkoły ponadpodstawowej (w nowej nomenklaturze). Każda klasa jest inna, każdy nauczyciel jest inny, dlatego autorka nie podaje gotowych rozwiązań - recept - choć taką rolę mogą pełnić. Nie są to też wyczerpujące propozycje, raczej należy traktować je jako inspiracje dla własnych pomysłów podczas nieoczekiwanych zastępstw.

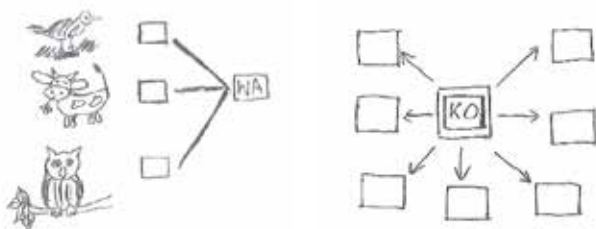
## Szkoła podstawowa - edukacja wczesnoszkolna

Mogłoby się wydawać, iż integracja dotyczy osób, które nie znają się dość dobrze. Warto jednak integrować grupę przy każdej okazji, gdyż silne poczucie przynależności do niej podnosi jej spójność. Do zagospodarowania czasu najmłodszym doskonale nadają się słowne zabawy, dzięki którym, obok dobrej propozycji uczestnictwa w zabawie, wesprzemy płynność mówienia naszych podopiecznych. Poprośmy chętne dziecko, by wybrało jeden przedmiot, znajdujący się w sali i zaczęło o nim opowiadać, a zadaniem pozostałych dzieci będzie odgadnięcie, jaki to przedmiot. Zaproponujmy dzieciom, by podały też przykłady nietypowego wykorzystania rzeczy, z którymi spotykają się na co dzień. Dzięki temu uczniowie uczą się generowania oryginalnych pomysłów, wykorzystują wyobraźnię podczas poszukiwania nowych, ciekawych rozwiązań, a ponadto tworzą całe zdania. Uczenie się nowych treści poprzez zabawę sprawia, że uczniowie z przyjemnością przyswajają wiedzę i bez trudu oswajają nie najłatwiejszy materiał. Dla dzieci w młodszym wieku szkolnym zabawa jest nauką. Im więcej zabawy, tym więcej nauki. Stosujmy w naszej pracy różnego rodzaju zabawy z dziećmi. Wykorzystując naturalną aktywność najmłodszych, zaproponujmy im poszukiwanie rymów do podanego przez nauczyciela wyra-

zu, np. szkoła. Wprowadźmy element rywalizacji, dzieląc uczniów na zespoły. Wygra ten zespół, który poda jak największą ilość rymów.

Wiemy, że dla magazynowania informacji niezwykle pomocne są skojarzenia. Nauczyciel podaje dzieciom dowolny wyraz, np. *dom*, a ich zadaniem jest poszukiwanie skojarzeń z tym wyrazem. To łatwe działanie, gdyż po usłyszeniu dowolnego słowa nasz mózg podzuca nam związane z nim pojęcia. Dzieci tworzą całe łańcuchy skojarzeń aż do wyczerpania pomysłów. Ciekawe jest wymyślanie słów o przeciwstawnym znaczeniu do słowa podanego przez nauczyciela.

Uczniowie klas I-III bardzo lubią rozwiązywać wszelkiego rodzaju układanki i zgadywanki wyrazowe. Rozwijają one wyobraźnię i twórcze myślenie. Wystarczy przygotować dzieciom kilka rysunków i... bawiąc - uczyć. Propozycją dla nauczyciela mogą być poniższe rysunki.



Prostą zabawą może być rozsypanka literowa. Na tablicy rozpisujemy stosunkowo długi ciąg liter, jak np.: a e i o u y b c d k l m n r s, z którego uczniowie układają krótkie jedno- i dwusylabowe wyrazy. Warto zainspirować uczniów grą w kalambury czy rebusy. Wymaga to jednak przygotowania przez nauczyciela prostych rysunków, jak np.



Na pewno zaciekać uczniów zabawa w anagramy. Wykorzystuje się wszystkie litery danego wyrazu, przedstawiając jedynie ich kolejność według jakiegoś klucza. Podczas gdy np. jedno dziecko „szyfruje” nazwę zwierzęcia, przedmiotu itp., inne odgaduje nazwę. Dla utrudnienia zaszyfrowana nazwa może mieć formę wizytówki zawierającej imię i nazwisko, np.: KOKO DRYL - krokodyl, WIOLA CZELON - wilonczela, TONI STERR - tornister.

Dzieci zawsze bardzo chętnie rysują i malują. Przychoząc na zastępstwo, nie mamy możliwości przeprowadzenia zajęć stricte plastycznych, ale i tak warto umożliwić im ćwiczenie wyobraźni poprzez kreatywne rysowanie. W zadaniu *kropka do kropki* dzieci rysują na kartce dowolną ilość kropek. Potem wymieniają się kartkami, a zadaniem do wykonania jest połączenie wszystkich kropek tak, aby powstał obrazek przedstawiający coś konkretnego.

Do zabawy o nazwie *metafora wizualna* przygotujmy obrazki przedstawiające różne obiekty. Każde dziecko losuje dwa obrazki, a następnie próbuje z nich stworzyć jeden obiekt, który w rzeczywistości nie istnieje i nazwać go adekwatnie do zawartości.

Edukacyjną pomocą dla nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej, a jednocześnie doskonałym wypełnieniem czasu w trakcie *awaryjnego zastępstwa* mogą być *piłki Edu-ball*. Umieszczone na nich litery, cyfry, znaki interpunkcyjne pozwalają na ich wszechstronne wykorzystanie w różnych obszarach nauczania. Nie mając piłek, można wykonać plansze wykonane przez nauczyciela według własnego pomysłu.

Mnóstwo inspiracji do wykorzystania na I etapie edukacyjnym odnajdą Państwo w sieci. Podczas zastępstwa warto uwzględnić nie tylko zabawy polonistyczne, doskonałe są też zabawy matematyczne, które rozwijają możliwość twórczego poznawania matematyki w początkowym okresie nauczania. *Matematyczne ZOO* ([www.matzoo.pl](http://www.matzoo.pl)) to serwis anonsujący zasoby edukacyjne dla szkoły podstawowej. Został usystematyzowany według kategorii tematycznych prezentujących ważniejsze działy matematyczne na różnych poziomach nauczania w szkole podstawowej. Tematyki ekologicznej dotyczy strona *Ekodzieciaki* (od 6 do 9 lat), zawierająca m.in.: *EKOgry* <http://ekodzieciaki.mos.gov.pl/ekogry#>. Na blogu o nazwie *ZAMIAST KSERÓWKI* <http://www.zamiastkserowki.edu.pl/> znajdują Państwo mnóstwo gier i zabaw edukacyjnych, które nauczyciel może z powodzeniem wykorzystać na lekcji, zwłaszcza zaś podczas *zajęć awaryjnych*. Materiały te zbierane są przez grupę nauczycieli (SUPERBELFRÓW).

Z kolei portal edukacyjny *EDUCARIUM* <http://www.educarium.pl/index.php/zabawy-mainmenu-39.html?start=24> oferuje mnóstwo **zabaw aktywizujących dzieci** w przestrzeniach: językowej, matematycznej, przyrodniczej.

Lekcje podczas zastępstw są okazją do rozwijania czytelnictwa wśród najmłodszych. Doskonałą propozycją może być zabawa w nagrywanie audiobooków. Na stronie <http://www.educarium.pl/index.php/zabawy-jkowe-menu-zabawy-55/235-nagrywamy-teksty-tworzymy-audiobooki.html> znajduje się podpowiedź, jak zrealizować ten pomysł. I tu praktyczna uwaga - audiobook przygotowany w wyniku wspólnej pracy dzieci i nauczyciela może wzbogacić szkolną bibliotekę. Jeśli preferują Państwo zajęcia statyczne, można zaproponować dzieciom kolorowanki. Wystarczy je wcześniej wydrukować np. ze strony *MIASTO DZIECI* <http://miastodzieci.pl/kolorowanki/> lub *KOLOROWANKI* <http://ito.hg.pl/kolorowanki.html>. Warto je wykorzystać głównie podczas zajęć z młodszymi dziećmi.

Ponieważ dzieci bardzo chętnie spędzają czas przy komputerze, również taką ich aktywność można zaplanować na zajęcia zastępcze. Najbardziej cenione są gry, nie chodzi jednak o to, by posadzić dzieci przed komputerem i pozwolić im grać. Zabranianie im takich działań raczej nie odniesie skutku. Alternatywą może być włączenie ich potencjału twórczego w proces dydaktyczny. Darmowy portal pełen gier i inspiracji *LEARNINGAPPS* <https://learningapps.org/> pozwala na wykorzystanie pomysłów już sprawdzonych przez innych nauczycieli lub na stworzenie własnych. Pod adresem: [https://www.youtube.com/watch?t=28&v=t\\_N9\\_DXjAK0](https://www.youtube.com/watch?t=28&v=t_N9_DXjAK0) znajdziemy tutorial do po-



slużiwania się aplikacją. A jeśli nauczyciel zechce przygotować quizy na lekcje kontrolujące wiedzę uczniów, to sprawdza się strona [www.quizizz.com](http://www.quizizz.com). Tutorial podpowiadający ich tworzenie jest na <https://www.youtube.com/watch?v=9yiBtSxlzQU>. Można też wykorzystać stronę z rebusami <http://bobibobi.pl/gra/rebusy-z-klimatem/>.

W każdym z tych rodzajów aktywizacji ucznia nauczyciel może wykorzystać podane propozycje lub realizować własne pomysły. Koncepcji jest z pewnością tyle, ilu nauczycieli. Warto jednak pamiętać, że nie powinny one dominować podczas zajęć, a jedynie stanowić jakąś część lekcji.

#### Szkoła podstawowa - klasy IV-VI

Zajęcia zastępcze niewątpliwie uatrakcyjnią zabawę polonistyczne - możemy dzięki nim wpleść w działania wiele cennej wiedzy. W poniższej propozycji uczniowie ćwiczą rozwijanie zdań. Nauczyciel podaje proste zdanie (np.: Kot mruczy), następnie dzieci rozbudowują je. Gdy wyczerpią się pomysły, proponujemy nową aktywność. Zabawa rozwijająca wyobraźnię uzmysłowi nam, jak twórczymi osobami są nasi uczniowie. Znaleźć można całe mnóstwo kreatywnych zajęć, angażujących proces myślenia dzieci. Ćwiczenia powinny być zróżnicowane - charakteryzują się tym, że odrywają uczniów od szkolnej codzienności i relaksują ich. Nie wymagają specjalnej koncentracji, wprowadzają elementy humoru, co niewątpliwie podnosi atrakcyjność zajęć. Poniżej przedstawiam dwie propozycje - jedną jest *Opowieść wakacyjna*, podczas której uczniowie wykorzystują 10 dowolnych słów, zaproponowanych przez nauczyciela. Dla dziecka to świetna zabawa w układanie opowiadania - im bardziej oryginalnego, tym lepiej. Drugą propozycją jest *Mówiąca gazeta* - dzieci wygłaszają przydzielony fragment tekstu na różne sposoby, tonem podniosłym, śmiesznym, zdziwionym, znużonym itp.

TIK pomaga w każdej sytuacji! - także podczas zastępstwa. W przypadku działań nagłych i niespodziewanych błyskawicznie można wykorzystać zasoby sieci. Podobnie jak w edukacji wczesnoszkolnej, pomoże nam nieustająca chęć pracy dziecka przy komputerze. Inspiracją stała się po raz kolejny platforma *LEARNINGAPPS*, która oferuje wiele interaktywnych ćwiczeń do wykorzystania podczas pracy na lekcjach wszystkich przedmiotów...

Sięgnijmy po raz kolejny do zasobów nauczycieli Superbelfrów i zainteresujmy uczniów *Historyjkami z dymkami* w roli głównej. Sposób ich tworzenia znajdują Państwo na <http://www.edunews.pl/narzedzia-i-projekty/narzedzia-edukacyjne/2125-historyjki-z-dymkami-w-rol-i-glownej>.

Nauczmy uczniów redagowania ogłoszeń, reklam, zaproszeń itp. Ta umiejętność przyda im się i w późniejszych latach nauki. Pomysł ze strony: <http://www.edunews.pl/narzedzia-i-projekty/narzedzia-edukacyjne/2119-ulotki-reklamy-czy-mozna-polubic-na-zajeciach>. Wykorzystajmy **podpowiedzi** nauczycieli zawarte na [Edunews.pl](http://www.edunews.pl) (m.in. **zabawę w ortograficzne duety**) <http://www.edunews.pl/narzedzia-i-projekty/narzedzia-edukacyjne/2634-ortograficzne-duety>. **Umieśćmy je w swoim portfolio i wykorzystajmy podczas awaryjnych zastępstw.**

Godne polecenia i - co ważne - sprawdzone są pomysły umieszczane w sieci przez nauczycieli praktyków. Zaprosimy uczniów do zabawy z puzzlami, które na dodatek (Uwaga!) uczniowie mogą stworzyć sobie sami. Podpowiedz, z jakich programów można skorzystać, przygo-

towana została na stronie <http://www.edunews.pl/narzedzia-i-projekty/narzedziaedukacyjne/2094-ukladanie-bardziej-cyfrowej-lekcji>. **Wspomniana już strona EDUNews.pl** zawiera też inne ciekawe propozycje do wykorzystania w procesie uatrakcyjniania zajęć. Nauczyciel może wykorzystać np. *Wyrazy ukryte w chmurach* <http://www.edunews.pl/narzedzia-i-projekty/narzedzia-edukacyjne/2191-wyrazy-ukryte-w-chmurach>.

Starajmy się nauczyć dzieci rysowania map skojarzeń, pełnych wielobarwnych obrazków, symboli, skojarzeń. Mózg nie przechowuje informacji w uporządkowanych rzędkach i kolumnach. Gromadzi je w rozgałęzieniach podobnych do drzewek. Dzieci mogą tworzyć mapy medialne na dowolny temat, zaś nauczyciel może skorzystać ze wsparcia na stronie: <http://www.wieczestem.us.edu.pl/mindmapping-stworz-swoja-mape-mysli> lub innej, jak: *Podróże po mapach myśli* <http://www.edunews.pl/narzedzia-i-projekty/narzedzia-edukacyjne/2196-podroze-po-mapach-mysli>.

Czynność układania rebusów, krzyżówek minimalizuje dziecięcą szablonowość, sztywność myślenia, ale też pomaga w utrwalaniu wiedzy przez uczniów. Wykorzystujemy zatem na lekcjach z uczniami w różnym wieku m.in. wykreślanki słowne, krzyżówki, quizy, testy itp. Do układania rebusów, zagadek, krzyżówek użyjmy *Generatora krzyżówek* <http://www.swiatnauczyciela.pl/narzedzia-generator-krzyzowek/> lub programu do tworzenia krzyżówek o nazwie *EclipseCrossword*. Opis tworzenia krzyżówek znajdziemy w dokumencie: [http://www.wodn.lodz.pl/wodn/images/stories/AZK/2011\\_12/Eclipse\\_Crossword-interaktywna\\_krzyzowka.pdf](http://www.wodn.lodz.pl/wodn/images/stories/AZK/2011_12/Eclipse_Crossword-interaktywna_krzyzowka.pdf). Układając krzyżówki dla dzieci, należy pamiętać, żeby zawierały wyrazy na tyle znane, by mógł je odgadnąć przeciętny uczeń.

Obserwacja zwierząt online jest tym, co uczniowie bardzo lubią, szczególnie dzieci ze szkoły podstawowej. Godna polecenia jest strona <http://www.edu.tvp.pl/>, na której znajdują Państwo mnóstwo ciekawych filmów (nie tylko przyrodniczych!), które zainteresują uczniów.

Klasy VII i VIII szkoły podstawowej (dotąd gimnazjum)

W prawidłowo zorganizowanym procesie dydaktycznym rola nauczyciela polega na stwarzaniu warunków i sytuacji pobudzających uczniów do aktywności, kierowaniu podczas zdobywania przez nich wiedzy oraz czuwaniu nad jej wykorzystaniem. Warto rozwijać kreatywność młodych ludzi, gdyż chroni je to przed nudą, a uczniowie 13-, 14-letni wcale nie czują się bardzo dorośli i lubią się bawić. Dobrze, gdy nauczyciel potrafi zauważyć, w którym kierunku zmierza twórcze zainteresowanie dziecka i podsunąć mu ciekawe pomysły, co wymaga wysiłku podczas tworzenia ćwiczeń bądź skłania do wykorzystania propozycji innych osób.

Organizacja czasu młodzieży, związana z wdrażaniem zabaw twórczych, rozwijających wyobraźnię, wymaga licznych działań. Jedno z nich wiąże się z dziwnym słowem *elaboracja*, które oznacza jedną z ważnych zdolności myślenia twórczego, a ściślej staranności w opracowaniu szczegółów. Przyda się to choćby w pisaniu prac z języka polskiego. Wychodząc od prostego zdania, np. *Kasia znalazła skrzynię* proponujemy, by rozwijali je według własnego uznania, jak np.: *Kasia znalazła skrzynię brązowego koloru. Czyni tak każda kolejna osoba biorąca udział w zabawie - powtarza zdanie poprzedniej osoby i rozszerza je o własny koncept itd. aż do wyczerpania się pomysłów. In-*

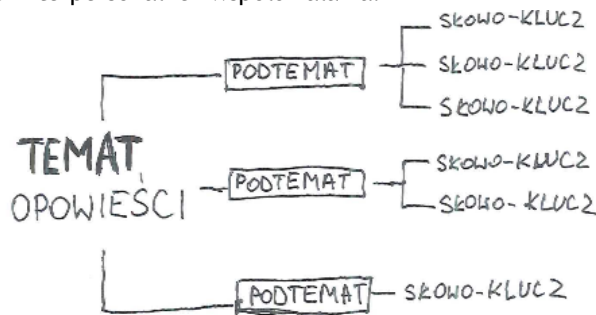
nym rodzajem zabawy może być kończenie zdań, jak np. *Fantazja jest jak powiew, co ..., Szczerłość jest jak skata, kiedy...* itd.

Kolejną dobrą zabawą wspomagającą kreatywne myślenie jest takie dokończenie przypadkowego rysunku, by stał się on bogatszy i interesujący.



W zabawie pt. *Trzy słowa* rozdajemy każdemu uczestnikowi gry trzy kartki i prosimy, by na każdej z nich wypisał po jednym przypadkowym wyrazie. Potem uczniowie wrzucają je do pudełka. Zadaniem pierwszej osoby jest wyciągnięcie trzech kartek i ułożenie sensownej, a także oryginalnej opowieści, zawierającej skojarzenia związane z trzema wylosowanymi wyrazami. Następną osobę prosimy o wylosowanie kolejnych trzech kartek i kontynuowanie opowieści na tych samych zasadach. I tak dalej - aż powstanie rozwinięta historia. Konstrukcja tej zabawy daje uczniom możliwość rozwoju twórczego myślenia, zwiększenia płynności słownej, a przy tym umiejętności słuchania innych.

Dzieci myślące twórczo są bardziej ciekawe świata, pomysłowe, a ponadto nie mają problemów w życiu społecznym. Dlatego też nowoczesna pedagogika skupia się na stymulowaniu rozwoju dziecka w kierunku twórczego myślenia. Naturalnym jest prowadzenie zajęć tak, by minimalizować treści teoretyczne, a kierować aktywność dziecka na domyślanie się, zgadywanie, analogie itd. Dzieje się tak w grupowym zadaniu, jakim jest mapa myśli. Dziecko w takiej twórczości grupowej łatwiej mobilizuje się, uzyskuje informacje zwrotne, a także ewentualne wsparcie ze strony grupy. Uczy się współpracy. Tu ważne są umiejętności interpersonalne i współdziałania.



Proponujemy temat jak najbardziej dowolny (dostosowany do grupy wiekowej). Może to być opowieść o Księżniczce, która bardzo chciała być szczęśliwa. W podtematach pojawiają się: *odważny rycerz, magiczny pierścień* i inne elementy wymyślone przez uczniów. W wykorzystaniu tej metody ważne jest, aby skojarzenia były luźne, a im więcej osób do opowieści dorzuca kolejne słowa-klucze, tym lepiej.

Inną wersją może być układanie wspólnego opowiadania. Uczestnicy dopisują kolejne fragmenty opowiadania do już istniejących elementów, czyli tworzą kolejne ogniwa *łańcucha obrazów*. Tu kluczowy jest pomysł. Można za-

cząć od naprawdę małej rzeczy, a potem stopniowo rozbudowywać historię o kolejne szczegóły. Uczymy przy tym dzieci giętkości myślenia, tj. zdolności do poszukiwania nowych rozwiązań, wyjście poza schematy myślenia.

Dołączmy do zabaw kreatywnych kreatywne pisanie i zaproponujmy uczniom, by napisali zabawne teksty. Przykłady tematów: *Instrukcja obsługi młynka do kawy* lub *Instrukcja obsługi miotły*. Mogą też w sposób oryginalny i zaskakujący zakończyć podane przez nauczyciela zdania, jak np.: *Wchodzi baran do baru mlecznego i...* lub *Szara myszka siada w fotelu fryzjerskim i komunikuje fryzjerowi....*

Cykl kreatywnych zabaw może dopełnić kreatywne rysowanie, a wśród szeregu pomysłów m.in. przedstawienie za pomocą prostych symboli graficznych pojęć typowo abstrakcyjnych, słów określających stan naszego ducha, jak: radość, smutek.

I żeby nikt nam nie zarzucił, że na nagłych zastępstwach tylko bawimy się, to przygotujmy teksty do *czytania za zrozumieniem* (można wykorzystać fragmenty artykułów z czasopism młodzieżowych). Uczniowie powinni czytać przez ok. 25 min., potem sprawdzmy, co faktycznie zrozumieli poprzez rozmowę, dyskusję, quiz itp. Zaproponujmy też ćwiczenia na rozpoznawanie tytułu lektury. Nauczyciel czyta fragment lektury - zaczyna od stosunkowo trudnego. Uczniowie próbują odgadnąć tytuł książki. Jeśli im się to nie uda, nauczyciel czyta im łatwiejszy, aż do fragmentu, dzięki któremu uczeń łatwo rozpozna, jaka lektura jest przedmiotem zabawy. Tego typu materiały też warto mieć w swoim portfolio.

Istnieje specjalna metoda heurystyczna, określana jako bionika, która proponuje uważne obserwowanie przyrody i zwierząt po to, by można wykorzystać ich zachowania do wynalazków, usprawnień w życiu ludzi. Zainspirujmy uczniów obserwowaniem życia zwierząt i zaproponujmy, by w ciągu kilkunastu minut zapisali odpowiedź na pytanie: *Czego mogą się nauczyć ludzie, obserwując... mrówki, wiewiórki, czy koty.*

Wykorzystanie gotowych *programów edukacyjnych, gier dydaktycznych* oraz zasobów internetowych stwarza nauczycielowi nieograniczone możliwości zaangażowania uczniów na zajęciach. Wystarczy je tylko odnaleźć w sieci. Nauczyciel na bazie artykułu Michała Luberdy *Dom moich marzeń* może przygotować zajęcia, które wypełniać będzie zabawa w projektowanie wnętrz. Uczniowie - możemy być pewni - chętnie wcielać się w rolę projektanta i dekoratora różnych pomieszczeń. Dla uczniów posiadających preferencje wzorca wizualnego można zaproponować wirtualne wycieczki po ciekawych miejscach, np. do europejskich stolic (<http://virtual-journeys.com/pl/united-kingdom/london>), (<http://virtual-journeys.com/pl/france/paris>), (<http://virtual-journeys.com/pl/belgium/brussels>). A jeśli uczniowie potrzebują czasu na powtórzenie wiadomości przed zaplanowanym sprawdzianem, nauczyciel może zaproponować im powtórkę metodą aktywizującą o nazwie *Karuzela wiadomości*.

Dzięki wprowadzeniu na lekcję tych pomysłów sprawimy, że nie będzie ona nudna.

#### Szkoła ponadpodstawowa

Proponuję stosowanie ćwiczeń rozwijających myślenie twórcze i wyobraźnię. Rozwijanie u uczniów oryginalności myślenia może nastąpić poprzez generowanie wielu różnorodnych rozwiązań dla stosunkowo prostych działań przed-

miotów, jak np. *co robi zegar?, co robi czas? co robi muzyka?* albo zdefiniowania słów: *muzyka, zegar, czas*, np. *muzyka to odbicie ludzkich namiętności, zegar to odmierzacz czasu, czas to zawrotny sprinter - albo on goni nas albo my gonimy go.*

Nauczyciel może zaproponować uczniom napisanie *recepty na udane wakacje, na dobry nastrój w jesienne wieczory* itp. Warunkiem jest przestrzeganie zasad pisania recepty, a więc posługiwanie się sformułowaniami w trybie rozkazującym, w punktach itd.

Ćwiczenie *co by było, gdyby?* przelamuje stereotypy myślowe. Prowadzący prosi o wymyślenie jak najwięcej różnych możliwych skutków nietypowej, fantastycznej sytuacji: *Co by było, gdyby cały czas świeciło słońce?* lub *Co by było, gdyby ludzie zaczęli swobodnie przenikać przez ściany?* Podobną do niej jest zabawa w rozwijanie twierdzeń typu *gdyby... to...*, np. *Gdyby drzewa mogły mówić, to...* lub *Gdyby ludzie nie musieli spać, to...*

Na rozwój wyobraźni wpływa też wymyślanie niecodziennych zastosowań znanych przedmiotów bądź zjawisk, jak np.: *but, krzesło, dym z komina, poranna rosa, babie lato* itp.

Dzięki takim zabawom uczniowie zdobywają umiejętności przekształcania jednego obiektu czy zjawiska w drugi lub zmieniania jego cech, a to już tylko krok, by uczeń poszerzał perspektywę myślenia i doskonalił rozwiązywanie problemów w sposób kreatywny. Oczywiście, zabawy te nie mogą wypełnić całego czasu zajęć...

Wiadomo, że uczniowie spędzają coraz więcej czasu w Internecie. Nie jesteśmy w stanie tego wyeliminować, ale możemy chociaż sprawić, by z tej wizyty w sieci powstała jakaś korzyść edukacyjna. Możemy zaciekawić uczniów informacją, że każdy z nich jest na swój sposób odkrywcą i zaproponować im wcielenie się w rolę współczesnego odkrywcy. Następnie prosimy, by wybrali z dowolnego tematu / dziedziny wiedzy, która ich interesuje, ciekawe materiały i zaprezentowali je w interesującej formie, np. wirtualnego plakatu (w programie *Glogster*), prezentacji (w programie *Sway*), quizu (w programie *Quizizz*) itp.

Zastępstwo może być doskonałym impulsem, by zainteresować uczniów tworzeniem fotoreportażu, wykorzystując ich codzienną aktywność w robieniu zdjęć. Fotoreportaż to jedna z trudniejszych, ale i najbardziej interesujących dziedzin fotografii. Przedstawia w ciekawy sposób zwykłych ludzi i sytuacje. Pierwszy krok do dobrego fotoreportażu to znalezienie interesującego tematu. Drugim krokiem jest selekcja i obróbka wybranych zdjęć, wybór fotografii, z których układana jest dana historia. Merytoryczną i praktyczną wiedzę na temat jak wykonać fotoreportaż zdobędziemy, wchodząc na stronę <http://fotoblogia.pl/2010/07/01/opowiedz-historie-obrazem-czyli-jak-budowac-fotoreportaz>. Jak zwykle i dla tej grupy wiekowej z pomocą przychodzą Superbelfrzy i podpowiadają ciekawe tematy. Bardzo dobrą propozycją jest przygotowanie przez uczniów filmu edukacyjnego <http://www.edunews.pl/narzedzia-i-projekty/narzedzia-edukacyjne/2623-uczniowie-szykują-filmy-edukacyjne>. Zanim jednak zaczną nagrywać, to należy przedstawić im zasady zaczerpnięte ze strony <http://www.edunews.pl/narzedzia-i-projekty/narzedzia-edukacyjne/2591-zanim-zaczniesz-nagrywac>.

Próbą gamifikacji języka polskiego jest *eduzabawa ze zwykłą talią kart* o tytule *Wojna pisarzy*, której wyjaśnienie znajdują Państwo na stronie <http://www.edunews.pl/narzedzia-i-projekty/narzedzia-edukacyjne/2798-wojna-pi>

sarzy. Superbelfrzy sygnalizują też jak stworzyć interaktywną publikację w 5 krokach <http://www.superbelfrzy.edu.pl/projektomania/jak-stworzyc-interaktywna-publikacje-w-5-krokach>.

I na koniec propozycji pracy z uczniami jest gra zespołowa dla uczniów *Mega Scrabble* <http://zamiastkserowki.blogspot.com/2015/06/mega-scrabble.html>. To propozycja wyjścia z uczniami poza mury szkoły.

Jedną z metod służących powtarzaniu materiału i zapamiętywaniu trudniejszych treści jest technika zwana *rybki w akwarium*. Metoda ta zachęca uczniów do porządkowania zdobytej wiedzy. Wykorzystajmy ją w sytuacji, gdy uczniowie zechcą wykorzystać lekcję na powtórzenie materiału.

### Podsumowanie

Prowadzone przez nauczycieli zajęcia powinny być ciekawe dla ucznia. Przygotowanie ich wymaga jednak od nauczycieli odejścia od biurka i współpracy z klasą, własnej aktywności równie dużej, jak zaangażowanie się we wspólne zadanie samych uczniów. Nauczyciele wciąż powinni poszukiwać nowych i ciekawych rozwiązań do nauczania, korzystając przy tym m.in. z możliwości, jakie daje technologia informacyjna.

Jeśli Państwo zechcą skorzystać z propozycji przedstawionych w artykule i usłyszą od uczniów westchnienie żalu, że lekcja *zastępstwo*, prowadzona przez Państwa, zakończyła się za szybko, to chyba dobrze, a nawet **bardzo dobrze!**

### Wybrana literatura

- Basaj, Hanna. *Platforma LearningApps: jak wykorzystać w bibliotece szkolnej?* „Biblioteka Centrum Informacji” 2015, nr 2, s. 12-15.
- Czelakowska, Danuta. *Metodyka edukacji polonistycznej dzieci wieku wczesnoszkolnym*. Kraków 2010.
- Jakubczyk, Kamil a. Porzuć schematy!: trening twórczości. „Biblioteka w Szkole”, 2015, nr 11, s. 15-16.
- Kiermasz pomysłów: scenariusze lekcji i zajęć dla nauczycieli i rodziców*. Oprac. Julia Matthews. Tł. Ewa Łakoma, Mirosław Dąbrowski. Warszawa 1992.
- Kołodziej, Bożena, Pagacz, Beata. *Ćwiczenia i zabawy słuchu fonematycznego na materiale literowym*. [online]. Dostępny na <http://spklaj.edu.pl/pdf/logopedia5.pdf>.
- Kozdroń, Agnieszka. *Scenariusze zajęć i zabaw: dla wychowawców, pedagogów, animatorów kultury i rodziców*. Warszawa 2014.
- Luberda, Michał. *Dom moich marzeń - multimedialne projektowanie wewnątrz* „Biblioteka Centrum Informacji” 2015, nr 2, s. 21-24.
- Niewola, Dorota. *Zabawy integracyjne i nie tylko*. Kraków 2013.
- Płóciennik, Elżbieta, Just, Monika, Dobrakowska, Aneta, Woźniak, Joanna. *Metoda i wyobraźnia: podręcznik dla nauczyciela: lekcje twórczości w klasie 1*. Warszawa 2009.
- Szczepańska, Anna. *Kalambury wzrokowo-słuchowe - ruchowe dla uczniów szkoły podstawowej*. Gdańsk 2013.
- Szmidt, Krzysztof J. *Sesje twórczej pomysłowości dla pedagogów, psychologów i trenerów grupowych*. Gliwice 2016.
- Wojteczek, Monika. *Od zabawy do świata liczb*. „Nauczanie Początkowe: kształcenie zintegrowane” R. 36 (58), nr 1 (2012/2013), s. 70-88.

Urszula Tobolska  
Nauczyciel bibliotekarz

Dolnośląska Biblioteka Pedagogiczna we Wrocławiu

1 Michał Rusinek. Nic zwyczajnego. O Wisławie Szymborskiej. Kraków 2016, s. 217.  
2 Sposób na przygotowanie e-portfolio: <http://www.edunews.pl/narzedzia-i-projekty/narzedzia-edukacyjne/2361-wykorzystujemy-e-portfolio-w-szkole>.



# Maria Konopnicka i krasnoludki w Świebodzicach

Współpraca Publicznej Szkoły Podstawowej nr 4 im. Janusza Korczaka w Świebodzicach z wałbrzyską filią Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej we Wrocławiu trwa już od kilku lat. Niemala w tym zasługa szkolnego nauczyciela bibliotekarza, Pani Lucyny Przypek, która w każdym roku szkolnym planuje zajęcia biblioteczne z edukacji czytelniczek w taki sposób, aby były atrakcyjne dla dzieci i wspomagaly nauczycieli języka polskiego podczas omawiania lektur szkolnych i promowania czytelnictwa. Dzięki współpracy w szkole pojawiły się zajęcia wg scenariuszy autorki niniejszego tekstu, po uwzględnieniu sugestii nauczycieli ze Świebodzic. Zajęcia dla uczniów odbywają się zawsze na terenie szkoły.

Wiosną 2016 roku rozpoczęły się cykliczne spotkania z magiczną książką Marii Konopnickiej *O krasnoludkach i sierotce Marysi*. Wprawdzie nie jest to lektura szkolna z podstawy programowej, ale umożliwia zrealizowanie wielu zadań szkoły, w tym rozwijanie w uczniach ciekawości świata, motywowanie ich do poznawania rzeczywistości, uczenia się i komunikowania, uważnego słuchania i poprawnego mówienia. Utwór, którego akcja rozgrywa się zarówno w świecie baśniowym, jak i realnym pozwala wprowadzić małego czytelnika w rodzimą tradycję, świat wartości ważnych w życiu indywidualnym i społecznym. Po omówieniu treści utworu, z dbałością o recepcję współczesnego odbiorcy, odbył się konkurs plastyczny dla chętnych uczniów, którzy przygotowali przepiękne obrazki, ilustrujące przygody krasnoludków.

*O krasnoludkach i sierotce Marysi* to jedna z najbardziej znanych dzieciom książek Marii Konopnickiej, opublikowana po raz pierwszy przeszło sto lat temu. Chociaż autorka pisała utwory dla dorosłych, poetyckie, publicystyczne i prozatorskie, to dzisiaj przede wszystkim jest kojarzona z utworami dla dzieci, które znajdują się na półkach większości domów. Któż z nas nie czytał o krasnoludkach, czy wędrownce małej gęsiarki do królowej Tatry? Przygody krasnoludków, którymi rządzi król Błystek, nadal budzą zaciekawienie młodych czytelników i tak jest niezmiennie od wielu, wielu lat.

Utwór Marii Konopnickiej pisany jest prozą poetycką z obszernymi wierszowanymi fragmentami. Już na samym

początku mamy budzące zainteresowanie pytanie: *Czy to bajka czy nie bajka...*, na które dzieci będą starały się odpowiedzieć.

Książkowe krasnoludki spędzają zimę pod ziemią, a wraz z nadejściem wiosny wychodzą na powierzchnię i spotykają ludzi. Pomagają im, bo z natury są dobre i bezinteresowne. Szczególnie pomagają ubogiej gęsiarce - sierotce Marysi, by mogła odnaleźć swoje zagubione gąski. Jesienią krasnoludki powracają znowu pod ziemię. I tak żyją - w tym naprzemiennym porządku pół roku.

Uczniowie ze Świebodzic polubili Koszałka-Opałka, a losem sierotki Marysi szczerze się przejęli. Lektura stała się okazją do rozmów. Dużo emocji dostarczyła już na początku próba odpowiedzi na pytanie: *czy to bajka?* Potem zastanawialiśmy się: a może tak było kiedyś, może żyła taka sierotka? Każde dziecko uczestniczące w zajęciach mogło też udzielić odpowiedzi na pytania: *Czy krasnoludki istnieją?, czy można je spotkać?, a jeśli tak, to jak wyglądają?*

Niektóre dzieci z przejęciem opowiadały o swoich spotkaniach z krasnoludkami. Były i takie, które przekonywały, że krasnoludki istnieją naprawdę i ... pomagają ludziom. Nieograniczona fantazja dzieci pozwoliła jednak mówić o kwestiach ważnych w realnym świecie. Wiele ciekawych spostrzeżeń na temat krasnoludków przekazali nam - dorosłym - podczas tego spotkania z Marią Konopnicką mali uczniowie. Zadziwiali swoją spostrzegawczością, wrażliwością na potrzeby innych i pomysłami na wspieranie osób pokrzywdzonych przez los.

Prace plastyczne przygotowane na konkurs przez uczniów z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 4 im. Janusza Korczaka w Świebodzicach z pewnością mogłyby być wykorzystane jako ilustracje do kolejnego wydania tej ponadczasowej książki. Członkowie komisji konkursowej mieli wielki kłopot, które prace nagrodzić, a które zasługują na wyróżnienie. Dzieci wykorzystaly mnóstwo pomysłów na przygotowanie prac, sięgały po przeróżne techniki (malowały kredkami, farbami, robiły wycinanki), użyły wszystkich możliwych kolorów i materiałów. Czerwone kubraczki krasnoludków ozdabiały prawdziwymi guzikami, sznurkami, wstążkami.

Wszystkie nagrodzone i wyróżnione prace można było oglądać przez okres wakacji w wałbrzyskiej filii Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej we Wrocławiu. Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem. Przychodzili oglądać prace plastyczne nie tylko uczniowie i nauczyciele. Wśród odwiedzających wystawę dużą grupę stanowili także wałbrzyscy studenci kierunków pedagogicznych.

Cykl spotkań z uczniami wokół problemów, które możliwe są do omówienia przy wykorzystaniu tekstu *O krasnoludkach i sierotce Marysi* odbył się w szkole podstawowej w Świebodzicach, ale może być inspiracją dla nauczycieli bibliotekarzy z innych szkół dolnośląskich. Anachroniczny dla dzieci język wcale nie jest przeszkodą w omówieniu ważnego przesłania tekstu. Może być początkiem dziecięcych badań nad rozwojem języka.

**Ewa Bochynek**  
nauczyciel bibliotekarz  
Dolnośląska Biblioteka Pedagogiczna  
we Wrocławiu  
Filia w Wałbrzychu



# DODN naukowo w Moskwie

W dniach 20 - 21 kwietnia 2017 r. przedstawiciele Dolnośląskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu wzięli udział w jubileuszowej X Międzynarodowej Konferencji *Wyższa Szkoła: Doświadczenie, Problemy, Perspektywy*, zorganizowanej przez Ministerstwo Kształcenia i Nauki Federacji Rosyjskiej i Rosyjski Uniwersytet Przyjaźni Narodów w Moskwie. DODN reprezentowały: Ewa Norkowska - Kierownik ds. kształcenia zawodowego nauczycieli oraz Paulina Szymańska - pracownik Działu Organizacji Szkoleń w DODN we Wrocławiu. Konferencję przewodniczył prof. dr nauk psychologicznych Wiaczesław Kazarienkow. Do udziału w konferencji zaproszeni byli wykładowcy i pracownicy naukowcy uczelni wyższych z Rosji, Polski, Białorusi, Czech, Mołdawii, Ukrainy, doktoranci, magistranci i studenci oraz przedstawiciele DODN we Wrocławiu.

Pierwszy dzień konferencji obfitował w wykłady - podczas posiedzenia plenarnego referencji w ramach swoich

wystąpień omówili wiele zagadnień, związanych ze standardami kształcenia kadry pedagogicznej. Wykład pt. *Spoleczne dylematy nowoczesnego wyższego wykształcenia* wygłosiła prof. dr nauk socjologicznych N.G. Osipowa z Moskiewskiego Państwowego Uniwersytetu im. M.W. Łomonosowa. *Metodologia systemowej modernizacji i rozwoju pedagogicznego wykształcenia* - to z kolei temat wystąpienia prof. dr nauk pedagogicznych J.W. Bondariewskiej z Południowego Federalnego Uniwersytetu w Rostowie nad Donem (Rosja). Wykład W.W Cepkały, przedstawiciela Parku Wysokich Technologii z Mińska (Białoruś) dotyczył *Roli edukacji w działalności innowacyjnej*. Uczestnicy konferencji wysłuchali także wystąpień przedstawicieli Mołdawii oraz Białorusi. Reprezentantka DODN, mgr inż. Ewa Norkowska, Kierownik ds. kształcenia zawodowego w Dolnośląskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu, wygłosiła wykład na temat *Dodatkowe wykształcenie nauczycieli*.



Fot.1. Rosyjski Uniwersytet Przyjaźni Narodów w Moskwie



Fot.2. Prezydium konferencji



Fot.3. Wystąpienie E. Norkowskiej



Fot.4. Przerwa w obradach (na zdjęciu od lewej: dwie uczestniczki konferencji, prof. W. Kazarienkow, G. Konson, E. Norkowska)



Fot.6. Uczestnicy konferencji

Fot.5. E. Norkowska, P.Szymańska, prof. W. Kazarienkov

W drugim dniu konferencji odbyły się posiedzenia sekcyjne, spotkania przy *okrągłym stole* i warsztaty, podczas których uczestnicy - pracownicy naukowcy i nauczyciele - dzielili się przykładami dobrych praktyk edukacyjnych. Grupy robocze pracowały w siedmiu sekcjach, podzielonych tematycznie. Wśród tematów znalazły się m.in. następujące kwestie: *pedagogiczne aspekty przygotowania specjalistów w wyższej szkole, problemy przygotowania specjalistów do pracy ze zdolnymi dziećmi i utalentowaną młodzieżą, problemy rozwoju społeczno-pedagogicznego kształcenia w Rosji, samorealizacja jednostki we współczesnej przestrzeni oświatowej.*

Warsztaty, które prowadził prof. dr nauk socjologicznych Wiktor Szejnow z Wyższej Szkoły w Mińsku (Białoruś), realizowały temat *Pedagogiczne oddziaływania: od teorii do praktyki*. Konferencję zakończyła sesja plenarna, podczas której prowadzący poszczególne sekcje podsumowali pracę w grupach oraz przyjęte zostały wnioski i rekomendacje z konferencji. Okazało się, że - niezależnie od systemu i miejsca kształcenia nauczycieli - problemy wszędzie są podobne i wszyscy próbują znaleźć optymalne rozwiązania. Ciekawe wystąpienia, wielogodzinne dyskusje oraz dzielenie się dobrymi praktykami w obszarze edukacji nauczycieli pozwoliły na wieloaspektową refleksję o specyfice kształcenia nauczycieli. Doskonała atmosfera, pomimo naukowych sporów i różnic w poglądach, umożliwiła konstruktywną dyskusję na temat perspektyw doskonalenia kadr pedagogicznych.

Uczestnictwo w jubileuszowej X Międzynarodowej Konferencji *Wyższa Szkoła: Doświadczenie, Problemy,*

*Perspektywy* stanowi niewątpliwie cenne doświadczenie zawodowe. Postrzegać je można jako wydarzenie nobilitujące naszą placówkę - a także jako szansę kontynuacji współpracy z Ministerstwem Kultury i Nauki Federacji Rosyjskiej i Rosyjskim Uniwersytetem Przyjaźni Narodów w Moskwie.

Ewa Norkowska  
Konsultant DODN we Wrocławiu  
Kierownik ds. kształcenia zawodowego nauczycieli

**ZAJRZYJ :**  
[www.dodn.dolnyslask.pl](http://www.dodn.dolnyslask.pl)

**INFORMATOR**  
**FORM DOSKONALENIA :**  
[www.informator.dodn.dolnyslask.pl](http://www.informator.dodn.dolnyslask.pl)

**PROJEKT**  
[www.zawodowy.dodn.dolnyslask.pl](http://www.zawodowy.dodn.dolnyslask.pl)



# Projekt

## Groß für Klein – Duzi dla małych:

### Transgraniczna współpraca dla wspierania edukacji przedszkolnej w zakresie kultury i języka sąsiada

Obszary przygraniczne stoją przed szczególnymi wyzwaniami, związanymi m.in. z nasilonym procesem odpływu migracyjnego młodych osób, brakiem miejsc pracy i odpowiedniej infrastruktury, czy też społecznymi i ekonomicznymi konsekwencjami zjawiska bezrobocia. Także obszary leżące na styku Dolnego Śląska i Saksonii jako słabe strukturalnie regiony stoją wskutek zmian demograficznych przed wspólnymi wyzwaniami. Dotyczą one szczególnie gospodarki i rynku pracy: dobrze wykształceni młodzi ludzie opuszczają te regiony, a równocześnie regionalne przedsiębiorstwa szukają specjalistów. Różnorodne możliwości



Nowy Ratusz w Görlitz, fot. S. Czajkowska-Prokop

wspólnego zmierzania się z tymi wyzwaniami i wspólnej pracy na rzecz rozwoju regionów przygranicznych niesie ze sobą transgraniczna współpraca we wszystkich dziedzinach życia. Jednak do podstawowych przeszkód dla transgranicznej mobilności i współpracy mieszkańców należą wciąż bariery językowe i uprzedzenia, dlatego też niezwykle ważna jest znajomość kultury i języków sąsiadów. Wspólne oferty edukacyjne w zakresie nauki języka i poznawania kraju sąsiada, jego kultury i tradycji przyczyniają się do przezwyciężania tych przeszkód i wzmacniania tożsamości regionalnej. Takie działania edukacyjne powinny być realizowane jak najwcześniej, już w wieku przedszkolnym, gdyż im młodsze są dzieci, tym bardziej są one otwarte na innych i tym trwalsze będą efekty tych działań.

Pracownicy merytoryczni Dolnośląskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu oraz Saksońskiej Placówki ds. Wczesnej Nauki Języków Krajów Sąsiedzkich w Görlitz (LaNa) doszli do wniosku, że konieczne jest wspomaganie wczesnego nauczania języków sąsiadów na

obszarze wsparcia, poczynszy już od wieku przedszkolnego. Tak narodziła się idea wspólnego polsko-niemieckiego projektu, na którego realizację obie placówki uzyskały dofinansowanie w ramach Programu Współpracy Interreg Polska - Saksonia 2014-2020. Program ten ma na celu przede wszystkim pogłębienie współpracy dla przezwyciężania barier rozwojowych na pograniczu polsko - saksońskim, natomiast w ramach osi priorytetowej III *Edukacja transgraniczna* dąży do rozbudowy transgranicznej oferty edukacyjnej, dostosowanej do potrzeb wspólnego rynku pracy i uwzględniającej konieczne wzmocnienie potencjałów innowacyjnych.

Projekt pod nazwą *Groß für Klein - Duzi dla małych: Transgraniczna współpraca dla wspierania edukacji przedszkolnej w zakresie kultury i języka sąsiada* ma na celu rozwijanie transgranicznej komunikacji i współpracy poprzez edukację interkulturową i językową w wychowaniu przedszkolnym. Projekt będzie realizowany w Jeleniej Gó-

rze oraz w Görlitz w terminie 01.09.2017 - 31.08.2019 i skierowany jest łącznie do 100 dolnośląskich i saksońskich nauczycieli wychowania przedszkolnego na obszarze wsparcia (po stronie saksońskiej powiaty Görlitz i Bautzen, po stronie polskiej wybrane gminy w powiatach: bolesławieckim, jaworskim, jeleniogórskim, kamiennogórskim, lwóweckim i zgorzeleckim). Saksońscy i polscy nauczyciele będą uczestniczyć w rocznym, 200-godzinnym doskonaleniu, obejmującym następujące moduły: *Kurs języka sąsiada*, *Metody wczesnego nauczania języka sąsiada*, *Realioznawstwo kraju sąsiada* i *Wychowanie przedszkolne w Polsce i w Saksonii*, dzięki czemu rozwiną znajomość języka sąsiada oraz uzyskają wiedzę o jego kraju oraz kompetencje metodyczno-dydaktyczne. Doskonalenie obejmuje nie tylko zajęcia prowadzone w grupach polskich i niemieckich. Aby wzmocnić transgraniczną wymianę doświadczeń między nauczycielami oraz ich kompetencje interkulturowe, uczestnicy będą pracować po 60 godzin wspólnie z kolegami z kraju sąsiada, uczestnicząc w tzw. grach miejskich, warsztatach interkulturowych i wzajemnych wizytach studyjnych, czy też opracowując polsko-niemieckie publikacje metodyczne dla przedszkoli. W ramach projektu realizowane będą dwie edycje doskonalenia.



Muzeum Śląskie w Görlitz . Fot. S. Czajkowska-Prokop

Grupą docelową w projekcie są jednak nie tylko nauczyciele wychowania przedszkolnego, ale także lokalna społeczność oraz dzieci przedszkolne. Już podczas doskonalenia nauczyciele będą mogli zastosować zdobyte umiejętności i podzielić się wiedzą z dziećmi przedszkolnymi w trakcie tzw. dni projektowych czy animacji językowych. Tym samym nauczyciele będą w przyszłości potrafili włączyć w swoją codzienną pracę w przedszkolu elementy języka sąsiada, budować transgraniczne partnerstwa przedszkoli oraz kontynuować wymianę doświadczeń z kolegami z sąsiedniego kraju. W ten sposób trwale rozwijana będzie wspólna dolnośląsko-saksońska oferta edukacyjna w wychowaniu przedszkolnym. Zyskają na tym zatem nie tylko dzieci z uczestniczących w projekcie przedszkoli, którym przybliżony zostanie język i kultura kraju sąsiada oraz które wcześniej rozpoczną rozwijanie kompetencji kluczowych, niezbędnych dla życia i pracy na obszarze przygranicznym. Rezultaty projektu zostaną nieodpłatnie udostępnione wszystkim przedszkolom działają-

cym w obszarze wsparcia oraz zostaną zaprezentowane na międzynarodowych konferencjach fachowych, które odbędą się w Jeleniej Górze i w Görlitz. W ten sposób projektodawcy - Dolnośląski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu oraz Saksońska Placówka ds. Wczesnej Nauki Języków Krajów Sąsiedzkich w Görlitz - chcą uwrażliwić lokalną społeczność na szczególnie potencjal transgranicznej współpracy na obszarze wsparcia oraz na naukę języka sąsiada.

**Sabina Czajkowska-Prokop**  
Konsultant DODN we Wrocławiu



# Jak OWOCNIE pomagać uczniom

- kilka słów o konferencji

## Doradztwo zawodowe – perspektywy i praktyczne rozwiązania

Mamy różne poglądy, odmienną pracę. Lecz kiedy się nad tym zastanowić, jest jedna rzecz wspólna dla całej organizacji - człowiek. (Thomas Watson)



Od września 2017 r. rozpoczynamy wdrażanie reformy edukacji obejmującej wszystkie typy placówek edukacyjnych, zarówno w obszarze kształcenia ogólnego, jak i zawodowego. We wszystkich typach szkół będą prowadzone zajęcia z doradztwa edukacyjno-zawodowego, obowiązkowe dla uczniów. Uczestniczyć w nich będą uczniowie klasy 7 i 8 szkoły podstawowej oraz szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych w wymiarze 10 godzin, które przewidziano na każdy cykl kształcenia.

Doradztwo zawodowe nie jest novum edukacyjnym, bo w niektórych placówkach taka forma zajęć realizowana jest z powodzeniem od wielu lat. Konieczność prowadzenia takich zajęć jako obowiązkowych, szczególnie w placówkach, w których nie było to dotychczas praktykowane, skłania dyrektorów szkół i osoby zainteresowane do poszerzenia wiedzy i umiejętności w tym zakresie.

Dolnośląski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli szybko reaguje na zmiany zachodzące w systemie kształcenia. Wyrazem tego jest fakt, iż w dniu 6 kwietnia 2017 r. odbyła się tu konferencja *Doradztwo zawodowe - perspektywy i praktyczne rozwiązania*, adresowana do dyrektorów dolnośląskich szkół podstawowych, gimnazjalnych i zawodowych, szkolnych doradców zawodowych oraz przedstawicieli instytucji i środowisk zainteresowanych wprowadzaniem i realizowaniem zajęć z doradztwa zawodowego w placówkach edukacyjnych.

W tym wydarzeniu edukacyjnym udział wzięli m.in. Dyrektor Wydziału Edukacji i Nauki w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego, Pan Jerzy Więclawski, Pani Wanda Gołębiowska, Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, Pan Jan Kamiński, starszy wizytator KO we Wrocławiu, przedstawiciele organów prowadzących szkoły i placówki oświatowe na Dolnym Śląsku, dyrektorzy, nauczyciele, doradcy zawodowi, przedstawiciele kadry z OHP, SOSW, PPP i inne osoby zainteresowane zmianami i możliwościami doradztwa zawodowego.

Pani Wanda Gołębiowska, Dyrektor Departamentu

Spraw Społecznych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, dokonała oficjalnego otwarcia konferencji. W swym wystąpieniu podkreśliła rolę nauczyciela w procesie kształtowania zainteresowań uczniów od najwcześniejszych lat nauki. Stwierdziła, że już w przedszkolu i podczas pierwszych lat nauki w szkole podstawowej diagnozowane są predyspozycje dziecka, które powinny być rozwijane w kolejnych latach edukacji, aby młody człowiek w przyszłości, już jako pracownik, potrafił rozwijać swoje pasje i zainteresowania. Podczas najwcześniejszych lat edukacji kształtowane są też specyficzne dziecięce umiejętności. W związku z tymi oczekiwaniami wobec edukacji **Pani Dyrektor podkreśliła znaczącą rolę doradców zawodowych w kreowaniu drogi rozwoju dziecka od wczesnych lat przez kolejne etapy nauki i nieoczekiwane ich pomoc w wyborze ścieżki kształcenia zgodnej z zainteresowaniami i predyspozycjami uczniów.** Zaznaczyła również konieczność pracy z rodzicami, którzy także powinni wspierać dziecko na każdym etapie jego życia i wspomagać rozwój jego umiejętności oraz zainteresowań.

Starszy wizytator KO we Wrocławiu, Pan Jan Kamiński, który wystąpił w imieniu Dolnośląskiego Kuratora Oświaty, w swojej wypowiedzi wskazał, **jak ważny jest wybór zawodu zgodny z zainteresowaniami i predyspozycjami uczniów. Podkreślił także konieczność rozwoju ich umiejętności szybkiego dostosowania się do nieuchronnych zmian, zachodzących na współczesnym rynku pracy.**

O zmianach w kształceniu i doradztwie zawodowym wynikających z nowych przepisów związanych z reformą edukacji mówiła Pani Bożena Mayer-Gawron, Wicedyrektor ds. kształcenia zawodowego Ośrodka Rozwoju Edukacji. Pani Dyrektor przybliżyła uczestnikom konferencji założenia i stan realizacji dwóch projektów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego *Wiedza, Edukacja, Rozwój*. Przedstawiła także zakładane efekty, które mają zostać osiągnięte w związku z ich realizacją - **jeden z projektów pn.**



**Efektywne doradztwo edukacyjno-zawodowe dla dzieci, młodzieży i dorosłych** ma na celu stworzenie ram efektywnego funkcjonowania doradztwa edukacyjno-zawodowego w systemie oświaty poprzez opracowanie programów realizacji doradztwa edukacyjno-zawodowego dla poszczególnych typów szkół oraz przygotowanie wzorcowych rozwiązań organizacyjnych w zakresie funkcjonowania wewnątrzszkolnych systemów doradztwa. Drugi, pod nazwą **Partnerstwo na rzecz kształcenia zawodowego**, odbędzie się w trzech etapach: **Etap 1. to Forum Partnerów Społecznych**, **Etap 2. dotyczy Kwalifikacji i zawodów odpowiadających potrzebom rynku pracy**, a **etap 3. wiąże się z tematem Edukacja zawodowa odpowiadająca potrzebom rynku pracy**. Pani Dyrektor Mayer-Gawron omówiła również ścieżki kształcenia uczniów do roku szkolnego 2017/2018 w nowej, zreformowanej szkole.

Pani Jagoda Kropidłowska, członek Zarządu Stowarzyszenia Doradców Szkolnych i Zawodowych Rzeczypospolitej Polskiej (SDSiZ RP), przedstawiła **działania realizowane przez Stowarzyszenie na rzecz doradztwa zawodowego oraz omówiła projekty zrealizowane i aktualnie realizowane przez SDSiZ RP**, w tym m.in. **Olimpiadę z Wiedzy o Planowaniu i Zarządzaniu Karierą Zawodową oraz Ogólnopolski Tydzień Kariery**. Pani Jagoda Kropidłowska zapoznała również uczestników konferencji z planami Stowarzyszenia na kolejne lata.

Doświadczenia i przykłady dobrych praktyk szkolnego doradcy zawodowego przedstawił Pan Marcin Kuc, doradca edukacyjno-zawodowy w Gimnazjum Nr 4 w Świdnicy, zaangażowany również w działania Centrum Edukacyjno-Terapeutycznego w Świdnicy. Zapoznał on zebranych z założeniami **Wewnątrzszkolnego Systemu Doradztwa Zawodowego**, realizowanego w Gimnazjum nr 4 w Świdni-

cy. W wystąpieniu podkreślił wieloaspektowe korzyści wynikające z działalności doradcy zawodowego w gimnazjum oraz zakres działania Szkolnego Doradcy w placówce edukacyjnej. Prelegent omówił również programy, które zainicjował, a także założenia i zakres działalności sieci Doradców Zawodowych Ziemi Świdnickiej. W ramach wspomnianej sieci realizowane są m.in. warsztaty dla doradców zawodowych, który zadeklarowali w niej swój udział.

W drugiej części konferencji odbył się panel dyskusyjny **Dobre praktyki w doradztwie zawodowym na Dolnym Śląsku**. Jego uczestnikami byli: Pani Bożena Mayer-Gawron, Wicedyrektor ORE, Pan Szymon Chojnowski, Zastępca Prezydenta Świdnicy, Pani Jagoda Kropidłowska, członek zarządu SDSiZ RP, Pani Katarzyna Druczak, koordynator Wałbrzyskiego Systemu Kształcenia i Doradztwa Zawodowego, doradca zawodowy w ZS Nr 5 w Wałbrzychu oraz Pani Anna Chołodecka, Dyrektor CKP we Wrocławiu, w którym znajduje się Międzyszkolny Ośrodek Wspierania Aktywności Zawodowej, będący koordynatorem Sieci Doradców we Wrocławiu. Uczestnicy panelu przedstawili działania realizowane przez poszczególne ośrodki na rzecz doradztwa zawodowego i odpowiadali na liczne pytania dotyczące działań doradców zawodowych, zadawane przez uczestników konferencji.

**Nauczyciele uczestniczący w konferencji uzyskali szereg wskazań, jak efektywnie wspierać uczniów, by ich wybory dotyczące wykonywanej pracy były trafne i korzystne. Jednakże zastosowanie przedstawionych rozwiązań w praktyce powinna poprzedzać głęboka refleksja nad potrzebami edukacyjnymi uczniów, powierzonych ich opiece.**

Agnieszka Krupa  
Konsultant DODN we Wrocławiu



Samotnik, fot. Noemi Nikończuk-Kowalczyk



Przystanek, fot. Noemi Nikończuk-Kowalczyk



# SIEĆ

## współpracy i samokształcenia nauczycieli przedmiotów zawodowych branży transportowo-spedycyjno-logistycznej

W ofercie szkoleniowej Dolnośląskiego Ośrodka Nauczycieli we Wrocławiu nauczyciele kształcenia zawodowego dolnośląskich placówek mogą znaleźć - obok tradycyjnych form wsparcia - propozycję udziału w sieci współpracy i samokształcenia. Udział w spotkaniach, odbywających się w ramach sieci, jest bezpłatny i przewidziany dla wszystkich zainteresowanych nauczycieli, których potrzeby są wcześniej rozpoznane. Chodzi o wspólne identyfikowanie problemów, wymianę informacji i doświadczeń, a także wypracowywanie efektywnych rozwiązań w procesie kształcenia zawodowego.

Oferta utworzenia sieci współpracy i samokształcenia nauczycieli przedmiotów zawodowych branży transportowo-spedycyjno-logistycznej została skierowana do wszystkich szkół kształcących w zawodach z branży TSL, a szczególnie do nauczycieli uczących w zawodach technik spedytor, technik logistyk oraz technik eksploatacji portów i terminali. Z propozycji funkcjonowania w sieci skorzystało 16. nauczycieli z kilku szkół ponadgimnazjalnych Dolnego Śląska.

Jako koordynator sieci podejmowałam działania organizacyjne, polegające m.in. na wyznaczeniu terminów spotkań, sporządzaniu dokumentacji, motywowaniu uczestników sieci do spotkań oraz pracy na platformie, moderowaniu spotkań, a także zbieraniu i kompletowaniu wypracowanych materiałów oraz zamieszczaniu ich na platformie.

Głównym celem uczestników sieci było podjęcie współpracy, wymiana doświadczeń oraz wzajemne wspieranie się w dokonywaniu doboru treści, realizowanych podczas zajęć szkolnych na przedmiotach zawodowych, a także uszczegółowienie efektów kształcenia, wynikających z podstawy programowej.

Pierwsze spotkanie w ramach sieci odbyło się 25.03.2017 r. - ustalono wtedy warunki współpracy i przeprowadzono diagnozę potrzeb osób przystępujących do sieci. Przez podjęcie działań integracyjnych nastąpiło wzajemne poznanie się uczestników.

Diagnoza potrzeb, przeprowadzona dzięki wypełnieniu ankiet i dyskusji, ukazała bardzo duże obawy i wątpliwości nauczycieli, którzy stanęli przed koniecznością zmiany.

Kolejne dwa spotkania w ramach sieci dotyczyły wymiany informacji na temat nowych i starych podstaw programowych kształcenia w zawodach oraz zakresu uszczegółowień treści nauczania, pozwalających osiągnąć zaplanowane efekty kształcenia. Uczestnicy sieci chętnie wymieniali się własnymi doświadczeniami z realizacji do tychczas obowiązującej podstawy programowej, a także wspólnie starali się wypracować materiały do zajęć wynikających z reformy edukacji. Wspólne materiały zostały przygotowane podczas zajęć stacjonarnych oraz na platformie edukacyjnej *Fronter*.

Czwarte, ostatnie spotkanie stacjonarne, które odbyło się 08.06.2017 r., dotyczyło możliwości zastosowania technologicznej platformy TransEdu, wspomagającej naukę i pracę w zawodach technik logistyk i technik spedytor. Ekspertem z zewnątrz był Pan Bogumił Paszkiewicz, przedstawiciel firmy Logitrans Sp. z o.o., który przedstawił możliwość zastosowania platformy TransEdu na zajęciach. Podczas spotkania uczestnicy sieci wymienili się również opiniami na temat przykładowych programów nauczania w zawodach technik logistyk i technik spedytor, zaproponowanych przez Ośrodek Rozwoju Edukacji.

Kończąc działania w sieci w roku szkolnym 2016/2017, nauczyciele podzielili się oczekiwaniami w związku z możliwością kontynuacji tej formy pracy. Chcieliby uczestniczyć między innymi w spotkaniach, poświęconych egzaminom potwierdzającym różne kwalifikacje w zawodach technik spedytor i technik logistyk.

Agnieszka Krupa  
Konsultant DODN we Wrocławiu

# SIEĆ

## współpracy i samokształcenia nauczycieli branży budowlanej

*Sieć jest formą pracy, która umożliwia samokształcenie i kooperację między nauczycielami oraz placówkami edukacyjnymi. Ułatwia wymianę doświadczeń, upowszechnianie przykładów dobrych praktyk, nawiązanie kontaktów, poszerzanie kompetencji zawodowych i osobistych uczestników.*

W myśl powyższych założeń 26 stycznia 2017 r. z mojej inicjatywy - konsultantki wałbrzyskiej filii Dolnośląskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu, członkini Zespołu ds. kształcenia zawodowego - odbyło się pierwsze spotkanie sieci współpracy i samokształcenia nauczycieli branży budowlanej. Celem spotkania była integracja środowiska oraz diagnoza potrzeb rozwojowych nauczycieli kształcenia zawodowego.

Przeprowadzona diagnoza jednoznacznie wskazała, że najbardziej oczekiwanymi formami wsparcia są spotkania z udziałem producentów materiałów budowlanych, dające okazję do zapoznania się z nowoczesnymi materiałami i technologiami stosowanymi w budownictwie oraz utrzymywanie kontaktów z nauczycielami innych placówek, co sprzyja wymianie doświadczeń na temat przygotowania uczniów do egzaminów nadających kwalifikacje zawodowe i w przyszłości - do wykonywania zawodu.

Drugie spotkanie sieci współpracy i samokształcenia nauczycieli branży budowlanej odbyło się w Bielawie w Zespole Szkół i Placówek Kształcenia Zawodowego. Tematem spotkania był **Program Narodowej Kampanii Jakości Ociepleń Budynków, które poprowadził Dawid Uchman, Zastępca Regionalnego Dyrektora Sprzedaży ds. Inwestycji firmy BOLIX S.A.** W trakcie spotkania uczestnicy sieci zapoznali się z pracowniami budowlanymi ZSiPKZ w Bielawie i omawiali kwestię egzaminów zawodowych uczniów, kształcących się w zawodzie technik budownictwa. Dość długa i ciekawa dyskusja dotyczyła przygotowania uczniów do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe.

W spotkaniu uczestniczyli też przedstawiciele pracodawców dolnośląskich, reprezentujący firmy budowlane, zajmujące się ociepleniami budynków. Zderzenie środowiska edukacyjnego z pracodawcami, działającymi na lokalnym rynku pracy, zainicjowało rozmowę o pożądanym modelu absolwenta szkoły zawodowej.

Trzecie szkolenie sieci współpracy i samokształcenia odbyło się w Zespole Szkół Nr 5 w Wałbrzychu. Temat wiążący spotkania o charakterze praktycznym to *Wykonywanie tynków maszynowych*. Specjaliści z firmy *Dolina Nidy* w sposób jasny i rzeczowy przedstawili technologię wykonania tynków, omówili zasadę obsługi i użytkowania agregatu do tynków maszynowych. W szkoleniu - oprócz na-

uczycieli - uczestniczyli również uczniowie i pracodawcy. Bardzo ważny głos na spotkaniu zabrał pracodawca, a jednocześnie przewodniczący Stowarzyszenia Tynkarzy Dolnośląskich, który zilustrował olbrzymi deficyt rąk do pracy wśród tynkarzy w naszym regionie. Zachęcał uczestników spotkania do upowszechniania wśród młodzieży informacji, że warto podejmować naukę w klasach kształcących w zawodach budowlanych, gdyż rynek pracy jest dla nich otwarty. Obecni nauczyciele zaproponowali, aby członkowie Stowarzyszenia przeprowadzili szkolenia dla uczniów z wykonywania tynków maszynowych w siedzibach szkół. Bezpośrednie zetknięcie młodych ludzi z pracodawcami na pewno może być bardziej przekonujące i w konsekwencji odnieść oczekiwany skutek.

Warto wspomnieć, że nauczyciele branży budowlanej uczestniczyli już wcześniej w kilku warsztatach na temat wykorzystania nowoczesnych materiałów i technologii w budownictwie, przeprowadzonych przez cenione firmy *Fakro, Atlas, Xella Polska*. Możliwość zapoznania się z nowościami na rynku budowlanym powoduje, że ich proces kształcenia nie jest anachroniczny, a odwołuje się do treści pozostających w zgodzie z najnowszą myślą technologiczną, co w kształceniu zawodowym jest bardzo ważne, nadaje nauce większego sensu, a nauczycielowi wiarygodności prawdziwego specjalisty. Cenne okazywały się również pakiety edukacyjne do wykorzystania na zajęciach z uczniami.

Jako koordynator sieci współpracy i samokształcenia mam ogromną satysfakcję ze spotkań z nauczycielami z dolnośląskich szkół zawodowych, posiadających kierunki branży budowlanej. Widzę ich zaangażowanie i chęć podnoszenia swoich kompetencji zawodowych. Cieszę się też, że dyrektorzy placówek: Zespołu Szkół Nr 5 w Wałbrzychu, Zespołu Szkół w Żąbkowicach Śląskich, Zespołu Szkół i Placówek Kształcenia Zawodowego w Bielawie, Zespołu Szkół Nr 1 w Kłodzku, Centrum Kształcenia Zawodowego w Świdnicy oraz Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Strzelinie dostrzegają potrzebę uczestniczenia swoich nauczycieli w sieci współpracy i samokształcenia, bo przecież w kształceniu zawodowym wiedza zmienia się dynamicznie, a szkoła ma przygotowywać do uczestnictwa w realnych warunkach rynku pracy i otwierać horyzonty na przyszłość.

Małgorzata Reichel  
Konsultant DODN we Wrocławiu

# Informacja o działaniach podczas realizacji projektu

## Zawodowy Dolny Śląsk

*Dolnośląski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu 2 stycznia 2017 r. rozpoczął realizację projektu „Zawodowy Dolny Śląsk”. Jest on współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego i realizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2014-2020 Poddziałanie: 10.4.1 Dostosowanie systemów kształcenia i szkolenia zawodowego do potrzeb rynku pracy - konkursy horyzontalne; jego beneficjent to Województwo Dolnośląskie - pisała Pani Ewa Norowska, kierownik ds. kształcenia zawodowego w DODN, w poprzednim numerze naszego pisma. Projekt ten ma na celu udzielenie rzetelnego wsparcia w praktycznej nauce zawodu uczennicom i uczniom szkół zawodowych Dolnego Śląska, kształconym w branżach istotnych dla rozwoju województwa dolnośląskiego. Jak nakazują współczesne trendy edukacji zawodowej, branże te wiążą się z inteligentnymi specjalizacjami regionalnymi i dotyczą m.in. zagadnień produkcji maszyn i urządzeń oraz logistyki.*

**Dzięki uczestnictwu w stażach uczniowie pozyskują umiejętności praktyczne, zapoznają się z nowymi technologiami i rozwiązaniami stosowanymi we współczesnych przedsiębiorstwach. Uzyskanie tej wiedzy ułatwi przyszłym absolwentom wejście na rynek pracy, zwiększy ich konkurencyjność na rynku i umożliwi im znalezienie stabilnego, dobrze płatnego zatrudnienia.**

W związku z podjęciem działań w zakresie realizacji projektu w siedzibie DODN we Wrocławiu w dniu 27.04.2017 roku odbyło się spotkanie robocze uczestników **Zawodowego Dolnego Śląska**. W spotkaniu uczestniczyło 30 osób: beneficjent - przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, realizator projektu - DODN we Wrocławiu, partnerzy - liderzy biorący udział w projekcie „Zawodowy Dolny Śląsk” z gmin: Jelenia Góra, Wałbrzych, Legnica, Wrocław, a także powiatów: bolesławieckiego, dzierzoniowskiego, kamiennogórskiego, kłodzkiego, lubańskiego, oleśnickiego, polkowickiego, strzelińskiego, średzkiego, świdnickiego, wałbrzyskiego, wołowskiego, ząbkowickiego oraz Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Biedzychowicach (prowadzących 42 szkoły zawodowe, które uczestniczą w projekcie).

Podczas spotkania omówiono szereg zagadnień, dotyczących problemów takich jak organizacja staży u pra-

codawców, uzgodnienie propozycji partnerów projektu w kwestii treści umowy zawieranej przez jednostki samorządu terytorialnego z przedsiębiorcami z Dolnego Śląska oraz przygotowania wzorów dokumentów określających sposób realizacji stażu przez uczniów.

Ustalono także warunki zawierania umów przez poszczególne powiaty z lokalnymi pracodawcami. Umowy mają określać zawód, w którym uczniowie nabędą nowe umiejętności, organizację czasu pracy zgodnie z załączonym programem stażu i przepisami kodeksu pracy. Wypełniony dzienniczek stażu będzie podstawą do wypłaty stypendium stażowego oraz uzyskania certyfikatu, który potwierdzi odbyty staż.

**Kolejne fundamentalne działanie w projekcie to nawiązanie projektowej współpracy z Politechniką Wrocławską - w tym ważnym spotkaniu roboczym, które odbyło się 07.06.2017 r. w siedzibie DODN, uczestniczyli nauczyciele przedmiotów zawodowych, przedstawiciele beneficjenta, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego - Główny Specjalista Działu ds. Wdrażania i Realizacji Projektów, Pani Jolanta Kabata oraz Politechniki Wrocławskiej - Prodziekan Wydziału Mechanicznego, Pan Piotr Górski i Kierownik Pracowni Instytutu Konstrukcji i Eksploatacji Maszyn, Pan Tadeusz Lewandowski. Wyjaśnili oni zagadnienia dotyczące organizacji zajęć laboratoryjnych na Politechnice Wrocławskiej.**

Nauczycieli zapoznano z propozycjami przeznaczonych dla nich szkoleń; to m.in. *Nowoczesne techniki i technologie pomiarowe; Transport wewnętrzny w przedsiębiorstwie produkcyjnym; Projektowanie systemów magazynowych i składowania; Analiza, symulacja i optymalizacja procesów transportowych w systemach produkcyjnych*. Przedstawiono cele szkoleń, czas ich trwania, zasugerowano wykorzystanie różnych metod nauczania w procesie ich realizacji oraz zapoznano z zakresem tematycznym szkoleń. Do każdego z nich zostaną opracowane materiały szkoleniowe (do przekazania nauczycielowi na pendrive). Cykl szkoleń przewiduje 12 godzin dla każdego nauczyciela; zajęcia te planowane są na wrzesień 2017 roku i będą się odbywać podczas dwóch dni.

**Okres wakacji to także czas wytężonej pracy w Projekcie Zawodowy Dolny Śląsk. Aktualnie realizowane są następujące działania: realizacja staży uczniowskich**

i dostarczanie doposażenia do 18. szkół w gminach/powiatach.

Pracodawcy działający w naszym regionie dostrzegają trudności z rekrutacją osób o odpowiednim poziomie kwalifikacji zawodowych. Wśród rozpoczynających pracę dostrzega się brak umiejętności praktycznych, znajomości nowych technologii i rozwiązań we współczesnych przedsiębiorstwach. Realizacja staży uczniowskich ma na celu. m.in. wzrost praktycznych umiejętności zawodowych uczennic/uczniów oraz nabywania przez nich doświadczenia pracy w warunkach rzeczywistych, nabycie umiejętności dostosowywania się do zmian na rynku pracy i organizacji czasu pracy (samoorganizacji) oraz chęci do podnoszenia kwalifikacji. Wychodząc naprzeciw określonym wyżej potrzebom, w ramach współpracy przedsiębiorców ze szkołami zawodowymi Dolnego Śląska od lipca 2017 r. rozpoczęła się realizacja staży zawodowych uczennic/uczniów w przedsiębiorstwach regionu. Programy realizacji staży zawodowych wykraczają poza zakres kształcenia zawodowego praktycznego. Ich realizacja będzie trwała do końca sierpnia 2017 r.. Liczba uczestniczek/uczestników objętych wsparciem w 2017 r. wynosi 111 osób, a liczba godzin realizacji staży wynosi 150. Umiejętności nabyte w okresie realizacji staży zawodowego ułatwią uczennicom/uczniom wejście na rynek pracy, zwiększą ich konku-

rencyjność na tym rynku i stworzą szansę uzyskania stabilnej, dobrze płatnej pracy.

W ramach Projektu *Zawodowy Dolny Śląsk* jest realizowane doposażenie 18. szkół uczestniczących w Projekcie. Wytypowano po 1. szkole/placówce na terenie gmin/powiatów, będących partnerami w Projekcie. W ramach doposażenia są dostarczane: sprzęt komputerowy, oprogramowanie i specjalistyczne wyposażenie niezbędne do realizacji programu nauczania deficytowych przedmiotów zawodowych. Dostarczone doposażenie umożliwi pełniejsze wykorzystanie wiedzy i umiejętności zdobytych przez uczniów i nauczycieli, umożliwi rozwijanie kompetencji kluczowych na poziomie przygotowującym ich do dorosłego życia; będzie także istotnym wsparciem dla podejmowania dalszej nauki i życia zawodowego. Zostanie również wykorzystane do podnoszenia kwalifikacji w związku ze stażami realizowanymi u pracodawców. Po zakończeniu Projektu szkoły będą nadal wykorzystywały otrzymane mienie w procesie edukacyjnym.

Joanna Józefczuk,  
Specjalista ds. Monitoringu, Ewaluacji i Promocji  
Idalia Gałczyńska-Matuch,  
Koordynator Projektu *Zawodowy Dolny Śląsk*  
Elżbieta Zalewska-Pięta,  
Konsultant DODN we Wrocławiu



Spotkanie z przedstawicielami Politechniki Wrocławskiej oraz nauczycielami zawodu, 07.06.2017.



# Ossolineum kończy 200 lat istnienia!



Co czytać? – Wszystko. Jeżeli się pragnie wyciągać pożytek z czytania, wyciąga się go z każdego czytania. Bo czytanie to jest odnajdywanie własnych bogactw i własnych możliwości przy pomocy cudzych słów. (Jarosław Iwaszkiewicz)

Reprodukcja skanu, Wrocław – Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Rys. K. Tomala, źródło: karta pocztowa, wyd. Czwórka s.J.

**Studenci kierunków humanistycznych Uniwersytetu Wrocławskiego najczęściej uważają bibliotekę Ossolineum za swój drugi dom. Nikt z nich nie policzy godzin, które spędził w czytelni ossolińskiej... Moje studiowanie, które uważam za najpiękniejszy czas w życiu, przypadło na lata 80. minionego wieku. Do Ossolineum powracałam po wielokroć, czy to w czasie pracy zawodowej, czy podczas piękniejszej przygody intelektualnej - pisania pracy doktorskiej. Najczęściej materiały, których poszukiwałam, były dostępne w Ossolineum, w czytelni cudownej, przestronnej, jasnej - dodatkowo rozświetlonej dzięki obecności jasnożółtych czytelnianych stołów (nie tak jak np. w Bibliotece Uniwersyteckiej, lekko przyciemnionej, z wielkimi, ciemnymi blatami stołów...). Dodatkową okolicznością, sprzyjającą efektywnej pracy, była możliwość uzyskania niezwykle wygodnego miejsca pod oknami (wtedy bez rezerwacji dla pracowników naukowych, jak dzieje się obecnie...), dającego komfort zwiększonej koncentracji na działaniu - czytaniu, analizowaniu, notowaniu, z możliwością spoglądania na niebo i świat poza oknem, a nie na plecy innego czytelnika... Wszystko to czyniło czytelnię ossolińską miejscem przyjaznym, „oswojonym” i także częścią studenckiego świata.**

**W 2017 roku Ossolineum świętuje niezwyklej jubileusz - ukończyło 200 lat.** Jego początki wiążą się ze świadomością zagrożenia polskiej tożsamości narodowej w pozaborowej rzeczywistości kraju i narodu pod koniec XVIII wieku. Walka o przetrwanie narodu polskiego prowadzona była wieloaspektowo, jednakże najbardziej efektywnie oddziaływały literatura, sztuka i nauka. W związku z tym wśród ówczesnej elity umysłowej pojawili się kolekcjonerzy *narodowych pamiątek*, ściśle związanych z przeszłością kraju. Najwybitniejsi przedstawiciele to m.in. księżna Izabela Czartoryska i Tadeusz Czacki. Ich działania podkreślały fakt, że naród istnieje dotąd, dokąd będzie doznawać dumy

z własnej historii... Ten pogląd wyznawał także Józef Maksymilian hrabia Ossoliński - patriota, mąż stanu, ale także pisarz i bibliofil. Był on wybitnym intelektualistą, a także posiadał majątek, umożliwiającą mu gromadzenie polskich książek i dzieł sztuki. Te okoliczności sprawiły, że wyznaczył sobie ważki cel - stworzenie instytucji, gromadzącej pomniki kultury narodowej. Po gruntownym przemyśleniu miejsca jej lokalizacji, podjął decyzję, że wielką narodową instytucję biblioteczną-muzealną utworzy we Lwowie, w zaborze austriackim, zaś jego *księgi drukowane, rękopisma, zbiory rycin, map, medalów, obrazów, posągów, słowem wszystko, co do umiejętności i sztuk ściągga się* - mają stanowić główny zrab wielkich zbiorów. **Oficjalnie w dniu 4 czerwca 1817 roku cesarz Franciszek I wyraził zgodę na powstanie tej instytucji, przyjmując protektorat nad fundacją biblioteki publicznej pod imieniem Ossolińskich.** Tę datę uważamy za początek istnienia Ossolineum.

Kolejnym opiekunem zbiorów oraz bogatym mecenasem tego dzieła został Henryk książę Lubomirski, kolekcjoner i wielbiciel literatury i sztuki, który wzbogacił zbiory o bezcenne muzealia, np. malarstwo, miniatury, rzeźby, broń. Ustalenia odnośnie prowadzenia fundacji, którą opiekowali się przedstawiciele polskich rodów magnackich i szlacheckich, zakładały ich działania także jako mecenasów, lecz środki na utrzymanie Zakładu Ossolińskich mogły pochodzić od wszystkich osób zainteresowanych rozwojem biblioteki. Od chwili powstania Ossolineum stanowiło narodową instytucję Polaków, żyjących we wszystkich zaborach (nie wolno było sygnalizować tego faktu w dokumentach przedstawionych władzom austriackim). Niestety, twórca tej niezwyklej instytucji, Maksymilian hrabia Ossoliński, nie dożył chwili, w której Ossolineum rozpoczęło faktyczne działanie. W 1827 roku do zakupionego przez Ossolińskiego dawnego klasztoru Karmelitanek we Lwowie (planowana siedzi-

ba fundacji) zwieziono kolekcję fundatora. Następnie został zaprzysiężony kurator literacki - Henryk Lubomirski, zaś dyrektorem mianowano ks. Franciszka Siarczyńskiego. Rok 1827 zwykło się zatem uznawać za datę faktycznego otwarcia Zakładu Narodowego Ossolińskich. Czytelnię otwarto dopiero w roku 1832.

**Zaangażowanie pracowników Zakładu w działania wydawnicze, związane z powstaniem listopadowym mogło być groźne w skutkach dla instytucji.** W 1834 roku zamknięto czytelnię, opieczowano drukarnię, cofnięto zgodę na wydawanie pism, a ówczesnego dyrektora, Konstantego Stotwińskiego, skazano na 8 lat więzienia w twierdzy. Dlatego też kolejny dyrektor, Adam Kłodziński, skupił się na działalności statutowej Ossolineum - dokończył remont i reorganizację budynku, organizował spotkania dyskusyjno-literackie. Dzięki jego staraniom w 1847 roku koncertował w Ossolineum Franciszek Liszt, jednakże biblioteka pozostawała ciągle zamknięta. Tragiczny rok 1846, z rebelią chłopską zakończoną rzezią galicyjską, uderzyła także w Zakład Ossolińskich - w czasie rzezi zginął jego były dyrektor, Konstanty Stotwiński. W wyniku tych wydarzeń rosła sława Ossolineum jako placówki dbającej o zachowanie narodowej tożsamości, co zaowocowało m.in. wzrostem liczby ofiarodawców zbiorów oraz ilości zapisów pieniężnych i majątkowych dla fundacji.

**Powtórne otwarcie Ossolineum nastąpiło w roku 1848.** Jednakże w 1850 roku zmarł kurator książę Henryk Lubomirski, a jego syn, książę Jerzy Henryk Lubomirski, mógł objąć ten urząd dopiero po 18 latach - była to cena jego niezależnej od Wiednia działalności politycznej. W tym okresie rząd austriacki usiłował podporządkować sobie zakład, umieszczając lojalnego wobec swej polityki Maurycego hrabiego Dzieduszyckiego na stanowisku rządowego kuratora Ossolineum. Treść wprowadzanych przez niego rozporządzeń nie budziła zaufania pracowników, ale na szczęście dyrektor August Bielowski wprowadzał w życie pomysły, utrzymujące autorytet Ossolineum jako liczącej się placówki kulturalno-naukowej. Dzięki niemu zatrudniono tam doskonałego historyka Karola Szajnochę i dokonano reedycji *Słownika języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego.

Po Augustie Bielowskim dyrektorem Zakładu został Wojciech Kętrzyński, m.in. filolog, historyk i pracownik Ossolineum, dzięki któremu Zakład uzyskał od władz austriackich zezwolenie na drukowanie książek dla szkół ludowych w Galicji. Kętrzyński dbał o ich wysoki poziom merytoryczny, co owocowało wielkim zainteresowaniem środowiska oświatowego i wzrostem sprzedaży. Prawo do wydawania podręczników Ossolineum zachowało aż do chwili odzyskania przez nasz kraj niepodległości.

**W 1918 roku kolejny jego dyrektor, Ludwik Bernacki, przystąpił do działań na rzecz podniesienia rangi Zakładu w niepodległej ojczyźnie.** Jego zabiegi były tak efektywne, że Ossolineum uzyskało prawo otrzymywania egzemplarza obowiązkowego czasopism, co ubogacało zbiory ossolińskie. W dwudziestoleciu międzywojennym Ossolineum było wyłącznym wydawcą pism Henryka Sienkiewicza, a w 1933 roku zakupiło od Krakowskiej Spółki Wydawniczej prawa do wydawanej do dziś, niezwykle wartościowej, serii *Biblioteka Narodowa*. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku nastąpił dynamiczny rozwój Ossolineum jako wydawnictwa, trwający do roku 1939. W trakcie dwudziestolecia międzywojennego lwowska oficyna publikowała między innymi podręczniki dla szkół podstawowych, średnich i wyższych. Dorobek wydawnictwa w dziedzinie literatury polskiej to przede wszystkim edycje dzieł Henryka Sienkiewicza, Alek-

sandra Fredry czy Juliusza Słowackiego (*Dzieła wszystkie*), prace poświęcone historii literatury oraz jej wielkim twórcom (m.in. studia Juliusza Kleinera i Stanisława Pignonia, *Początki piśmiennictwa polskiego* Jana Łosia, 1922, *Literatura polska 1795-1905* Bronisława Chlebowskiego, 1923, antologia Wacława Borowego *Od Kochanowskiego do Staffa*, 1930). Inną ważną publikacją Ossolineum była *Historia filozofii* Władysława Tatarkiewicza, t. I, II (1931).

**W 1921 roku znacznie wzbogaciły się zbiory muzealiów,** gdyż na własność Zakładu przeszły bardzo cenne kolekcje rysunków i rycin, książek i map przekazane przez rodzinę Pawlikowskich, związaną z Ossolineum od początku jego istnienia.

Dzieło Józefa Maksymiliana hr. Ossolińskiego przetrwało do dzisiaj pomimo niesprzyjających jego istnieniu kolejnych dramatycznych zdarzeń historycznych. W czasie II wojny światowej wstrzymano działalność wydawniczą, lecz biblioteka działała od lutego 1940 roku na ziemiach Republiki Radzieckiej jako Lwowska Filia Biblioteki Akademii Nauk USSR. Okupacja niemiecka tego nie zmieniła - Ossolineum włączono do Biblioteki Państwowej we Lwowie. W lipcu 1944 roku Biblioteka została ponownie włączona do Lwowskiej Filii Biblioteki AN USSR, a wiosną przewieziono do Krakowa część najcenniejszych zbiorów. Od 1945 roku podjęto działania, by lwowskie zbiory Ossolineum trafiły do Polski. Efekt starań był niewielki: w latach 1946, 1947 władze Ukrainy przekazały ok. 1/3 przedwojennych zbiorów biblioteki i muzeum. Fakt ten umożliwił podjęcie decyzji o reaktywacji Ossolineum we Wrocławiu. Miejsce zostało wybrane nieprzypadkowo - lokalizacja ta dawała nadzieję na szybkie ugruntowanie polskiego charakteru Ziem Zachodnich, a ponadto Uniwersytet Wrocławski proponował wielki i reprezentacyjny budynek na siedzibę Ossolineum.

Podczas kolejnych lat odbudowano gmach Ossolineum, odtwarzano Bibliotekę oraz wydawnictwo Ossolineum (nieliczne zbiory muzealne, przekazane Polsce przez ZSRR, umieszczono w Muzeum Śląskim we Wrocławiu i włączono do jego zbiorów). Na rozwój Ossolineum wywierały ogromny wpływ kolejne perturbacje polityczne. Przez ten czas oddzielnie działały Biblioteka oraz Wydawnictwo, znane wszystkim m.in. dzięki serii *Biblioteka Narodowa*. Reaktywacja Zakładu Narodowego im. Ossolińskich nastąpiła dopiero w 1995 roku w wyniku uchwalenia ustawy sejmowej (w latach 1953-95 Zakład nie istniał samodzielnie, był instytucją Polskiej Akademii Nauk). Jednakże przez cały czas istnienia powiększał się zasób zbiorów, m.in. odzyskano niemal w komplecie niektóre autografy literackie (Ignacego Krasickiego, Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Aleksandra Fredry, Władysława Reymonta) oraz część rysunków obcych mistrzów z XVI-XVII wieku ze zbioru Lubomirskich, a także część rysunków artystów polskich ze zbiorów Pawlikowskich.

Wyrazem uznania dla rangi i dorobku instytucji były dary dla Ossolineum, a wśród nich np. spuścizna rękopiśmienna, kolekcje dzieł sztuki i numizmatów Jana Nowaka-Jeziorańskiego (1998, 2005), zbiór książek, druków ulotnych i prasy konspiracyjnej Władysława Bartoszewskiego (2003).

**Od lat dziewięćdziesiątych XX w. dyrektorem Ossolineum jest Adolf Juzwenko, działający w myśl założeń twórców fundacji Ossolińskich.** Nieustannie troszczy się on o wzrost znaczenia Zakładu poprzez gromadzenie zbiorów drogą zakupów, darów i wymiany, a także w wyniku starań o odzyskanie reszty zbiorów pozostałych we Lwowie. W związku z dążeniami do odtworzenia Muzeum

XX. Lubomirskich w znacznie szerszym zakresie gromadzone są zbiory o charakterze muzealnym, np. malarstwa, pamiątek historycznych i zabytków rzemiosła artystycznego (m.in. obrazy Jana Matejki, Leona Wyczółkowskiego, Józefa Brandta, Aleksandra Orłowskiego). Działania muzealne Ossolineum doprowadziły do powstania wrocławskiego Muzeum Pana Tadeusza, krzewiącego idee patriotyczne. Uroczyste jego otwarcie nastąpiło 23 kwietnia 2016 roku - to niezwykle muzeum, które dzięki zastosowaniu najnowocześniejszej technologii, przyjaznej zarówno dla młodego, jak i starszych pokoleń, w sposób przystępny i wieloaspektowy prezentuje dziedzictwo romantyzmu (obok typowych eksponatów muzealnych umieszczono tam ponad 100 gier, instalacji i prezentacji multimedialnych).

Należy podkreślić, że lokalizacja zbiorów Ossolineum we Wrocławiu umożliwiła ukształtowanie w stolicy Dolnego Śląska ośrodka humanistycznego o znaczeniu ogólnopolskim. Zbiory te stały się warsztatem naukowym dla humanistyki wrocławskiej i krajowej (są najbogatszym zbiorem polskich druków z zakresu nauk humanistycznych we Wrocławiu). A wszystko zaczęło się w 1947 roku otwarciem pierwszej czytelnicy z 32. miejscami ...

Nad uroczystymi obchodami święta Zakładu Narodowego im. Ossolińskich patronat objął Andrzej Duda, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Program jest niezwykle bogaty - jego wydarzenia obejmują prawie cały rok 2017. Niektóre już się odbyły, jak np. uroczysta Gala z udziałem Prezydenta we wrocławskiej Operze (05.06.2017), inne trwają lub są planowane. Część wydarzeń odbędzie się poza wrocławskim Ossolineum, a nawet poza granicami naszego kraju, jak np. Wystawy Jubileuszowe we Lwowie - *Kolekcje Ossolineum w zbiorach Lwowskiej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. W. Stefanyka, Kolekcja malarstwa Muzeum Lubomirskich w zbiorach Lwowskiej Narodowej Galerii Sztuki im. B.G. Woźnickiego*.

We wrocławskim Ossolineum możemy zobaczyć wystawy jubileuszowe, ukazujące najważniejsze wydarzenia z bogatej historii tego miejsca. **Wystawa jubileuszowa, obejmująca okres od powstania Zakładu Narodowego Ossolińskich do współczesności**, jest niezwykle interesująca, będzie czynna do 30 listopada 2017 r. Zapoznanie się z nią należy rozpocząć w Auli na parterze, pozyskując wiedzę o wydarzeniach związanych z założeniem Ossolineum - oglądamy portrety założycieli i kolejnych dyrektorów, cenne rękopisy i eksponaty muzealne. Kolejne plansze, m.in. dotyczące historii Ossolineum w czasie II wojny światowej i okresu powojennego, prowadzą nas przez schody do I piętra, na którym znajduje się przepiękna Sala Pod Kopułą. Zgromadzono w niej eksponaty dotyczące najnowszej historii Zakładu, m.in. niezwykle cenne nabytki Biblioteki, takie jak rękopisy E. Orzeszkowej, Witkacego, M. Kuncewiczowej i obraz namalowany przez C.K. Norwida *Jutrznia*. **Nauczyciele planujący dla swych podopiecznych jubileuszowe odwiedziny w Ossolineum mogą wykorzystać specjalny materiał dla uczniów - Kartę edukacyjną dla młodzieży**. To cykl zadań, który warto rozwiązać pod-

czas oglądania wystawy (zestaw zadań został przygotowany przez pracowników Ossolineum).

Należy również obejrzyć plenerową wystawę jubileuszową, zlokalizowaną w przepięknym Ogrodzie Barokowym, znajdującym się w Zaułku Ossolińskim. Wystawę zatytułowano *Zapamiętane, zapomniane... Wystawy ossolińskie w zbiorach Działu Dokumentów Życia Społecznego*. Ekspozycja to zbiór 15. dwustronnych plansz, pokazujących materiały wydawane podczas organizacji wystaw w Ossolineum, m.in. reprodukowane są plakaty, afisze oraz zdjęcia. Jednymi z najcenniejszych reprodukowanych dokumentów są fotografie z otwarcia wystawy w 1947 roku - *Literatura polska w autografach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*.

Na swej stronie internetowej Zakład podkreśla, że jubileusz usświetni inne działania okolicznościowe, np. zaprojektowanie i wykonanie ekslibrisu 200-lecia Ossolineum przez Wojciecha Jakubowskiego, wydanie i dystrybucja okolicznościowych kart pocztowych przez Poczta Polską oraz wybicie monet o nominałach 10 zł i 100 zł przez Narodowy Bank Polski.

Pół wieku temu, w 150. rocznicę powstania Ossolineum, profesor Jan Trzynałowski w pozycji *Zakład Narodowy imienia Ossolińskich*, stwierdził w zakończeniu: *Rocznica ta w symboliczny niemal sposób zamyka pierwsze polskie Milenium i otwiera następne. Półtora wieku to czas dostatecznie długi, by sprawdzić przydatność instytucji. Z tej próby wyszło Ossolineum zwycięsko, gdyż zawsze dobrze służyło i służy najszlachetniejszemu sprawom ojczystym*. I równie doskonale służy dotąd - i będzie nadal służyć...

dr Anna Stodolna-Rybczyńska  
Konsultant DODN we Wrocławiu

#### Literatura:

A. Juzwenko, L. Kaletowa, M. Matwijów, *Ossolineum we Wrocławiu*, Wrocław 2007.  
J. Trzynałowski, *Zakład Narodowy imienia Ossolińskich*, Wrocław 1967.



Dziedziniec Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (Fot. A. Stodolna-Rybczyńska)



# Wszystko dla naszej „małej ojczyzny”

## – skorzystajmy z działań Towarzystwa Miłośników Szczawna-Zdroju!

*Na Dolnym Śląsku działa ponad 120 towarzystw regionalnych. Ich nadrzędnym celem jest rozwijanie idei regionalizmu, budzenie i propagowanie służby społecznej dla wspólnego dobra mieszkańców. Ważne jest, by ich działania miały charakter ponadpokoleniowy i obejmowały sferę edukacyjną. W „Oblączach” w dziale regionalnym chcemy prezentować towarzystwa, których działalność może być przykładem dobrych praktyk. Zaczynamy od przedstawienia działalności Towarzystwa Miłośników Szczawna-Zdroju, miasta w powiecie wałbrzyskim o bogatej historii i wielokulturowej tradycji. (od red.)*

Towarzystwo Miłośników Szczawna-Zdroju jest najstarszym i najbardziej licznym stowarzyszeniem w mieście. Założone zostało w roku 1980 i w obecnej chwili liczy 86 członków. Głównym zadaniem Towarzystwa jest popularyzowanie Szczawna-Zdroju jako miasta o utrwalonych tradycjach, walorach estetycznych, ciekawej historii. Zarząd Towarzystwa Miłośników Szczawna-Zdroju stara się poszerzać zakres swojej działalności, zdobywać kolejnych partnerów do wspólnych działań, samodzielnie pozyskiwać fundusze na realizację zadań. Statutową powinnością Towarzystwa Miłośników Szczawna-Zdroju jest m.in. „krzewienie w społeczeństwie szczawieńskim przywiązania do miasta, dążenie do zachowania dorobku przeszłości, troski o jego współczesne sprawy i rozwój w przyszłości”. Zapis ten traktowany jest jako priorytet, zwłaszcza w powiązaniu z kolejnym statutowym punktem, gdzie czytamy o udziale „w kształtowaniu patriotycznych postaw mieszkańców miasta, ze szczególnym uwzględnieniem młodzieży szkolnej”. Współpraca z młodzieżą jest nam szczególnie bliska, bowiem jako mieszkańcy Szczawna-Zdroju mamy świadomość, że znajdujemy się w miejscu pełnym znaków kultury - tej zamierchłej, na wpół legendarnej z XIII wieku i tej nowszej, która pozostawiła na tym skrawku śląskiej ziemi bogate dziedzictwo. To dla nas ciekawe miejsce, ale też i posiadanie takiego znaku historii zobowiązuje - my też jesteśmy jej elementem i pragniemy, by został po nas ślad w ludzkiej pamięci, przekazywany przez następne pokolenia.

Nad różnorodnością, atrakcyjnością i kompleksowością prowadzonych działań pracuje zespół społeczników i pasjonatów, tworzących Zarząd Towarzystwa Miłośników Szczawna-Zdroju. Oddają oni stowarzyszeniu i miastu nie tylko swój czas, ale także służą doświadczeniem zdobytym w różnych sektorach zawodowych. Przegląd wykonanych zadań, ujęty w niniejszym tekście, jest udokumento-

waniem pracy osób, których pełna zaangażowania postawa nadaje sens wszystkim podejmowanym przez nich przedsięwzięciom. Jako Zarząd pielęgnujemy miejsca związane z dziejami miasta i odkrywamy nowe znaki kultury na podstawie tekstów źródłowych i materiałów archiwalnych. Organizujemy wystawy dotyczące Szczawna historycznego i współczesnego, zapraszamy na prelekcje osoby związane z kulturą Dolnego Śląska, zostawiamy trwałe ślady, upamiętniając osoby lub wydarzenia związane z naszym miastem, propagujemy tę wiedzę w mediach i publikacjach konferencyjnych, prowadzimy prelekcje na temat historii Szczawna nie tylko na terenie miasta, ale i w regionie (Wałbrzych, Jelenia Góra). Realizując nasze zadania, współpracujemy ze stałymi partnerami (np. Uzdrowskowa Gmina Miejska Szczawno-Zdrój, „Uzdrowsko Szczawno-Jedlina” S.A., Publiczne Gimnazjum w Szczawnie-Zdroju, Zespół Szkół w Szczawnie-Zdroju, Teatr Zdrojowy w Szczawnie-Zdroju, Teatr Dramatyczny w Wałbrzychu, Zakład Opieki Paliatywno-Hospicyjnej w Wałbrzychu, Fundacja Merkur, Parafia p.w. WNMP w Szczawnie-Zdroju, Straż Miejska w Szczawnie-Zdroju, Kombatanci Rzeczypospolitej Polskiej i Byli Więźniowie Polityczni Koła Piaskowa Góra w Wałbrzychu, Weterani i Rezerwiści Wojska Polskiego w Wałbrzychu z siedzibą w Szczawnie - Zdroju, Centrum Szkolenia Wojsk Inżynierskich i Chemicznych we Wrocławiu, 10. Pułk Dowodzenia we Wrocławiu, OKiS we Wrocławiu, Oddział „Ziemi Wałbrzyskiej” PTTK) oraz partnerami, do których zwracamy się na okoliczność realizowanej przez nas imprezy lub w odpowiedzi na ofertę kierowaną do naszego Zarządu. Bardzo dużą uwagę przywiązujemy do angażowania w nasze przedsięwzięcia młodzieży, w większości organizowanych imprez uczestniczy ona czynnie na zasadzie wolontariatu.

Formy aktywności Zarządu TMSZ w środowisku lokalnym to zarówno przedsięwzięcia zainicjowane przez nasze sto-



warzyszenie, kontynuacja dobrych praktyk z lat wcześniejszych, jak również doraźne akcje czy zaproszenia do współpracy kierowane przez inne podmioty do naszego stowarzyszenia. Zarząd TMSZ był inicjatorem obchodów 200-lecia powstania uzdrowiska w Szczawnie-Zdroju (2015). Z naszej inicjatywy posadzono *Dąb 200-lecia Uzdrowiska* (2015) oraz odstonięto zaprojektowaną przez Członków Zarządu TMSZ tablicę upamiętniającą Augusta Zemplina, twórcę kurortu i pierwszego lekarza zdrojowego (2015). Na tę okoliczność został napisany artykuł przez Iwonę Czech, umieszczony w zbiorowej publikacji pod redakcją Mariana Ursela, Aleksandra Woźnego i Marioli Szybalskiej-Taraszkiewicz pt. *Uzdrowiska Dolnośląskie. Wizerunek-marketing-media*, Jelenia Góra (2015). W artykule zawarte są m.in. nieltłumaczone na język polski niemieckie materiały z zasobów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Towarzystwo Miłośników Szczawna-Zdroju od dawna zajmuje się działalnością wydawniczą. W roku 2016 wydana została publikacja pt. *Gerhart Johann Robert Hauptmann. Szczawieńskie ślady*, a w roku 2017 zostały opublikowane dwie książki: *Szczawno-Zdrój. Dwanaście obiektów, które warto poznać* oraz *Szczawno-Zdrój. Bitwa na Czerwonym Wzgórzu*.

Zarząd TMSZ jest od roku 2013 współorganizatorem szczawieńskiej edycji ogólnopolskiej akcji *Narodowe czytanie*, do której przygotowuje program utrzymany w różnych konwencjach, ze szczególną dbałością o wiedzę na temat autora czytanego dzieła, udział młodzieży w przedsięwzięciu, atrakcyjną scenografię oraz interaktywność z publicznością. Projektem zainicjowanym przez TMSZ jest otwarty konkurs fotograficzny, będący w intencji organizatorów inspiracją do poznawania historii miasta i jego walorów estetycznych. Elementem motywującym uczestników konkursu, ogłoszonego w latach 2015 i 2016, było umieszczenie zwycięskich i wyróżnionych prac w kalendarzu na kolejne dwa lata.

Ważną dla TMSZ uroczystością jest apel pod Pomnikiem Ułanów Legii Polsko-Włoskiej. Apele wzbogacane są co roku o nowe elementy, podnoszące rangę przedsięwzięcia (np. udział 10. Wrocławskiego Pułku Dowodzenia, Orkiestry Reprezentacyjnej Wojsk Lądowych z Wrocławia, Garnizonu Wrocław, wystawa zdjęć z roku powstania pomnika, wystawa obrazów inspirowanych bitwą na Czerwonym Wzgórzu, wykonanych przez uczniów Zespołu Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie w Szczawnie-Zdroju). Na uroczystości zapraszana jest młodzież, by uzyskała wiedzę na temat tego jedyne miejsca pamięci narodowej w Szczawnie-Zdroju, gdzie toczyła się bitwa o wolną Polskę.

Jednym z zadań Zarządu TMSZ jest odkrywanie nieznanych kart historii Szczawna bądź popularyzacja faktów mało eksponowanych, lecz ważnych dla dziejów miasta. Należy do nich odnaleziona w lipcu 2015 roku przez Prezes TMSZ (na podstawie starych map, przewodników turystycznych

z początku XX wieku oraz gazety z roku 1901) miejsce - pomnik-głaz Caspara Schwenckfelda, nadwornego lekarza Schaffgotschów i Hochbergów, który jako pierwszy zbadał skład szczawieńskich wód mineralnych i sprecyzował ich działanie na organizm ludzki, zaś wyniki opublikował w naukowej rozprawie w roku 1601. Odstonięcia głazu i odtworzonej na podstawie archiwalnych materiałów granitowej tablicy z napisem: „Dr Caspar Schwenckfeld 1601” dokonano w dniu 29 kwietnia 2016 roku. Towarzystwo Miłośników Szczawna-Zdroju zaprojektowało też stojącą przed głazem tablicę z informacją o życiu Caspara Schwenckfelda i jego związku ze Szczawnem.

Zarząd TMSZ zainicjował w 2013 r. na terenie Szczawna Konkurs Palm Wielkanocnych, połączonego z pochodem palm w Niedzielę Palmową, poświęceniem ich przy Krzyżu Milenijnym i ekspozycją przy ogrodzeniu kościoła p.w. WNMP w Szczawnie-Zdroju. Konkurs od samego początku zyskał aprobatę mieszkańców naszego miasta, szczawieńskich szkół, uczestników z Wałbrzycha, a także kuracjuszy przebywających w uzdrowisku. Jest to wydarzenie, które, oprócz *palmowego współzawodnictwa*, wpisuje się w atmosferę przeżywania Świąt Wielkiej Nocy.

Dużą popularnością cieszy się Konkurs Bab Wielkanocnych (pierwsza edycja 2010), podczas którego przybliżane są m.in. tradycje wielkanocne z różnych rejonów Polski, jako że przybyłe do Szczawna po 1945 roku rodziny przechodzą i kultywują zwyczaje zachowane w pamięci starszych mieszkańców. Członkinie TMSZ, zainspirowane klimatem spotkań, zaprojektowały strój w barwach miasta. Obie cykliczne imprezy są ważnym czynnikiem zarówno scalającym środowisko lokalne, jak i tworzącym miejscowe tradycje, tak potrzebne, by łączyć mieszkańców we wspólnej idei.

Zarząd TMSZ kadencji 2013-2016 i kadencji 2016-2019 zainicjował wiele cyklicznych imprez:

- spotkania z zasłużonymi dla Ojczyzny (Żołnierz Wykłęty, kawaler Orderu Virtuti Militari);
- prelekcje członków Zarządu (Iwona Czech, Stefan Okoniewski, Jerzy Kosmaty) w Domu Zdrojowym i Teatrze Zdrojowym na temat miasta i powiatu. Prelekcje mają miejsce także w siedzibie Civitas Christiana, jak również w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczawnie-Zdroju, Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej - filia w Wałbrzychu, w Bibliotece pod Atlantami oraz filii tej placówki w Dzielnicy Piaskowa Góra);
- wystawy fotograficzne (m.in. „Kościoły Pokoju na Dolnym Śląsku” (wspólnie z OKiS we Wrocławiu), „Szczawno pierwszych powojennych dekad”, „Cztery pory roku w Szczawnie”, „Bitwa na Czerwonym Wzgórzu”, „Szczawno w XIX wieku”, „Byli wśród nas...”);
- konkursy fotograficzne;
- wycieczki rekreacyjno-edukacyjne (Broumov, Jagniątków, Kowary);

- odstanianie tablic upamiętniających zasłużone postaci związane ze Szczawnem, bądź wydarzenia o randze historycznej i patriotycznej (ufundowana przez Zarząd TMSZ w roku 2014 tablica honorująca święto 11-Listopada, pomnik-głaz Caspara Schwenckfelda, tablica poświęcona Samuelowi Augustowi Zemplinowi, tablica na 200-lecie powstania uzdrowiska w Szczawnie-Zdroju, tablica przy zasadzonym przez nas Dębie 200-lecia Uzdrowiska Szczawno-Zdrój);

- Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego;
- Konkurs Palm Wielkanocnych;
- wystawa pamiątek górniczych.

Zapowiedzi wszystkich działań Towarzystwa są umieszczane na stronie internetowej, stronie miejskiej www oraz w formie plakatów w witrynach wolnostojących na terenie miasta. Relacje z imprez wraz ze zdjęciami publikowane są na bieżąco na portalach internetowych: TMSZ, Uzdrowskiej Gminy Miejskiej Szczawno-Zdrój oraz w lokalnych gazetach. Do udziału w przedsięwzięciach zapraszana jest młodzież miejscowych szkół, seniorzy oraz kombatancki. Do osób starszych, chcących uczestniczyć w imprezach, lecz mających trudności w poruszaniu się, przedstawiciele Zarządu oferują transport z miejsca zamieszkania.

Bardzo ważnym aspektem działalności Towarzystwa Miłośników Szczawna jest angażowanie młodych ludzi - uczniów i absolwentów szczawieńskich szkół - do współpracy podczas organizacji imprez. To działanie o charakterze wychowawczym, bowiem kształtuje postawy patriotyczne młodzieży, uczy pracy wolontariackiej, rozwija zdolności oraz powoduje zainteresowanie historią miasta i regionu. Organizowane konkursy aktywizują uczestników z różnych grup wiekowych - od dzieci przedszkolnych do słuchaczy Uniwersytetu III Wieku.

Towarzystwo Miłośników Szczawna-Zdroju wyszło do Burmistrza Szczawna-Zdroju i Rady Miejskiej Szczawna-Zdroju z wnioskiem o nadanie tytułu Honorowego Obywatela Szczawna-Zdroju panu prof. Zygmuntovi Zdrojewiczowi. Wniosek został pozytywnie rozpatrzony, a Profesor

uhonorowany na uroczystości w 15 marca 2017 roku.

Od roku 2014 Zarząd TMSZ regularnie obecny jest w przestrzeni medialnej na stronie [www.tmszczawno.pl](http://www.tmszczawno.pl)

Towarzystwo Miłośników Szczawna-Zdroju pozyskuje na działalność kulturalną i edukacyjną dofinansowanie z budżetu Samorządu Województwa Dolnośląskiego oraz Uzdrowskiej Gminy Miejskiej Szczawno-Zdrój. Od marca 2015 r. do kwietnia 2017 roku Zarząd TMSZ przygotował siedem pozytywnie zaopiniowanych projektów na realizację zadania publicznego w zakresie „Kultury, Sztuki, Ochrony Dóbr Kultury i Dziedzictwa Narodowego”.

Starania szczawieńskiego stowarzyszenia zostały wielokrotnie dostrzeżone i uhonorowane. Uchwałą Sejmiku Województwa Dolnośląskiego z dnia 7 kwietnia 2016 roku Towarzystwu Miłośników Szczawna-Zdroju przyznano Odznakę Honorową Srebrną Zasłużony dla Województwa Dolnośląskiego. Odznakę Honorową za działalność zawodową i społeczną otrzymało również dwoje Członków Zarządu Towarzystwa Miłośników Szczawna-Zdroju: Iwona Czech - Odznakę Honorową Srebrną Zasłużony dla Województwa Dolnośląskiego, Stefan Okoniewski - Odznakę Honorową Złotą Zasłużony dla Województwa Dolnośląskiego. Obie przyznano w roku 2016.

16 września 2016 r. odbyło się posiedzenie Kapituły Dolnośląskiego Klucza Sukcesu. Decyzją Kapituły Towarzystwo Miłośników Szczawna Zdroju otrzymało nominację do nagrody Dolnośląski Klucz Sukcesu. Uroczysta Gala wręczenia Kluczy Sukcesu odbyła się 6 października 2016 roku w Zamku Topacz. Na uroczystej gali przekazany został na ręce prezes TMSZ Iwony Czech dyplom Nominanta. TMSZ jest jedną z trzech najlepszych organizacji pozarządowych Dolnośląskiego Klucza Sukcesu. Uchwałą Zarządu Powiatu Wałbrzyskiego z grudnia 2016 roku Towarzystwu przyznana została zbiorowa nagroda Starosty Wałbrzyskiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury w roku 2016.

Iwona Czech

Prezes Towarzystwo Miłośników Szczawna-Zdroju

Uzdrowisko Szczawno-Zdrój (źródło [www.ekurort.pl](http://www.ekurort.pl))



# Mosty zamiast murów?...

*Sens życia polega na zastąpieniu życia egoistycznego, zawistnego, morderczego i bezmyślnego życiem w miłości, braterstwie, wolności i podziwie.*  
(Mahatma Gandhi)

Był dla mnie jednym z najważniejszych - nie tylko zawodowo! - ludzi. Poznałam Go w 1978 roku jako jednego z wykładowców Państwowego Studium Kulturalno-Oświatowego i Bibliotekarskiego (obecnie SKiBA). Jednakże największy wpływ wywarł na mnie podczas kolejnego, już dojrzałego spotkania z Nim - w 2008 roku. Patrzy teraz na mnie ze zdjęcia wykonanego na początku 2008 roku w dawnej siedzibie Dolnośląskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego (obecnie DTR) przy placu Stanisława Staszica 10 we Wrocławiu. Pan **Anatol Jan Omelaniuk** był już wtedy honorowym prezesem DTSK, przewodniczącym Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych Rzeczpospolitej Polskiej. Na zdjęciu, opublikowanym w *Obliczach Edukacji* (piśmie Dolnośląskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Informacji Pedagogicznej we Wrocławiu), obok niego stoi pan profesor Stefan Bednarek z Uniwersytetu Wrocławskiego, wtedy - wiceprezes, obecnie - prezes Dolnośląskiego Towarzystwa Regionalnego (po zmianie nazwy DTSK w 2015 roku). Dlaczego Pan Anatol był dla mnie tak ważnym człowiekiem? Od chwili, kiedy pojawiłam się w starej siedzibie DTSK, otoczył mnie opieką i zaprosił do współpracy z redakcją rocznika *Dolny Śląsk*. Zaczęło się od publikacji obszernych fragmentów mojej pracy doktorskiej... To jeden z aspektów znajomości. Ważniejsze były jednak spotkania z Nim. Zdarzyło się kiedyś, że pojawił się u mnie w pokoju przy ulicy Komuny Paryskiej, by dokonać ustaleń w zakresie współpracy, lecz nasza rozmowa odniosła się także do innych kwestii... Mam w pamięci słowa na temat naszych bliskich Nieobecnych (On mówił o swym nieżyjącym Synu, ja o zmarłym w 2007 roku Tacie). Z Je-



Anatol Omelaniuk (źródło: www. Dolnośląskiego Towarzystwa Regionalnego we Wrocławiu)

go wypowiedzi wynikało, że człowiek żyje dla innych ludzi, dla których powinien być bratem! Na dowód przywoływał fakty i zdarzenia z własnej biografii, przekonujące o słuszności tego stanowiska.

Odszedł w styczniu 2017 roku. Lutowa ceremonia ostatniego pożegnania odzwierciedlała Jego system wartości, akcentujący, jako główne filary życia, miłość bliźnich i świadomość ich braterstwa. Na wstępie Pożegnania pojawił się duszpasterz wyznania prawosławnego, Eugeniusz Cybulski, a następnie odbyła się msza święta w obrządku katolickim. Współistnienie obu uroczystości to zarazem jakby wypełnienie testamentu, pozostawionego przez Niego oraz wielu polskich bohaterów narodowych, jak np. Tadeusza Kościuszki, którego Rok właśnie świętujemy. Stwierdził on w odezwie skierowanej do polskich prawosławnych w maju 1794 roku: *Nie trwóście się, aby różnica opinii i obrządku przeszkadzała nam kochać was jako braci i współrodaków*. Jedną z możliwości realizacji tego uniwersalnego stwierdzenia w praktyce było wezwanie do braterskiego współistnienia wszystkich Dolnoślązaków, Polaków i ludzi z całego świata podczas Pożegnania z niezwykłym polskim i dolnośląskim regionalistą, Panem Omelaniukiem.

Ceremonia ta, jakże znamienita dla biorących w niej udział mieszkańców Dolnego Śląska, miejsca spotkań różnych nacji, religii oraz kultur, stanowi doskonały przykład możliwości funkcjonowania społeczności tolerancyjnej, spójnej wewnętrznie (mimo wielu różnic!) i otwartej na innych. Nasza codzienność w dolnośląskiej małej ojczyźnie nieustannie otwiera wszystkich na szereg doświadczeń i refleksji. Wystarczy odwiedzić kilka miejsc wielokrotnie zapisanych na kartach historii...

Jesienią roku 2016 przez kilka wrześniowych dni mieszkałam w Karpaczu w pokojach gościnnych parafii ewangelicko-augsburskiej przy świątyni Wang. Spotkałam się tam z ogromną życzliwością i chęcią sprostania moim oczekiwaniom. Było mi tam bardzo dobrze... Wszyscy odwiedzający Wang pamiętają, że obok niej znajduje się niezwykle cmentarz, którym opiekuje się parafia ewangelicko-augsburska. Spoczywają tam dawni niemieccy mieszkańcy Karpacza, ale znalazły się także osoby żyjące współcześnie, niezwykle zasłużone dla kultury polskiej, m.in. Henryk Tomaszewski i Tadeusz Różewicz. Warto pamiętać, że poeta pozostawił niezwykle testament: *Moja ostatnia*



wola i prośba. Jest moim pragnieniem, aby urna z moimi prochami została pogrzebana na cmentarzu ewangelicko-augsburskim przy kościele Wang w Karpaczu Górnym. Proszę też miejscowego pastora, aby wspólnie z księdzem kościoła rzymsko-katolickiego (którego jestem członkiem przez chrzest św. i bierzmowanie) odmówił odpowiednie modlitwy. Pragnę być pochowany w ziemi, która stała się bliska mojemu sercu, tak jak ziemia, gdzie się urodziłem. Może przyczyni się to do dobrego współżycia tych dwóch - rozdzielonych wyznań i zbliży do siebie kultury i narody, które żyły i żyją na tych samych ziemiach. Może spełni się marzenie poety, który przepowiedział, że „Wszyscy ludzie będą braćmi”. Amen.

Odwiedzając inny zakątek ziemi dolnośląskiej, okolicę Kudowy Zdroju, kojarzą niezwykłą osobliwość w jej pobliżu, Kaplicę Czaszek w Cermnej i znajdujący się w jej sąsiedztwie inny zabytkowy cmentarz. Spoczywają tam w spokoju, ciszy i braterstwie przedstawiciele różnych nacji, dla których ten region - na dłużej lub krócej - był domem... Obok nazwisk niemieckich na nagrobkach spotkać można napisy czeskie oraz polskie, a nawet pojawiło się nazwisko rosyjskie, zapewne żołnierza, który zginął podczas walk II wojny światowej. Wszyscy znaleźli dla siebie miejsce na ziemi zwanej Kątem Czeskim, mającej za sobą niezwykle burzliwą historię. Jednakże najcelniejszym podsumowaniem wielonarodowej przeszłości tego regionu jest istnienie Pomnika Trzech Kultur, który powstał w 1999 roku i znajduje się w Cermnej.

Upamiętnia on trzy kultury, które przez wieki kształtowały oblicze Kotliny Kłodzkiej - kulturę czeską, niemiecką i polską. Ma on formę trzech kolumn podtrzymujących łuk - symbol tęczy. Ważną jego częścią są trzy tablice, na których w trzech językach napisano następujące przesłanie: *Czechom, Polakom, Niemcom, którzy przyczynili się do rozwoju materialnego i kulturowego Cermnej od jej początków w 1354 roku. Wdzięczni mieszkańcy Cermnej w 1999 roku. Napis ten jest hołdem dla dawnych i obecnych mieszkańców tej ziemi, ale także budzi nadzieję na wspólne budowanie jej przyszłości. Bo przecież Zbyt długo ludzie żyli obok siebie. Dzisiaj zrozumieli, że mają żyć razem. Musimy ich nauczyć, aby jutro żyli jedni dla drugich.* (R. Follerau)

dr Anna Stodolna-Rybczyńska  
Konsultant DODN we Wrocławiu



Pomnik Trzech Kultur w Cermnej (źródło: ujakurlop.pl).



Cmentarz w Cermnej (Fot. A.Stodolna-Rybczyńska)







**TOŻSAMOŚĆ**  
Dolnoślązaków  
UNIA WIELU KULTUR

# Tożsamość Dolnoślązaków – Unia Wielu Kultur

## Projekt, który łączy Dolnoślązaków

Zadaniem szkoły - według zapisów w podstawie programowej - jest kształtowanie poczucia tożsamości narodowej, szacunku dla dziedzictwa narodowego, przywiązania do historii i tradycji nie tylko Polski, ale także tej historii i tradycji związanej z okolicą, w której istnieje placówka oświatowa. W związku z tym młode pokolenie powinno poznać ludzi (i ich dorobek) szczególnie zasłużonych dla własnego regionu oraz lokalne zabytki i dawne przedmioty codziennego użytku.

Zadanie rozbudzania zainteresowania młodzieży historią lokalną i regionalną nie może należeć jedynie do obywateli nauczyciela historii. Jest to proces, w który powinno zaangażować się wiele podmiotów działających w różnorodny sposób, ale zawsze mających jeden cel: kształtowanie szacunku dla przeszłości. Dlatego też projekt *Tożsamość Dolnoślązaków - Unia Wielu Kultur* jest projektem otwartym, a w jego realizację wpisują się rozmaite działania wspierające rozbudzanie zainteresowań własnym regionem i jego przeszłością.

Postulaty te pracownicy DODN realizowali m.in. podczas współpracy z przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego w trakcie organizacji konferencji *Wołyń - budzenie prawdy historycznej*, która odbyła się w Dolnośląskim Centrum Filmowym we Wrocławiu w dniu 29 września 2016 roku. Wzięli w niej udział przedstawiciele samorządu, dolnośląscy nauczyciele i dyrektorzy szkół. Podczas konferencji przemawiali m.in. dr Tadeusz Samborski, członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego oraz historyk, dr Lucyna Kulińska. Konferencję zamykała wrocławska premiera filmu Wojciecha Smarzewskiego *Wołyń*, a po seansie odbyło się spotkanie z jego twórcami.

Kolejne przedsięwzięcie, podjęte przez DODN w ramach realizacji projektu *Tożsamość Dolnoślązaków - Unia wielu Kultur*, to konferencja *Pionierskie Lata Oświaty na Dolnym Śląsku*, zorganizowana w ramach obchodów *III Dolnośląskich Dni Pionierów i Osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych*, zainicjowana przez Urząd

Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego. Odbyła się ona 11 maja 2017 w Legnicy w Zamku Piastowskim. Oprócz wykładu prof. Stanisława Sławomira Niciei (Uniwersytet Opolski) i prelekcji dr Anny Stodolnej-Rybczyńskiej (Dolnośląski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli), Lidii Soszyńskiej (Dolnośląska Biblioteka Pedagogiczna) czy Jana Engelgarda (Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej, oddział Muzeum Niepodległości w Warszawie) zostały przedstawione wystąpienia osób, których pasją jest utrwalanie przeszłości, czasami bardzo trudnej, mieszkańców Dolnego Śląska. Na konferencji wystąpili, między innymi, Alfred Janicki, prezes Stowarzyszenia *Kresy w Pamięci*, Mirosława Borkowska, wiceprezes Żmigrodzkiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Kazimierz Pleśniak, prezes Zarządu Oddziału Regionalnego i Miejskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Natomiast Elżbieta Iwanicka, dyrektor Wydziału Oświaty, Promocji i Spraw Społecznych Starostwa Legnickiego przedstawiła, w jaki sposób można realizować ciekawe projekty edukacyjne, których inspiracją były wspomnienia osadników i pionierów.

Także działania podejmowane w ramach obchodów *III Ogólnopolskiego Zjazdu Regionalistów Polskich nad Odrą* były związane z kształtowaniem szacunku dla przeszłości regionu i jego mieszkańców. Inicjatorami Zjazdu byli dr Tadeusz Samborski, członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego i przewodniczący Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych RP oraz prof. dr hab. Stefan Bednarek, przewodniczący Dolnośląskiego Towarzystwa Regionalnego. Obchody trwały od 8 do 11 czerwca i odbywały się w różnych miejscowościach, aby można było zaprezentować bogactwo działań na rzecz środowiska lokalnego. Regionalistów przyjmowano w Lubomierzu, Biedrzychowicach, Rybnicy, Jeleniej Górze (9 czerwca), Brzegu Dolnym, Starym Dworze, Wołowie, Głębolicach (10 czerwca). Głównym miejscem obchodów była Legnica, gdzie 8 czerwca Zjazd zainaugurowano, a 11 czerwca podsumowano i zakończono III Ogólnopolski Zjazd Regionalistów.

Bogactwo podjętych działań, aktywność i zaangażowanie lokalnych działaczy są tak różnorodne, że nie sposób opisać wszystkich dokonań regionalistów, które zostały przedstawione uczestnikom w trakcie obchodów. Warto udać się do tych miejsc, do których zapraszali organizatorzy, tj. zwiedzić Muzeum Przesiedleńców w Pławnej Dolnej lub Muzeum Kargula i Pawlaka w Lubomierzu, obejrzeć izby pamięci w Węglińcu, Rybnicy czy Brzegu Dolnym i zobaczyć, jak wiele może zdziałać aktywność lokalnych pasjonatów. Oprócz obejrzenia *materiałnych* efektów działań podczas Zjazdu, uczestnicy mogli wysłuchać także wystąpień i prelekcji. Prezes Towarzystwa Przyjaciół Rybnicy zaprezentował dorobek Towarzystwa oraz opowiedział o dalszych planach sześciu różnych organizacji pozarządowych działających we wsi. Stowarzyszenie Nowodworscy Aktywiści *Jodłowy Młyn* zaprosili na inaugurację przedsięwzięcia *Jodłowy Młyn - Zagroda Edukacyjna w Starym Dworze* (zabytek powstał na przełomie XIX i XX wieku); uczestnikom spotkania zaprezentowano, jak działał młyn. Oto tylko niektóre przykłady działań, które zostały zaprezentowane w trakcie *III Ogólnopolskiego Zjazdu Regionalistów Polskich nad Odrą*.

Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Wołyniu w tym roku był obchodzony w dniu 9 lipca na Zamku

Piastowskim w Legnicy. Organizatorem uroczystości był Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego. Honorowy patronat nad uroczystościami objął marszałek województwa, Cezary Przybylski oraz starosta legnicki, Janina Mazur i prezydent Legnicy, Tadeusz Krzakowski. Od 2016 roku, na mocy uchwały sejmowej, dzień 11 lipca jest Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Wołyniu.

W pierwszym numerze *Obliczy* przedstawiliśmy Państwu koncepcję projektu i opisaliśmy dotychczasowe działania podjęte przez DODN oraz zaprosiliśmy do współpracy podczas redagowania naszego czasopisma. Zaproszenie jest aktualne i bezterminowe. Chcemy udostępnić łamy *Obliczy* Państwu - regionalistom i pasjonatom, działającym nie tylko na rzecz całego regionu, ale przede wszystkim dla naszych małych społeczności lokalnych. Pragniemy, by wszystkie interesujące działania lokalne były znane mieszkańcom całego Dolnego Śląska. Mamy nadzieję, że łamy naszego czasopisma poświęcone zagadnieniom regionu będą się rozrastać i staną się - jak grecka agora - miejscem wymiany doświadczeń i wiedzy ludzi zaangażowanych w działania na rzecz historii „małej Ojczyzny”.

Małgorzata Lubańska  
Konsultant DODN we Wrocławiu



Konferencja *Pionierskie Lata Oświaty na Dolnym Śląsku*, zorganizowana w ramach obchodów *III Dolnośląskich Dni Pionierów i Osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych* w Legnicy.

# Myśleć kompleksowo,

## czyli o programach wsparcia w jeleniogórskiej edukacji

Idea procesowego wspomaganie pracy szkół powstała jako odpowiedź na wyniki badań prowadzonych w latach 2009 - 2011. Wykazały one konieczność ukierunkowania doskonalenia nauczycieli na zaspokojenie rosnących i coraz bardziej zróżnicowanych potrzeb szkół, połączenia doskonalenia nauczycieli z pracą szkół oraz stworzenia systemu wspomaganie szkół.

Sformułowane wówczas założenia: wsparcie szkoły jako organizacji, pomoc szkole w rozwiązaniu problemów, oparcie wspomaganie na analizie indywidualnych potrzeb, wsparcie szkoły rozumiane jako proces, uwzględnienie w procesie wspomaganie informacji o efektach kształcenia stały się podwalinami zmian w prawie oświatowym oraz impulsem do realizacji projektu systemowego *System doskonalenia nauczycieli oparty na ogólnodostępnym kompleksowym wspomaganie szkół*.

Pilotaż tego programu był realizowany od stycznia 2013 do czerwca 2015 roku w ponad 6000 szkołach i przedszkolach z 161 powiatów z całej Polski. W województwie dolnośląskim zostały zrealizowane 24 projekty pilotażowe: trzy w miastach, pozostałe w powiatach. Nauczyciele konsultanci DODN, jako eksperci merytoryczni, realizowali szkolenia w powiatach: złotoryjskim, oławskim, strzebińskim, trzebnickim, górowskim i średzkim.

Wyzwanie to było nam podjąć tym łatwiej, że doświadczenia w procesowym wspomaganie szkół zdobywaliśmy już od roku 2007, wdrażając *Projekt wspierania działań sześciu szkół Gminy Oława w zakresie profilaktyki i wychowania* oraz opracowując koncepcję *Program wspierania działań placówek oświatowych i szkół w zakresie podniesienia efektów kształcenia i wychowania*. Realizację programów wsparcia dla szkół kontynuowaliśmy w kolejnych latach, zaś propozycja procesowego wspomaganie szkół cały czas była obecna w naszej ofercie szkoleniowej DODN. W ostatnich latach szkolnych programy wsparcia były realizowane przez filie w Wałbrzychu i Legnicy, ale największy zasięg zyskało przedsięwzięcie jeleniogórskie.

W marcu 2016 roku Urząd Miasta Jelenia Góra, działając w porozumieniu z dyrektorami szkół i placówek, zwrócił się do Dolnośląskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu oraz do Filii DODN w Jeleniej Górze z propozycją objęcia kompleksowym wspomaganie wszystkich szkół i placówek Miasta Jelenia Gó-

ra. Inicjatywa ta otworzyła drogę do dalszych działań, a w konsekwencji do realizacji Programu Wspomaganie Szkół i Placówek Miasta Jelenia Góra w okresie od 1 marca 2016 r. do 28 lutego 2017 r.

Program wspomaganie każdej ze szkół i placówek Miasta Jelenia Góra obejmował pomoc w diagnozowaniu potrzeb szkoły lub placówki, ustalenie sposobów działania, prowadzących do zaspokojenia potrzeb, zaplanowanie form wspomaganie i ich realizację, wspólną ocenę efektów i opracowanie wniosków z realizacji zaplanowanych form wspomaganie.

Każda ze szkół podpisała z Dolnośląskim Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli umowę, która sprecyzowała zadania i obowiązki Uczestników i Realizatorów, a w szczególności: zakres wsparcia i jego formy, koszt, zasady monitorowania i ewaluacji.

We wszystkich szkołach i placówkach nauczyciele konsultanci zdiagnozowali indywidualne potrzeby, wspólnie ze szkołami, przedszkolami, placówkami sprecyzowali obszary do rozwoju, a następnie opracowali indywidualne Programy Wspomaganie każdej ze szkół i placówek (36 diagnoz i 36 programów wspomaganie).

Do Programu Wspomaganie przystąpiły wszystkie przedszkola, szkoły podstawowe, gimnazja, zespoły szkół, Centrum Kształcenia Ustawicznego, Miejski Ośrodek Socjoterapeutyczny, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, Bursa Szkolna, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Miejski Dom Kultury oraz Międzyszkolny Ośrodek Sportu.

Program był realizowany elastycznie, nie narzucano szkołom i placówkom sztywnych rozwiązań, a przyjęte rozwiązania organizacyjne i finansowe pozwoliły na realizację programów szkół i placówek w zakresie odpowiadającym ich możliwościom finansowym.

W każdej szkole lub placówce wspomaganie było realizowane poprzez formy wsparcia na miejscu, adekwatne do zdiagnozowanych problemów, formy wsparcia poza placówką, umożliwiające wymianę doświadczeń i praktyczne wykorzystanie umiejętności do rozwiązania zdiagnozowanych problemów, formy współpracy i samokształcenia prowadzone w formie spotkań bezpośrednich oraz on-line.

Formą realizacji Programów Wspomaganie były głównie szkolenia rad pedagogicznych i warsztaty. Zakres udzielonego wspomaganie był adekwatny do środków finansowych

przeznaczonych przez szkołę na ten cel, pozostający w korelacji z liczbą zatrudnionych nauczycieli.

Zajęcia szkoleniowe prowadzili zarówno nauczyciele konsultanci DODN Filia w Jeleniej Górze, jak i pozostałych jednostek organizacyjnych DODN we Wrocławiu - Filii DODN w Legnicy i w Wałbrzychu.

Bardzo dobrze zostały przyjęte warsztaty i spotkania organizowane poza szkołą, podczas których nauczyciele różnych szkół i placówek dzielili się doświadczeniem, poznawali pracę innych instytucji. Uczestnicy w rozmowach podkreślali, jak ważne było dla nich spotkanie z nauczycielami innych szkół, zainicjowanie współpracy i wzajemnych wizyt edukacyjnych.

Szkolenia zrealizowane w ramach PW podejmowały obszary związane z wychowaniem i profilaktyką, technologiami ICT, komunikacją, kreatywnością i innowacyjnością, rozwiązaniami metodycznymi, rozwojem zawodowym nauczycieli oraz ocenianiem, nadzorem pedagogicznym i prawem oświatowym.

Ciekawa, innowacyjna forma programu wspomagania spotkała się z akceptacją i przychylną oceną uczestników, a dla nas, nauczycieli konsultantów, uczestnictwo w programie było ciekawym i rozwojowym wyzwaniem.

Wyraźnie zobaczyliśmy, jak ważnym elementem programu wspomagania jest diagnoza i sposób jej przeprowadzenia. Z jednej strony powinna wynikać z potrzeb szkoły, skorelowanych z wynikami egzaminów zewnętrznych, wniosków z nadzoru dyrektora szkoły, wyników badań wewnętrznych, z drugiej zaś umożliwić nauczycielom realizację indywidualnych planów i zainteresowań zawodowych. Jeżeli tematyka wspomagania zostanie narzucona, jeżeli decyzja o niej zostanie podjęta arbitralnie, jeżeli nauczyciele nie poczują się jej współautorami, wówczas trudno mówić o zaangażowaniu, partnerstwie, poczuciu sprawczości i współodpowiedzialności za szkołę.

**Procesowe wspomaganie szkoły to nie tylko perspektywa określonych nakładów finansowych. O wiele ważniejsze dla po-**

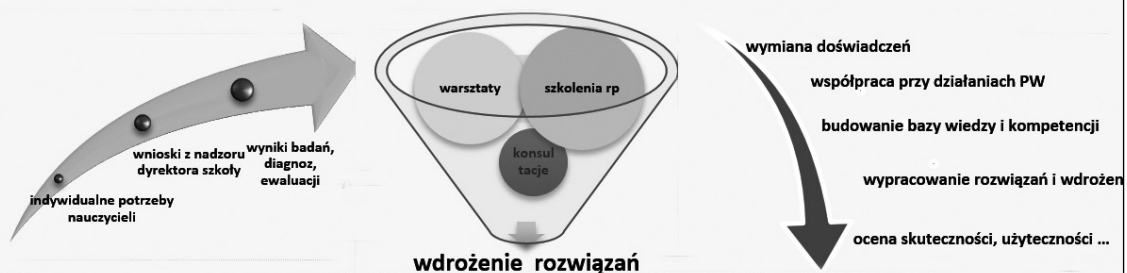
**wodzenia jest umiejscowienie go w realiach pracy szkoły i innych podejmowanych zadaniach.** To nie goniwa za zrealizowaniem zaplanowanej liczby szkoleń, spotkań, wypracowaniem materiałów czy osiągnięciem wskaźników. To czas na zastanowienie się nad celami pracy, priorytetami, to czas na współpracę i refleksję, doświadczenie i dzielenie się doświadczeniem.

Rola placówek doskonalenia, a więc i DODN, w procesowym wspomaganiu jest ważna, ale tylko wspomagająca szkoły w dążeniu do jakości. Najważniejsze jest obudzenie w szkołach potrzeby samorozwoju, stworzenie warunków do refleksji i zachowanie pełnej ich autonomii. Drogę wsparcia, zilustrowaną graficznie poniżej, proponujemy jako tę, którą można przejść razem.

W nowym roku szkolnym Dolnośląski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu, wzorem lat ubiegłych, proponuje szkołom, przedszkolom i placówkom podjęcie kompleksowego wspomaganie w rozwoju. Zachęcamy do podejmowania tego zadania w sposób samodzielny lub w gronie kilku szkół, przedszkoli, placówek. Proponowana forma wspomaganie, umożliwiająca wymianę doświadczeń i spotkania nauczycieli różnych szkół, różnych specjalności, różnych etapów edukacyjnych z pewnością będzie ciekawym, rozwojowym zadaniem. Zainteresowane szkoły i placówki prosimy o kontakt z działem organizacji szkoleń dos@wroclaw.dolnyslask.pl

Katarzyna Baeck-Kamińska  
Konsultant DODN we Wrocławiu,  
Filia w Jeleniej Górze

Wspólnie z dyrektorem szkoły/placówki oświatowej i radą pedagogiczną diagnozujemy potrzeby szkoły. Na tej podstawie opracowujemy indywidualny plan wspomaganie. Proponujemy specjalistyczne rady pedagogiczne, warsztaty, konsultacje zbiorowe i indywidualne oraz inne formy, których zakres merytoryczny wynika z diagnozy placówki.



Proponujemy formy szkoleniowe, które grupują nauczycieli poszczególnych przedmiotów, pedagogów czy kadrę kierowniczą. Takie rozwiązanie umożliwia realną wymianę doświadczeń, pogłębienie wiedzy i umiejętności uczestników, którzy w swojej szkole opracowują i wdrażają rozwiązania zgodne z potrzebami własnej instytucji.



# SZACHY

## - sukces jest w głowie

„Nauczcie dzieci grać w szachy, a o ich przyszłość możecie być spokojni” Paul Morphy (Amerykanin, szachowy geniusz, XIX w.)

Karuzela posiadania kręci się coraz szybciej, pęd, pośpiech, pogoń. Jeszcze wczoraj błyszczący nowością gadżet był obiektem pożądania, a dzisiaj został rzucony w ką, bo kolega ma już jego nowszą wersję. Telefony komórkowe to już naprawdę spersonalizowane komputery, na których można grać, robić selfie, filmy, buszować po Internecie... Aplikacje ułatwiają życie - wystarczy tylko kliknąć i już możesz zamówić bilet, jedzenie, kupić meble, dom, wymienić walutę. Jedno kliknięcie - a zaoszczędzasz wiele czasu. Masz go tak mało, bo następne gadżety czekają na ciebie...

Szachy to inny świat. Świat, który kieruje się odwiecznymi regułami, świat, w którym czas jest wartością samą w sobie, a raz ustalonego prawa przestrzegają wszyscy, bez wyjątku. W tym świecie obowiązuje kolejność, porządek i ład. Nie dziwi królowa, władca i potężna, z surowością karcąca nieopatrznie brykającego postać. Tu majestatyczna wieża przechadza się po obrzeżach krainy. Piękne pegazy potrzęsają płowymi grzywami i z lekkością unoszą się nad drobnymi piechurami. Jest też majestatyczny król: powoli kroczy, spokojnie odmierzając kroki, otoczony szczególnym szacunkiem poddanych.

Szachy - z pozoru niepozorna gra, ograniczona czarno-białymi kwadracikami, została przyniesiona na garbach wielbłądów z dalekich Indii, potrafi budzić wielką pasję, pokonując wszelkie granice i bariery. Od tysięcy lat szachy mają moc zawładnięcia każdym, kto ulegnie urokowi gry. Szachowe legendy podają, że car Iwan Groźny nie rozstawał się z szachownicą, Piotr Wielki wytoczył z drewna własny szachowy komplet, król szwedzki Karol XII nie przerywał partii, choć wokół gwizdały kule, a caryca Katarzyna II wymieniała uwagi o rozgrywanej partii z filozofem Wolterem. Podobno Jan III Sobieski, grając z Marysieńką, wyznawał jej wielką miłość...

Szachy utrzymują fascynujący dialog między sprzecznościami, są grą korzystającą z naukowych narzędzi, ale zawierającą także pierwiastek magiczny. To dyscyplina o barwnej, liczącej blisko 2 tysiące lat historii, jedna z najstarszych, intelektualnych i kulturowych gier, niezwykle bogata i wartościowa, o której Fryderyk Wielki po-

wiadał, że szachy wyrabiają skłonność do samodzielnego myślenia i dlatego... nie powinno się tej gry wspierać.

Warto tutaj sprzeciwić się Fryderykowi Wielkiemu i wspierać rozwój szachów poprzez różnorodne działania. Poznawanie tajników „królewskiej gry” sprzyja rozwojowi dziecka - kształci pamięć, umiejętność abstrakcyjnego i logicznego myślenia, rozwija wyobraźnię przestrzenną. Szachy uczą odwagi i odpowiedzialności za własne decyzje. Efekty widać już we wczesnej edukacji dziecka. Objawia się to w rozwoju umiejętności koncentracji nad zagadnieniem, łatwości zapamiętywania szczegółów czy szybkości w dotarciu do prawidłowego rozwiązania problemu.

Co prawda, szachy nie stanowią cudownego leku na wszystko, a efekty nie są widoczne natychmiast, nawet nie po tygodniu. Szachy nie sprawią, że dziecko stanie się automatycznie prymusem szkolnym. Jednakże, grając w szachy, z pewnością nabędzie umiejętności, które mu w tym pomogą.

### I jeszcze ciekawostki z szachownicy!

(Źródło: Monika Krupa i Krzysztof Krupa, Królestwo szachów, Wydawnictwo Arkama, 2017)

- Najdłuższy szachowy mecz korespondencyjny trwał 53 lata. Reinhart Straszacker i Hendrik Roelof van Huyssteen z RPA zaczęli grać w 1946 roku. Do 1999 roku rozegrali 112 partii. Graliby pewnie dalej, gdyby nie... śmierć Straszacker'a.

- Najmłodszym zawodnikiem, który uzyskał tytuł arcymistrza, jest Sergiej Karjakin z Ukrainy. Otrzymał go w 2002 roku, mając 12 lat i 7 miesięcy.

- Firma Boodles wyprodukowała w 2009 r. najdroższy zestaw do gry w szachy. Zarówno pionki, jak i szachownica wykonane były ze złota i platyny, diamentów, szafirów, rubinów i pereł. Całość kosztowała około 10 milionów dolarów.

- Najwyższy wynik w rankingu elo - 2872 uzyskał Norweg Magnus Carlsen 1 lutego 2013 roku. Pokonał samego

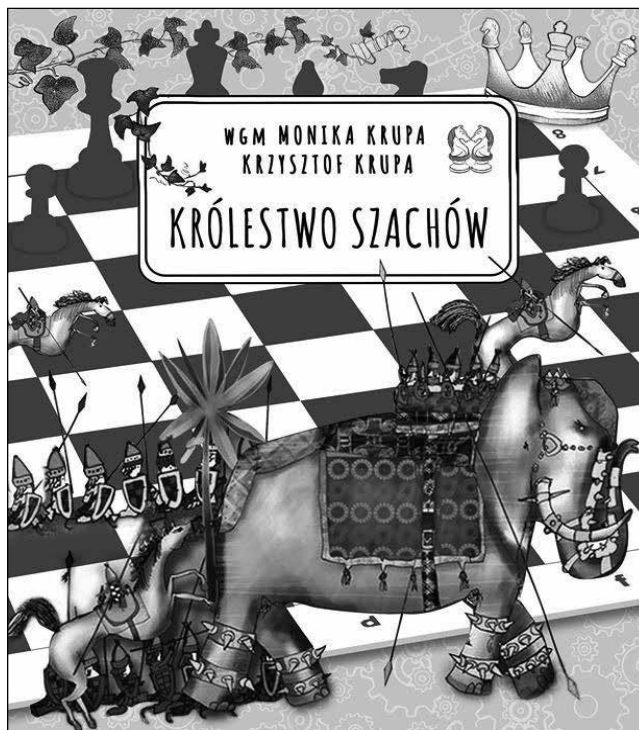
arcymistrza Garriego Kasparowa, który w 1999 roku zdobył 2852 punktów

- Największą liczbę partii symultanicznych, czyli granych jednocześnie, rozegrano w Indiach w grudniu 2010 roku. 1024 mistrzów szachowych stanęło do walki z 20480 szachistami. Wśród nich byli celebryci, ministrowie i politycy. Najliczniejszą jednak grupę stanowili uczniowie szkół, których było 11 tysięcy. W Indiach szachy są popularną dyscypliną sportu między innymi ze względu na sukcesy, jakie odnosił i nadal odnosi hinduski super-arcymistrz Vishy Anand.

- Janos Flesch, szachista węgierski, w 1960 r. ustanowił w Budapeszcie rekord świata. Rozegrał symultanę z 52 przeciwnikami. Wszystkie w pamięci, z zawiązanymi oczami.

- Pierwszy klub szachowy powstał w 1550 roku we Włoszech!

Krzysztof Krupa  
Instruktor szachowy PZSz



## i jeszcze o szachach w Dolnośląskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli

Szachy jako gra ucząca logicznego myślenia, kształtująca umiejętności koncentracji, przewidywania skutków własnych działań jest coraz bardziej doceniana przez różnorodne instytucje oświatowe. W podstawie programowej, w rozdziale opisującym osiągnięcia ucznia w zakresie stosowania matematyki w sytuacjach życiowych oraz w innych obszarach edukacji widnieje zapis, że uczeń „wykorzystuje warcaby, szachy i inne gry planszowe lub logiczne do rozwijania umiejętności myślenia strategicznego, logicznego, rozumienia zasad itd.; przekształca gry, tworząc własne strategie i zasady organizacyjne”.

Chcąc wesprzeć nauczycieli w przybliżaniu uczniom zasad gry w szachy, Dolnośląskie Kuratorium Oświaty już kilkakrotnie ogłaszało granty dla nauczycieli pod nazwą „Szachy - gra wspierająca rozwój ucznia”, których realizatorem był Dolnośląski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu.

DODN, uznając korzyści, jakie za sobą niesie nauka gry w szachy, postanowił uruchomić w roku szkolnym 2017/2018 kurs dla nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej, którzy chcą wprowadzić do swoich zajęć szachy jako narzędzie wspierające rozwój logicznego i strategicznego myślenia u dzieci. Kurs zaplanowano na 30 godzin. Zajęcia będzie prowadzić, między innymi, Krzysztof Krupa, instruktor szachowy Polskiego Związku Szachowego oraz współautor (razem z Moniką Krupą, międzynarodową arcymistrzynią gry w szachy) książki Królestwo Szachów. W książce tej opublikowano nie tylko anegdoty związane z osobami grającymi w tę królewską grę, ale także opisy partii, które weszły do historii szachów.

Gra w szachy jest niewątpliwie działaniem, w które warto i należy zainwestować swój czas i pieniądze - to inwestycja, która zawsze przynosi korzyści!

Małgorzata Lubańska  
Konsultant DODN we Wrocławiu

# DODN

## i dolnośląskie konkursy

*Dysponując zwykłymi talentami i niezwykłą wytrwałością możesz osiągnąć wszystko. (Thomas Fowell Buxton)*

Konkursy są jednym ze sposobów wspierania zainteresowań i uzdolnień uczniów. Pozwalają młodym ludziom zaprezentować swoją wiedzę i umiejętności z określonej dyscypliny naukowej, aktywności twórczej, sportowej itp. Dzieli się na mniej lub bardziej prestiżowe, dotyczą mniejszych lub większych grup uczestników, ich zasięg ogranicza się do uczniów szkoły, gminy, powiatu, mają charakter wojewódzki lub ogólnopolski. Dolnośląski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu jest wykonawcą wielu konkursów, które zapraszają do udziału wszystkich uczniów z dolnośląskich szkół z podziałem na różne etapy edukacyjne.

Do najbardziej spektakularnych należą zapewne **Konkursy zDolny Ślązak Gimnazjalista** i **zDolny Ślązaczek**, które są jednym z filarów Dolnośląskiego Systemu Wspierania Uzdolnień. Konkursy te znajdują się w centrum uwagi Kuratorium Oświaty we Wrocławiu, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego i całego środowiska oświatowego regionu. Trudno się dziwić temu zainteresowaniu, bo przecież dzięki konkursom promowana jest wartość edukacji, będącej kluczem do rozwoju osobistego i społecznego uczniów - mieszkańców regionu. Lanseowanie najzdolniejszych to krok ku przyszłości, której kształt zależy od potencjału intelektualnego ambitnych, kreatywnych ludzi - dzisiaj uczniów, ale już wkrótce studentów, pracowników, pracodawców.

Tradycja konkursu **zDolny Ślązak Gimnazjalista** jest już długa, bo sięga roku 2000, kiedy na mocy porozumienia Dolnośląskiego Kuratora Oświaty z Marszałkiem Województwa Dolnośląskiego odbył się regionalny konkurs z matematyki. Rok później konkurs objął już grupę przedmiotów humanistycznych: język polski i historię z wiedzą o społeczeństwie oraz grupę przedmiotów przyrodniczych: biologię, fizykę, chemię, a rok później geografę. Historia Konkursu **zDolny Ślązaczek**, adresowanego do uczniów szkół podstawowych, rozpoczęła się w roku 2003. Przez pierwszych 12 edycji był konkursem interdyscyplinarnym, obecnie pierwsze dwa etapy wymagają łączenia umiejętności matematycznych z polonistycznymi, dopiero w finałach uczniowie zmagają się osobno z zadaniami z ję-

zyka polskiego i matematyki. W roku szkolnym 2016/17 już dziesiątą edycję miały: **Dolnośląski Konkurs Języka Angielskiego** i **Dolnośląski Konkurs Języka Niemieckiego**, a od 5. lat swoje umiejętności mogą zweryfikować entuzjaści języka francuskiego. Od dwóch lat konkurs z języków angielskiego i niemieckiego obejmuje również uczniów szkół podstawowych. Realizatorem konkursów językowych obok DODN we Wrocławiu - jest Wyższa Szkoła Filologiczna we Wrocławiu.

Konkursy **zDolny Ślązak Gimnazjalista** i **zDolny Ślązaczek** to trwające prawie pół roku zmagania uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych w prezentowaniu wiedzy z różnych przedmiotów szkolnych. O ile pierwsze etapy mają charakter egalitarny, adresowane są do wszystkich chętnych i zainteresowanych, to etap finałowy staje się już elitarny, gdyż przystępują do niego najlepsi. O popularności konkursów świadczą liczby - przystępuje do niego łącznie ponad 50 tys. uczestników z ponad tysiąca dolnośląskich szkół. Podsumowaniem wieloetapowych konkursów jest *Gala, na której laureaci otrzymują pamiątkowe medale, dyplomy, nagrody ufundowane przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego i Kuratorium Oświaty we Wrocławiu oraz ... możliwość wyboru dowolnej szkoły wyższego etapu edukacyjnego.*

Coraz więcej uczestników bierze udział w konkursach tematycznych, organizowanych przez Wydział Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, a realizowanych przez Dolnośląski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu. Jednym z nich jest **Konkurs Historyczny Wiedzy o Rosji Białe Noce**, organizowany w celu upowszechniania wśród młodzieży historii i kultury Rosji oraz Obwodu Leningradzkiego, zaprzyjaźnionego regionu Dolnego Śląska. Uczestnikami konkursu są uczniowie szkół gimnazjalnych z Dolnego Śląska, rywalizujący w trzech etapach (szkolnym, międzyszkolnym i finałowym) o tytuł laureata. Nagrodą główną dla dwudziestu najlepszych uczestników jest kilkunastodniowy wyjazd letni do Sankt Petersburga. Dotychczas w konkursie wzięło udział ponad 2800 uczestników, z czego 136. zostało laureatami. Jak zgodnie mówią uczniowie i nauczyciele, *Bia-*

te Noce to nie tylko szansa na pogłębienie historycznych zainteresowań, ale również sposób na odkrywanie nowych, interesujących obszarów literackich, malarskich, filmowych, gdyż po etapach szkolnym i międzyszkolnym, w których uczniowie muszą wykazać się znajomością dziejów Rosji, w finale przedstawiają autorskie prezentacje, pozwalające uwzględnić własne fascynacje.

Interesująca jest formuła **Konkursu Wiedzy o Ukrainie Naddnieprzańska epopeja**, organizowanego w celu upowszechniania wśród młodzieży znajomości historii i kultury Ukrainy. Jego uczestnikami są zespoły uczniów z dolnośląskich szkół gimnazjalnych, rywalizujący o tytuł laureatów w dwóch etapach, z których pierwszy ma charakter zadaniowy. W tym roku polegał na przygotowaniu gry dydaktycznej, dzięki której można poszerzyć wiedzę z przewodniego tematu konkursu: Śladami polskimi po Ukrainie. Kilkutygodniowe przygotowania wymagały dużego zaangażowania uczniów: pozyskiwali informacje, opracowywali plan gry, decydowali o jej charakterze i zasadach wykorzystania, przygotowywali pod względem technicznym, podejmowali decyzję o sposobie zaprezentowania stworzonego przez siebie produktu. W tym roku wyzwanie podjęło 25 zespołów gimnazjalistów z całego Dolnego Śląska. Uczniowie przygotowali tematyczne gry planszowe, zręcznościowe, a nawet aplikacje komputerowe. Wszystkie propozycje były bardzo ciekawe, dlatego nie lada wyzwaniem było wybranie pięciu najlepszych. W etapie finałowym uczniowie musieli wykazać się znajomością polskich wątków, powiązanych z ziemiami ukraińskimi. W czterech rundach odpowiadali na pytania, dotyczące istotnych dla historii Polski postaci, miejsc i wydarzeń, a następnie opowiadali o ważnych okresach historycznych dla ziem, zwanych często kresami południowo-wschodnimi. Nagrodą główną dla trzech najlepszych zespołów w każdej edycji konkursu jest kilkudniowy wyjazd na Ukrainę.

W roku szkolnym 2017/2018 wszystkie wspomniane konkursy doczekają się kolejnych edycji, gdyż wpisane są w kalendarz dolnośląskich przedsięwzięć edukacyjnych. Dokonująca się reforma oświaty na pewno będzie wpływała na kształt konkursów, ale wszelkie zmiany będą miały charakter ewolucyjny. Zapraszamy dyrektorów i nauczycieli dolnośląskich szkół do odwiedzania strony internetowej DODN, na której zawsze znajdują się zakładki, upowszechniające konkursy i prezentujące aktualne regulaminy. Warto dać uczniom szansę osiągnięcia sukcesu, który zawsze jest siłą napędową do dalszego rozwoju zainteresowań, pasji i uzdolnień.

Paweł Nowak

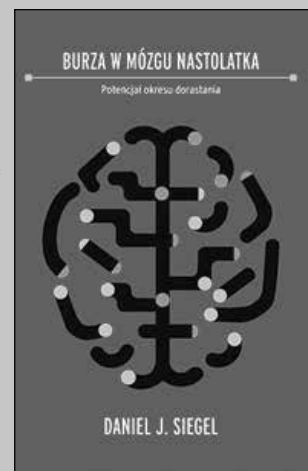
Konsultant DODN we Wrocławiu

Krystyna Pac-Marcinkowska

Konsultant DODN we Wrocławiu, Filia w Wałbrzychu

## Warto przeczytać książkę...

*Burza w mózgu nastolatka. Potencjał okresu dojrzewania* to książka napisana przez profesora psychiatrii i terapeutę Daniela J. Siegla, autora licznych książek z dziedziny neuropsychologii i wychowania. Jest to propozycja uniwersalna - lektura zarówno dla nauczycieli, wychowawców, rodziców, jak i samych nastolatków. Dotyczy trudnego i szczególnego okresu w rozwoju każdego człowieka - czasu dorastania.



Dorostym kojarzy się zazwyczaj z szalejącymi hormonami, ryzykownym zachowaniem młodzieży i częstymi zmianami jej nastroju, a także trudnościami w relacjach zarówno z rówieśnikami, jak i rodzicami, czy nauczycielami. Daniel J. Siegel twierdzi, że zmiany te dokonują się nie tylko pod wpływem hormonów, ale przede wszystkim z powodu procesów przebudowy mózgu i tworzenia się nowych połączeń.

Według autora to okres między 12 a 24 rokiem życia decyduje o tym, kim staniemy się w przyszłości. Dlatego ten moment w życiu stanowi czas wyzwań oraz wypracowywania strategii radzenia sobie z nimi. Dodatkową wartością pozycji jest fakt, że autor opisuje autentyczne przykłady różnego rodzaju zachowań nastolatków, podaje ich przyczyny oraz zapoznaje z możliwymi konsekwencjami.

Dla czytelnika istotny jest fakt, że wywód Daniela J. Siegla obala niektóre mity na temat dojrzewania i akcentuje kluczową rolę pozytywnych relacji interpersonalnych dla harmonijnego rozwoju młodzieży.

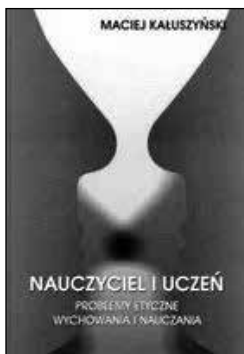
Tę lekturę polecam szczególnie nauczycielom oraz wychowawcom klas siódmych i ósmych w nowej szkole podstawowej...

dr Joanna Kaczmarska  
Konsultant DODN we Wrocławiu



# W kręgu „magii szkoły” – poznajmy tę książkę!

Napisano już wiele książek na temat szkoły, roli nauczyciela, edukacji i zapewne w przyszłości powstanie ich jeszcze więcej... Jedne są lepsze, inne gorsze; niektóre opisują blaski i cienie edukacji, inne mówią o podmiotowości nauczyciela (tych jest zdecydowanie mniej) i uczniów (tych jest zdecydowanie więcej). Z książek na temat edukacji można dowiedzieć się



np. jak uczyć, planować, oceniać, jak rozmawiać z uczniami, by słuchali dorosłych, jak zdobyć autorytet i co robić, aby go nie stracić, jaki powinien być idealny nauczyciel, a jaki jest w rzeczywistości... itd. W związku z bogactwem literatury na temat edukacji - czy można pisać o niej w sposób niebanalny, niejako zmuszający czytelnika do spojrzenia na jej problemy z innej, zupełnie niespodziewanej i zaskakującej perspektywy? Tak, można! Czytelnik, który zdecyduje się przeczytać książkę *Magia szkoły. Esej o nauczycielu w kręgu dobra i zła* skonfrontuje własną wizję roli nauczyciela i edukacji z wizją autora. I będzie zaskoczony.

Maciej Kałuszyński, autor „*Magii szkoły*”, jest emerytowanym wykładowcą akademickim oraz autorem wielu książek i artykułów. Swoje zainteresowania zawodowe skupił na etycznej problematyce edukacji, a także był także jednym z organizatorów Autorskiej Szkoły Samorozwoju ASSA, pierwszego społecznego liceum we Wrocławiu. Jego działania w ASSA z zakresu filozofii, etyki czy psychologii (Autor ukończył studia psychologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, a na Uniwersytecie Warszawskim - studia filozoficzne), w których brali udział nie tylko uczniowie, ale także rodzice i nauczyciele, znalazły swoje zwieńczenie w idei spotkań pod wspólnym tytułem Sermones (tym łacińskim słowem określa się i dysputy naukowe, i zwykłe „pogaduchy”). Były to niezwykle spotkania, w których brali udział niebanalni ludzie. Ich niebanalność polegała na dostrzeganiu różnych „nieoczywistości” w otaczającej ich rzeczywistości, na chęci dyskusowania (czasami nawet bardzo „zażarcie”) na przeróżne tematy, ale zawsze z poszanowaniem dla poglądów, których się nie podzielało. Podczas tych sobotnich sesji dyskusyjnych *bardzo rzadko problem pedagogiczny był tematem z góry zapowiedzianym. Na spotkania uczestnicy zgłaszali (...) swoje tematy, przede wszystkim związane z tym, co właśnie gdzieś wy-*

*czytali, o czym myśleli, co sami stworzyli. Problemy pedagogiczne pojawiały się w trakcie dyskusji albo na końcu jako konkluzje, podsumowania - wszak byli to przede wszystkim ludzie naprawdę żywo zainteresowani szkołą, żyjący jej problemami.*<sup>1</sup>

Bez tej krótkiej informacji o owych seminariach, które były inspiracją do powstania książki, trudno zrozumieć metaforę, jaką zastosował Autor do opisu szkoły. Szkoła, według Macieja Kałuszyńskiego, jest miejscem magicznym, jest areną, na której odbywa się niemalże manichejska walka dobra ze złem, a nauczyciel, niemal jak św. Jęzry, walczy z różnymi *smokami* wychowania lub jak szaman wprowadza młodych w dorosłość poprzez różne *wychowawcze inicjacje* (metoda, która pozwoli zrozumieć, na czym polega odpowiedzialność nauczyciela, jest *cimcum*, pojęcie adaptowane z *Kabaty Luriańskiej*).

Brzmi szaleńczo? Owszem, ale szaleństwem jest streszczanie tekstu, w którym niemal każdy akapit zmusza do oderwania wzroku od tekstu i skonfrontowania z własnymi postawami, normami, poglądami, z własną wiedzą i wrażliwością. Nie można streścić metaforycznych treści, bardzo mocno zainspirowanych kulturowym dorobkiem wielu myślicieli z różnych humanistycznych dziedzin, bo próba ta zawsze skończy się fiaskiem. To tak, jakby chcąc dokonać streszczenia *Mistrza i Małgorzaty* Michaiła Bułhakowa, powiedzieć o niej, że jest to książka, w której autor łączy elementy zaczerpnięte z Ewangelii z opisem Moskwy lat 30. Opis ten jest zgodny z prawdą, ale bardzo niedoskonały, ponieważ tak jak nie można zrozumieć związków frazeologicznych, tłumacząc ich pojedyncze elementy, tak nie można zrozumieć wartości dzieła, opierając się tylko na streszczeniu. Autor bowiem *proponuje wspólne myślenie wykorzystujące wszelkie możliwe inspiracje, jakie niesie nagromadzone przez wieki bogactwo kultury*, czerpiąc z tego dorobku kulturowego, zapraszając czytelnika do swojego świata refleksji filozoficznej, teologicznej, literackiej.

Książkę Macieja Kałuszyńskiego *Magia szkoły. Esej o nauczycielu w kręgu dobra i zła* polecam każdemu, kto szuka nieszablonowego spojrzenia na proces edukacji, każdemu czytelnikowi otwartemu na *nieoczywistości*.

Małgorzata Lubańska  
Konsultant DODN we Wrocławiu

<sup>1</sup> M. Kałuszyński, *Magia szkoły. Esej o nauczycielu w kręgu dobra i zła*, Wrocław 2016, s. 11.

# FOTORELACJA

z majowo-czerwcowych Pikników Bezpieczeństwa,  
kończących II edycję dolnośląskiego  
programu edukacyjnego *Bezpieczny Dolnoślązak*,  
organizowanego przez Marszałka Województwa Dolnośląskiego  
we współpracy z DODN we Wrocławiu.





